SPOŁECZNE SKUTKI POAKCESYJNYCH MIGRACJI LUDNOŚCI POLSKI

RAPORT KOMITETU BADAŃ NAD MIGRACJAMI POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Autorzy raportu
Marta Anacka, Jan Brzozowski, Henryk Chałupeczak, Agnieszka Fihel, Grażyna Firlit-Fesnak, Michał Garapich, Izabela Grabowska-Lusińska, Krystian Heffner, Ewa Jaźwińska, Romuald Jończy, Paweł Kaczmarczyk, Łukasz Krzyżowski, Magdalena Lesińska, Marek Okólski, Dorota Praszałowicz, Robert Rauziński, Diana Rokita-Poskart, Krystyna Slany, Brygida Solga, Magdalena Ślusarczyk, Sylwia Urbańska

Koordynacja
Krystyna Slany
Brygida Solga

Warszawa 2014
Niniejszy Raport został poddany recenzji przez

Grzegorza Babińskiego, Janusza Balickiego, Ewę Nowicką,
Jacka Schmidta, Marię Zielińską

Koordynatorzy i autorzy Raportu składają im za to podziękowanie

ISBN 978-83-940012-0-9
SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE ......................................................................................................................... 5
1. Przedmiot i cele raportu ........................................................................................................... 5
2. Struktura raportu ....................................................................................................................... 8

3. Stan wiedzy w Polsce o współczesnych migracjach zagranicznych ze szczególnym uwzględnieniem badań migracji poakcesyjnych ................................................................. 9

ROZDZIAŁ I ................................................................................................................................... 12
MIGRACJA Z POLSKI PO AKCESJI DO UNII EUROPEJSKIEJ .............................................. 12
1.1. Skała, kierunki i formy migracji z Polski w latach 2004-2013 ........................................... 12
1.2. Charakterystyka polskich migrantów .................................................................................... 16

ROZDZIAŁ II ................................................................................................................................... 18
DEMографiczne Konsekwencje Migracji ................................................................................... 18
2.1. Zmiana stanu i struktury ludności Polski ............................................................................. 18
2.2. Zmniejszenie strumienia urodzeń ..................................................................................... 20
2.3. Intensyfikacja procesu starzenia się populacji ................................................................. 21

ROZDZIAŁ III ................................................................................................................................... 23
Ekonomiczne Konsekwencje Migracji ....................................................................................... 23
3.1. Wpływ migracji poakcesyjnych na krajowy rynek pracy ..................................................... 23
3.2. Selektywny odpływ kapitału ludzkiego ............................................................................. 24
3.3. Transfer środków dewizowych do kraju i wpływ migracji na sferę fiskalną ...................... 25

ROZDZIAŁ IV ................................................................................................................................... 26
SPOŁECZNO-KULTUROWE Konsekwencje Migracji ................................................................. 26
4.1. Wpływ migracji poakcesyjnych na przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie i relacje międzygeneracyjne ................................................................. 26
4.1.1. Skala i charakter migracyjnych przemian społecznych ................................................ 26
4.1.2. Rodziny transnarodowe ..................................................................................................... 28
4.1.3. Problemy emocjonalne i szkolno-wychowawcze dzieci z rodzin migracyjnych w świetle dyskursu pedagogicznego i psychologicznego ......................................... 30
4.1.4. Migranci i ich starzy rodzice – formy opieki ..................................................................... 30
4.1.5. Rodziny polskie w wielokulturowej rzeczywistości z perspektywy dzieci. Obszary konfliktowe małżeństw mieszanych ................................................................................. 31
4.2. Migracje a kapitał ludzki .......................................................................................................... 32
4.2.1. Kapitał ludzki nabywany na emigracji ........................................................................... 32
4.2.2. Migracje edukacyjne i podejmowanie nauki za granicą ................................................... 32
4.2.3. Oddziaływanie migracji na kompetencje i kwalifikacje zawodowe .................................. 33
4.2.4. Transfer i wykorzystanie kapitału ludzkiego powiązanego z migracją ......................... 35
4.3. Wpływ najnowszej polskiej diasopry na społeczeństwo polskie. Aspekty społeczne i kulturowe ........................................................................................................... 36
4.3.1. Wpływ na dyskurs publiczny dotyczący migracji/emigracji/diasopry ......................... 36
4.3.2. Wpływ na politykę społeczną i decyzje polityczne na szczeblu centralnym i regionalnym... 38
4.3.3. Dyfuzja kulturowa oraz transfery społeczne do miejsc pochodzenia migrantów .......... 40

ROZDZIAŁ V ................................................................................................................................... 42
REGIONALNE I LOKALNE SKUTKI MIGRACJI ........................................................................... 42
5.1. Zmieniająca się rola migracji zagranicznych w rozwoju regionów w Polsce ....................... 42
5.2. Śląsk Opolski .......................................................................................................................... 44
5.3. Podlasie .................................................................................................................................. 47
5.4. Małopolska ............................................................................................................................. 49

ROZDZIAŁ VI ................................................................................................................................... 52
MIGRACJE POWROTNE POLAKÓW ....................................................................................... 52
6.1. Szacunki skali powrotów po 2004 roku ................................................................................. 52
6.2. Charakterystyki społeczno-demograficzne powracających, kierunki geograficzne migracji i motywy powrotów ................................................................. 53
6.3. Reintegracja na polskim rynku pracy ......................................................................................... 53
6.4. Konsekwencje migracji powrotnych – korzyści i koszty .................................................................54

ROZDZIAŁ VII ..............................................................................................................................................

POLITYKA MIGRACYJNA POLSKI ........................................................................................................56

7.1. Założenia polityki migracyjnej oraz rozwiązania polityczno-prawne .............................................56

7.2. Polityka wobec migracji zagranicznych Polaków na poziomie regionów ........................................57

7.3. Polityka migracyjna jako element polityki społecznej – wzajemne oddziaływania .......................58

ROZDZIAŁ VIII ..........................................................................................................................................56

PODSUMOWANIE ......................................................................................................................................60

8.1. Wnioski ogólne ..................................................................................................................................60

8.1.1. Wnioski w zakresie konsekwencji demograficznych ..............................................................61

8.1.2. Wnioski w zakresie konsekwencji ekonomicznych ......................................................................62

8.1.3. Wnioski w zakresie konsekwencji społeczno-kulturowych .......................................................62

8.2. Zalecenia dla polityki państwa sformułowane na podstawie wniosków z raportu .........................64

8.2.1. Zalecenia związane z konsekwencjami demograficznymi .......................................................64

8.2.2. Zalecenia związane z konsekwencjami ekonomicznymi .........................................................64

8.2.3. Zalecenia związane z konsekwencjami społecznymi ..............................................................65

8.2.4. Zalecenia związane ze skutkami regionalnymi i lokalnymi .....................................................66

8.2.5. Zalecenia związane z migracjami powrotnymi ...........................................................................66

8.2.6. Zalecenia dla polityki migracyjnej .............................................................................................67

LITERATURA ..............................................................................................................................................69
WPROWADZENIE

1. Przedmiot i cele raportu

W 2014 roku upływa 10 lat od akcesji Polski do Unii Europejskiej (UE) i zapoczątkowanego w tym czasie sukcesywnego otwierania się europejskich rynków pracy dla Polaków, co wywołało falę masowej emigracji, nierzadko określonej mianem exodusu. Migracje objęły głównie ludzi młodych, o dość wysokich kwalifikacjach, pochodzących częściej z miast niż z obszarów wiejskich, a częściej z określonych regionów (np. z województwa kujawsko-pomorskiego i zachodniopomorskiego). Z szacunków GUS bazujących na wynikach spisu ludności z 2011 roku (NSP 2011) wynika, że 1 kwietnia 2011 roku około 1 565 tys. stałych mieszkańców Polski przebywało czasowo za granicą rok lub dłużej, a 2 017 tys. – co najmniej trzy miesiące. Prawie 80% emigrantów czasowych pozostawało zatem poza Polską dłużej niż 12 miesięcy, a więc było stałymi rezydentami krajów przyjmujących. W 2007 roku, tj. trzy lata po akcesji, za granicą przebywało 2 270 tys. osób, czyli najwięcej w historii najnowszych migracji. Zdecydowana większość emigrantów (1 670 tys.) wyjechała do krajów członkowskich Unii Europejskiej, z czego najliczniej do Wielkiej Brytanii (625 tys.), Niemiec (470 tys.), Irlandii (120 tys.) i Holandii (95 tys.).

Polska nadal pozostaje krajem emigracji netto, gdyż odpływ mieszkańców zdecydowanie przewyższa napływ cudzoziemców oraz Polaków powracających z zagranicy. Jednocześnie jest krajem o długich tradycjach migrowania, a migracja ekonomiczna i polityczna wpisana jest w historię wielu społeczności lokalnych i regionów oraz losy wielu pokoleń i rodzin. Znamienna dla Polski jest zatem trwałość procesów emigracyjnych, dokonujących się pod wpływem zróżnicowanych mechanizmów, uwarunkowań i procesów społeczno-politycznych. Migracje poakcesyjne w sposób bezpośredni należy jednak rozpatrywać w odniesieniu do odpływu zagranicznego w okresie transformacji systemowej. Wyjazdy zagraniczne były wówczas w dużym stopniu odpowiedią na wysokie koszty transformacji – zwłaszcza związane z bezrobociem – które dotknęły wiele grup społecznych. Restrukturyzacja gospodarki pobudziła migracje, wypychając na zagraniczne rynki pracy nadwyżki siły roboczej. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej okazało się jednak bezprecedensowym wydarzeniem, gdyż otworzyło rynki pracy państw europejskich dla przeciętnego obywatela Polski. Potężna fala odpływu była zatem wyrazem z jednej strony zaistnienia strukturalnych uwarunkowań wpływających na poziom życia i szanse przetrwania rodzin, a z drugiej – swoistej racjonalności, radzenia sobie w obliczu napięć lub zaniedbań okresu transformacji (w tym wysokiego bezrobocia i nisko płatnej pracy), wzrostu indywidualizacji w wyborze opcji życiowych oraz umiejętności korzystania z kapitału migracyjnego. Młodzi Polacy stają się coraz bardziej mobilni, a przebywając za granicą potrafią budować więzi polityczne, ekonomiczne, społeczne i kulturowe zarówno z krajem napływu, jak i pochodzenia.

Dzięki procesowi integracji z Unią Europejską migracje znalazły się jednocześnie w centrum procesu globalizacji, którego konsekwencją są ważne zmiany społeczne, ekonomiczne, polityczne i kulturowe. W warunkach globalizacji akcentuje się zjawisko
kompresji świata, wyrażając się w łatwym przemieszczaniu się, bez przeszkód administracyjnych, oraz niwelowaniu dystansów, przez to wzmocnionych przez coraz lepsze możliwości transportowych i komunikacyjnych. Obserwowany proces nakazuje zatem odnieść się także do globalnego wymiaru migracji, który pokazuje, że intensyfikujące się migracje międzynarodowe są nie tylko wyzwaniem dla Polski, ale i szansą na spełnienie indywidualnych celów życiowych w światowej oraz europejskiej przestrzeni. Migracje Polaków wpisują się zatem w globalne trendy międzynarodowych przemieszczeń o niespotykanej dotąd intensywności. Wyraźnie ujawnia się fenomen tzw. migracji płynnych, których cechą jest nieprzewidywalność, bycie „tu i tam” oraz celowe niezamykanie sobie żadnych opcji przez osobę migrującą. Słaba natomiast charakterystyczna dla okresu transformacji tzw. migracje niepełne, z wyborem życia w Polsce oraz pracy za granicą. Współcześni migranci identyfikują się nie tylko z krajem pochodzenia, ale także z krajem zamieszkania. Oznacza to, że integrują się zarówno ze sferą instytucjonalną oraz społeczną miejsca pobytu, z jego wzorami i regulami życia, jak i z krajem pochodzenia, poprzez budowanie sieci powiązań – społecznych, kulturowych oraz ekonomicznych – które mają duży wpływ na środowisko lokalne i jego gospodarkę.


Nowa fala emigracji z Polski winna być zatem obiektywnie rozpoznana, opracowana i wyjaśniana nie tylko ze względu na skalę odpływu, ale przede wszystkim – na wielowymiarowe i dalekosiężne skutki dla społeczeństwa polskiego. W ocenie migracji poakcesyjnych konieczne jest przy tym uwzględnienie co najmniej kilku istotnych aspektów, odnoszących się nie tylko do konsekwencji migracji, ale też mechanizmów migracji, przyczyn migracji, struktury migrantów i ich kapitału ludzkiego. Trzeba też zaznaczyć, że do 2004 roku odpływ zagraniczny był silnie zróżnicowany regionalnie i w zaledwie kilku regionach w Polsce osiągnęła znaczące rozmiary. Po akcesji do UE zaszyły istotne przekształcenia w przestrzennym wymiarze tego procesu. Do województw, które charakteryzowały się ugruntowaną tradycją odpływu migracyjnego i dobrze rozwiniętymi sieciami powiązań migracyjnych, dołączyły regiony, które do tej pory z wyjazdami związane były w niewielkim tylko stopniu. Tym samym migracje stały się istotnym czynnikiem rozwoju w coraz większej liczbie polskich regionów. Nowego znaczenia nabiera zatem także regionalny kontekst procesów migracyjnych oraz tworzenie polityki migracyjnej kraju, która powinna uwzględniać regionalne uwarunkowania procesów migracyjnych.

W związku z powyższym zasadniczym celem raportu jest dokonanie bilansu zysków i kosztów wynikających z migracji poakcesyjnych dla społeczeństwa w głównych sfarbrach życia, tj. demograficznej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Raport posiada jednocześnie wymiar obywatelski, gdyż może wpływać na wzrost świadomości obywateli w zakresie społecznych skutków emigracji. Celami szczegółowymi raportu są:
identyfikacja wielowymiarowych skutków poakcesyjnych migracji zagranicznych, w tym:
- konsekwencji demograficznych,
- konsekwencji ekonomicznych,
- konsekwencji społeczno-kulturowych,
- konsekwencji migracji powrotnej,
- konsekwencji na poziomie regionalnym i lokalnym,

- wskazanie instytucjom politycznym, społecznym i naukowym pożądanych kierunków działań w obszarze:
  - skutków demograficznych, ekonomicznych i społeczno-kulturowych migracji,
  - badań naukowych,
  - polityki migracyjnej.

Raport częściowo nawiązuje także do dyskusji wokół tzw. dylematu akcesyjnego, w którym rozuwaga się, czy migracje poakcesyjne poprzez odpływ nadwyżki siły roboczej, a następnie będące ich efektem migracje powrotne, są czynnikiem umożliwiającym modernizację kraju, czy raczej ograniczającym konieczne reformy na skutek utraty kapitału ludzkiego. Ustalenie powyższego jest ważne zarówno z poznawczego, jak i praktycznego punktu widzenia, a więc podejmowaniu odpowiednich działań będących odpowiedzią na powstałe w wyniku odpływu ludności nowe zjawiska i problemy. Dylemat ten odnieść można do dwóch konkurencyjnych hipotez, które w syntetyczny sposób opisują przyczyny i skutki migracji poakcesyjnych. Pierwszą z nich jest hipoteza „migracji rozgęszczającej”, zgodnie z którą obecna fala migracji poakcesyjnych daje szanse na korzystne zmiany w alokacji zasobów pracy w polskiej gospodarce. Dzięki niej ma się dokonać przemieszczenie ludności z obszarów peryferyjnych, o relatywnym niedoborze kapitału finansowego i nadwyżce siły roboczej, do obszarów zasobnych w kapitał i wykazujących wysokie zapotrzebowanie na dodatkowych pracowników. Następująca po emigracji fala migracji powrotnej będzie się wiązała ze zmienioną alokacją siły roboczej w stosunku do okresu sprzed odpływu, tzn. migranci powrócą do kraju, ale do innych miejsc niż te, z których wyjechali. Będą to obszary dynamicznie rozwijające się i mające wyższy rynek pracy. Należy także oczekiwać, że powracający będą posiadali dodatkowe kompetencje kulturowe, a także nabyty na emigracji kapitał fizyczny i społeczny, który wykorzystują z korzyścią dla gospodarki kraju. Ostatecznie warunkiem koniecznym modernizacji będzie jednak wprowadzenie korzystnych polityk publicznych, które powinny być efektywnie realizowane w przestrzeni „uwolnionej” dzięki odpływowi nadwyżki siły roboczej.

Drugą koncepcją jest hipoteza „pętli pułapki migracyjnej”, wedle której młodzi emigranci, nie mogą realizować swoich aspiracji zawodowych i społecznych w kraju, niejako zostali zmuszeni do wyjazdu zarobkowego za granicę. Za granicą jednak nieradko również mają problem ze zdobyciem pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, dobrze opłacanej i w pełnisatysfakcjonującej. W związku z tym często decydują się na migrację powrotną, szczególnie w okresie dekoniunktury gospodarczej w krajach, do których uprzednio wyemigrowali. Długi okres pracy poniżej kwalifikacji niezwiązanej z posiadanym wykształceniem powoduje jednak, że mają kłopoty z powtórną integracją na krajowym rynku pracy, a co za tym idzie częściej powracających do kraju młodych Polaków nie widzi dla siebie perspektyw rozwoju i powtórnie wyjeżdża lub zamierza wyjechać za granicę. Tym samym znajdują się w swoistej „pętli pułapki migracyjnej” – bez szans na satysfakcjonującą pracę w kraju, skazani na pracę poniżej kwalifikacji za granicą.

Adresatami raportu są te instytucje i organizacje, które w sposób aktywny i innowacyjny mogą wpływać na minimalizowanie negatywnych skutków migracji i maksymalizowanie korzyści, rozwiązywanie problemów wynikających z dużej skali
migracji oraz konstruowanie polityki odpowiedniej dla potrzeb kraju i aspiracji życiowych Polaków. Są nimi:

- Polska Akademia Nauk, szkoły wyższe, instytuty naukowo-badawcze,
- Sejm i Senat RP,
- Kancelaria Premiera RP,
- Kancelaria Prezydenta RP,
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Edukacji, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju,
- podmioty administracji rządowej, samorządu regionalnego i lokalnego, ośrodki pomocy społecznej, instytucje rynku pracy,
- organizacje pozarządowe, w tym zajmujące się świadczeniem wsparcia migrantom i ich rodzinom,
- organizacje polonijne, w tym skupione w Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych.

W raporcie nie dokonano analizy wszystkich wymiarów konsekwencji migracji poakcesyjnych i zagadnień z nimi związanych. Po pogłębionej dyskusji w gronie członków Komitetu Badań nad Migracjami PAN zdecydowano nie odnosić się do zjawiska imigracji, pomimo istnienia wzajemnego powiązania pomiędzy emigracją i imigracją oraz ich oddziaływania na siebie. Raport ma dotyczyć przede wszystkim konsekwencji odpływu z Polski, zatem wprowadzenie tematu napływu cudzoziemców mogłoby przesunąć akcent prowadzonych analiz i oddalać od osiągnięcia zamierzonego celu. Migracja jest wielowymiarowym i złożonym zjawiskiem, w związku z tym jego – sfolii rzeczy – pobieżna w tym miejscu analiza nie oddałaby jego istoty. Należy jednak wskazać na zasadność omówienia tego zagadnienia w odrębnym opracowaniu. Nie poruszone także niezwykle ważnego problemu zdrowia migrantów ze względu na niedostateczne jego zbadanie. Natomiast kwestia roli społecznej nowych skupisk polonijnych potraktowana została selektywnie, jedynie w zakresie wpływu diaspory poakcesyjnej na społeczeństwo polskie. Nieporuszono także zagadnienia roli Kościoła w migracji, rozwoju duszpasterstwa migracyjnego oraz praktyk religijnych w odniesieniu do migracji poakcesyjnej. Temat ten również zasługuje na odrębne opracowanie z uwzględnieniem kontekstu kraju docelowego emigracji.


Rozdział II pt. *Demograficzne konsekwencje migracji* dotyczy konsekwencji demograficznych w skali kraju i w wymiarze regionalnym w zakresie wpływu wyjezdów zagranicznych na liczbę ludności, jej strukturę i niektóre procesy demograficzne.

Rozdział III pt. *Ekonomiczne konsekwencje migracji* wskazuje na implikacje
ekonomiczne w skali kraju i w wymiarze regionalnym, z uwzględnieniem sfery rynku pracy, w tym zatrudnienia, bezrobocia, płac, a także transferu środków dewizowych, popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego, przedsiębiorczości, sfery fiskalnej i ubezpieczeniowej.

Najważniejszy z punktu widzenia założonych celów jest rozdział IV pt. Społeczno-kulturowe konsekwencje migracji. Analizowane w nim zagadnienia dotyczą dokonujących się pod wpływem migracji przemian między rodzinnych, relacji międzygeneracyjnych, solidarności pokoleń wpływem opieki nad osobami starszymi i dziećmi, problemów emocjonalnych i szkolno-wychowawczych dzieci z rodzin migracyjnych oraz małżeństw mieszananych. Ważnymi zagadnieniami podejmowanymi w tej części raportu są ponadto wpływ migracji na kompetencje zawodowe i kulturowe osób wyjeżdżających, migracje edukacyjne oraz oddziaływania diaspoiry poakcesyjnej na społeczeństwo polskie.

Konsekwencjom migracji poakcesyjnych widocznym na płaszczyźnie rozwoju lokalnego i regionalnego poświęcony jest rozdział V pt. Regionalne i lokalne skutki migracji. Problematyka migracji analizowana jest w nim na przykładzie Śląska Opolskiego, Podlasia i Małopolski.

Kolejny VI rozdział pt. Migracje powrotne Polaków obejmuje analizę skutków migracji powrotów z punktu widzenia skali powrotów, charakterystyki społeczno-demograficznej osób powracających do kraju, ich reintegracji społeczno-zawodowej oraz korzyści i kosztów wynikających z takich powrotów.

Rozdział VII pt. Polityka migracyjna Polski odnosi się do tworzonego w kraju systemu polityki migracyjnej i przedstawia stan obecny działań w tym zakresie, wymiar polityki regionalnej odnoszącej się do migracji zagranicznych oraz powiązania polityki migracyjnej z polityką społeczną.

Na ostatni podsumowujący rozdział (VIII) składają się wnioski sformułowane w obszarze skutków demograficznych, ekonomicznych i społeczno-kulturowych oraz wynikające z nich zalecenia związane z konsekwencjami demograficznymi, ekonomicznymi, społecznymi, nawiązujące do aspektów regionalnych i lokalnych, migracji powrotnej oraz polityki migracyjnej.

3. Stan wiedzy w Polsce o współczesnych migracjach zagranicznych

Badania migracji poakcesyjnych są kontynuacją analiz podejmowanych przed 2004 rokiem. Mają one charakter interdyscyplinarny oraz podtrzymujący wpisują się w szerokie spektrum badań dotyczących zmieniającego się społeczeństwem. Można wyróżnić trzy kategorie analizy stanu badań migracyjnych, a mianowicie: zakres merytoryczny (obszary problemowe), podejście badawcze oraz charakter pozyskiwanych danych o migracji.

W odniesieniu do zakresu merytorycznego stan wiedzy w Polsce można podzielić na następujące obszary tematyczne:

- charakterystyka i analiza struktury odpływu z Polski w odniesieniu do populacji niemigrującej, w tym selektywności migracji, oraz w odniesieniu do struktury migracji przed akcesji zarówno w ujęciu ogólnopolskim, jak i regionalnym oraz lokalnym,
- analiza dynamiki trendów migracyjnych w odniesieniu do trendów sprzed akcesji Polski do UE, zarówno w ujęciu ogólnopolskim, jak i regionalnym oraz lokalnym,
- badania nad nowymi i starymi formami migracji oraz badania nad transnarodowością,
- badania różnych aspektów migracji powrotne, np. strategii powrotów, reintegracji po powrocie i zachowań na rynku pracy,
- badania nad nową i starą Polonią oraz nowymi skupiskami polonijnymi w krajach przyjmujących,
- badania nad oddziaływaniem migracji na tożsamość,
• badania nad rolą migracji w życiu zawodowym,
• badania nad migracjami młodzieżę, 
• badania nad migracjami ze wsi,
• badania nad oddziaływaniem migracji na więzi rodzinne i życie rodziny oraz nad transnarodowymi rodzinami migranckimi,
• badania nad relacjami międzypokoleniowymi zmieniającymi się wskutek migracji,
• badania migracji kobiet w aspekcie życia rodzinnego, zawodowego, ról w transnarodowej przestrzeni społecznej,
• badania nad inkluzją polityczną migrantów w zakresie praw politycznych, partycypacji wyborczej, rolą stowarzyszeń imigrantów i instytucji konsultacyjnych, transnarodową partycypacją obywatelską,
• badania nad odpływem wybranych wysoko wykwalifikowanych grup zawodowych (np. lekarzy),
• badania nad demograficznymi, ekonomicznymi i społecznymi skutkami migracji w wymiarze globalnym, krajowym, regionalnym oraz lokalnym.

W odniesieniu do **stosowanych podejść badawczych** (metod, technik i narzędzi) można wyróżnić następujące obszary tematyczne:

- nowe podejście do danych statystyki publicznej, m.in. poprzez wykorzystanie realizowanego systematycznie przez GUS Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) i stworzenie w Ośrodku Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego Bazy Migrantów i Bazy Migrantów Powrotnych BAEL / OBM UW,
- wykorzystanie zmodyfikowanego podejścia etnosondażowego, stosowanego w Polsce od 1996 roku,
- stosowanie nowych technik pobierania próby do badań ilościowych, np. **Respondent Driven Sampling czy Adaptive Cluster Sampling**, wykorzystanie sondażu internetowego oraz kontynuacja dotychczasowych technik analitycznych,
- stosowanie różnorodnych technik badań jakościowych: indywidualne wywiady pogłębiające (IDI), wywiady fokusowe (FGI), wywiady narracyjne, wywiady biograficzne (biografie życiowe i zawodowe) oraz panelowe badania jakościowe,
- stosowanie triangulacji źródeł oraz metod i technik badawczych.

W odniesieniu do **charakteru pozyskiwanych danych migracyjnych** stan wiedzy można odnieść do:

- statystyki publicznej (np. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, BAEL),
- statystyki niepublicznej powiązanej z ogólnopolskimi sondażami realizowanymi za pomocą metody reprezentacyjnej,
- statystyki niepublicznej dedykowanej migracjom, np. badania etnosondażowe OBM UW, **Respondent Driven Sampling**, badania internetowe, inne badania ilościowe i jakościowe (finansowane ze źródeł polskich i zagranicznych).

Charakter badań migracyjnych w Polsce zasadniczo nie odbiega od charakteru badań prowadzonych w Europie (np. zagadnienia poruszane w ramach Międzynarodowej Sieci Badań Migracyjnych IMISCOE). Różnice można dostrzec głównie w większym zainteresowaniu ośrodków zagranicznych polityką migracyjną oraz badaniami sieci imigranckich, drugiego i trzeciego pokolenia imigrantów, migracji nieudokumentowanej, a także (głównie w ośrodkach amerykańskich) roli imigracji w procesach rozwijowych (**migration-development nexus**).
Przed badaniami migracyjnymi w Polsce stoi kilka wyzwań. Najważniejszymi są:

- publikowanie wyników badań w międzynarodowych czasopismach naukowych wobec rosnącej międzynarodowej konkurencji w zakresie badań migracyjnych,
- obiektywne przedstawienie problematyki migracyjnej w dyskursie politycznym, publicznym i medialnym,
- zdobywanie środków finansowych na prowadzenie badań,
- popularyzowanie wyników badań migracyjnych i prezentowanie ich społeczeństwu w sposób otwarty i przystępny.
ROZDZIAŁ I
MIGRACJA Z POLSKI PO AKCESJI DO UNII EUROPEJSKIEJ

1.1. Skala, kierunki i formy migracji z Polski w latach 2004-2013


Na podstawie wyników spisu ludności (NSP) z 2011 roku można przyjąć, że 1 kwietnia 2011 roku około 1 565 tys. stałych mieszkańców Polski przebywało czasowo za granicą co najmniej rok, natomiast 2 017 tys. – co najmniej trzy miesiące. W świetle zaleceń ONZ ta pierwsza grupa powinna być uznana za emigrantów. Od momentu poprzedniego spisu (20 maja 2002 roku) ich liczba wzrosła o ponad 900 tys., a od wstąpienia do Unii Europejskiej – o ponad 750 tys. Te dane nie uwzględniają emigracji około 190 tys. osób, które w okresie od 1 maja 2004 roku do 31 marca 2011 roku przestały być stałymi mieszkańcami Polski. Opierając się na najnowszych statystykach GUS, oceniamy, że w okresie przynależności do Unii Europejskiej do 1 stycznia 2013 roku faktycznie wyemigrowało od 1,05 do 1,1 mln mieszkańców Polski, a ponadto niemal pół miliona osób przebywało na początku 2013 roku za granicą zbyt krótko (3-11 miesięcy), by już wtedy można było uznać je za emigrantów¹ (por. Tabela 1). Bez wątpienia zatem poakcesyjny odpływ ludności z Polski był znaczący.

¹ Szacunek ten wynika z uwzględnienia nierejestrowanego w ramach systemu ewidencji bieżącej ludności odpływu netto pomiędzy 1 maja 2004 roku a 1 stycznia 2013 roku, którego wielkość jest równa różnicy liczby długoterminowych emigrantów czasowych 1 stycznia 2013 roku i 1 maja 2004 roku (853 tys.) oraz odpływu rejestrowanego w tym czasie (225 tys.).
Uwarunkowania tak dużej migracji mieszkańców (zarazem obywateli) Polski po akcesji do Unii Europejskiej są różnorodne. Bez wątpienia ich istotnym źródłem była zmiana ustroju politycznego i sytuacji geopolitycznej na przełomie lat 80. i 90. XX wieku, która to zmiana zapoczątkowała proces zbliżania Polski do Zachodu. Coraz silniejszej integracji Polski z Zachodem realizującej się poprzez uczestnictwo w różnego rodzaju inicjatywach i organizacjach międzynarodowych towarzyszyło stopniowe ułatwianie polskim obywatelom wjazdu do wielu krajów Europy i świata\textsuperscript{2}, a później także podejmowania tam zatrudnienia. Najważniejszym momentem w procesie znoszenia barier politycznych i instytucjonalnych dla mobilności zagranicznej Polaków była akcesja Polski do UE, która stworzyła możliwość\textsuperscript{3} podejmowania zatrudnienia na rynkach pracy krajów członkowskich UE na identycznych warunkach jak obywatele danego kraju, a jego zwięcenies stalo się przystąpienie Polski do strefy Schengen w 2008 roku.

W ramy uwarunkowań politycznych wpisują się głębokie przeobrażenia w gospodarce Polski zachodzące równolegle do przemian ustrojowych w sferze państwowości. Z jednej strony liberalizacja rynku pracy, prywatyzacja sfery produkcji i bankructwa lub likwidacja nierentownych przedsiębiorstw spowodowały uwolnienie nadwyżek siły roboczej, które zrodziły wysokie bezrobocie o podłożu strukturalnym, potęgowane przez okresowe wahania koniunkturalne i dysproporcje w rozwoju poszczególnych regionów. Z drugiej strony dzięki nowej sytuacji geopolitycznej na polskim rynku pracy pojawił się silny impuls popytowy ze strony gospodarek o wyższym poziomie wynagrodzeń. Jednakierunkowość wpływu czynników wypychających ludność z Polski i przyciągających ją do krajów otwartych i gotowych do jej przyjęcia okazała się fundamentalna dla procesów migracyjnych w ostatniej dekadzie.

**Najbardziej intensywny odpływ ludności z Polski nastąpił w pierwszych latach po akcesji.** Co najmniej 1,05 mln mieszkańców wyjechało w okresie od początku maja 2004 roku do końca 2006 roku i ponad 1 mln – w samym tylko 2007 roku. Według różnych szacunków bazujących na danych GUS, w latach 2009–2011 na pobyt co najmniej 3-miesięczny wyjeżało 400-500 tys. osób (por. liczba osób przebywających za granicą krócej niż rok, Rysunek 1) rocznie, z czego na pobyt co najmniej 12-miesięczny (emigracja długoterminowa) – 170–215 tys. osób. Emigracja na pobyt stały według danych pochodzących

---

\textsuperscript{2} W końcu 2013 roku obszar ruchu bezwizowego dla obywateli polskich obejmował wszystkie kraje Europy (bez państw należących do Wspólnot Niepodległych Państw, z wyjątkiem Armenii, Kirgistanu, Mołdowy i Ukrainy), niemal wszystkie kraje Ameryki Łacińskiej, kilkanaście krajów Azji, kilka krajów Afryki, a ponadto Kanadę i Nową Zelandię.

\textsuperscript{3} Odroczoną co najwyżej do roku 2011, jak w wypadku Niemiec i Austrii.
z rejestrów ludności w całym okresie poakcesyjnym wynosiła 17-47 tys. rocznie, była więc znacznie niższa niż strumienie migracji czasowych⁴.

Rysunek 1. Liczba stałych mieszkańców Polski przebywających za granicą co najmniej trzy miesiące w latach 2002-2011 (w tys.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych szacunkowych GUS.

Otwarcie brytyjskiego i irlandzkiego rynku pracy dla obywateli Polski już w 2004 roku sprawiło, że liczba migrantów przebywających w tych krajach po paru latach wzrosła wielokrotnie, choć inne kraje, takie jak Holandia, Norwegia, Belgia, Francja czy Hiszpania, również zdołały przyciągnąć więcej Polaków niż wynikałoby to z proporcji wzrostu emigracji ogółem. Znoszenie w kolejnych latach restrykcji dla wolnego przepływu pracowników w ramach UE nie miało już jednak nigdy później tak spektakularnych konsekwencji. W wyniku tych zmian nastąpiła fundamentalna zmiana w geografii polskich migracji. Dawniej popularne kraje docelowe (Niemcy i Stany Zjednoczone, ale także Kanada czy Francja) przestały zdecydowanie górować w rankingach liczby Polaków udających się za granicę, a nawet ustąpiły miejsca nowym krajom (takim jak Wielka Brytania, Irlandia i Holandia, por. Tabela 2).

⁴ Poza problemami z wiarygodnością – ze względu na zaniechania dopełnienia obowiązku meldunkowego przez migrantów – interpretację danych rejestrowych utrudnia to, że faktyczna emigracja nie musiała wystąpić w momencie wyrejestrowania. To ostatnie mogło być jedynie potwierdzeniem nawet długotrwałego już pobytu za granicą. Deklaracja, że pobyt za granicą będzie mieć charakter stały, też nie jest w żaden sposób dla emigranta zobowiązująca.
Tabela 2. Liczba stałych mieszkańców Polski przebywających czasowo za granicą w wybranych krajach pobytu 31 grudnia w latach 2004-2012 (w tys.)

<table>
<thead>
<tr>
<th></th>
<th></th>
<th></th>
<th></th>
<th></th>
<th></th>
<th></th>
<th></th>
<th></th>
<th></th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>Ogółem</td>
<td>1 000</td>
<td>1 450</td>
<td>1 950</td>
<td>2 270</td>
<td>2 210</td>
<td>2 100</td>
<td>2 000</td>
<td>2 060</td>
<td>2 130</td>
</tr>
<tr>
<td>w tym:</td>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>UE-27</td>
<td>750</td>
<td>1 170</td>
<td>1 550</td>
<td>1 860</td>
<td>1 820</td>
<td>1 690</td>
<td>1 607</td>
<td>1 670</td>
<td>1 720</td>
</tr>
<tr>
<td>Austria</td>
<td>15</td>
<td>25</td>
<td>34</td>
<td>39</td>
<td>40</td>
<td>36</td>
<td>29</td>
<td>25</td>
<td>28</td>
</tr>
<tr>
<td>Belgia</td>
<td>13</td>
<td>21</td>
<td>28</td>
<td>31</td>
<td>33</td>
<td>34</td>
<td>45</td>
<td>47</td>
<td>48</td>
</tr>
<tr>
<td>Cypr</td>
<td>b.d.</td>
<td>b.d.</td>
<td>b.d.</td>
<td>4</td>
<td>4</td>
<td>3</td>
<td>3</td>
<td>3</td>
<td>2</td>
</tr>
<tr>
<td>Dania</td>
<td>b.d.</td>
<td>b.d.</td>
<td>b.d.</td>
<td>17</td>
<td>19</td>
<td>20</td>
<td>19</td>
<td>21</td>
<td>23</td>
</tr>
<tr>
<td>Finlandia</td>
<td>0,4</td>
<td>0,7</td>
<td>3</td>
<td>4</td>
<td>4</td>
<td>3</td>
<td>3</td>
<td>2</td>
<td>2</td>
</tr>
<tr>
<td>Francja</td>
<td>30</td>
<td>44</td>
<td>49</td>
<td>55</td>
<td>56</td>
<td>60</td>
<td>60</td>
<td>62</td>
<td>63</td>
</tr>
<tr>
<td>Grecja</td>
<td>13</td>
<td>17</td>
<td>20</td>
<td>20</td>
<td>20</td>
<td>16</td>
<td>16</td>
<td>15</td>
<td>14</td>
</tr>
<tr>
<td>Hiszpania</td>
<td>26</td>
<td>37</td>
<td>44</td>
<td>80</td>
<td>83</td>
<td>84</td>
<td>48</td>
<td>40</td>
<td>37</td>
</tr>
<tr>
<td>Holandia</td>
<td>23</td>
<td>43</td>
<td>55</td>
<td>98</td>
<td>108</td>
<td>98</td>
<td>92</td>
<td>95</td>
<td>97</td>
</tr>
<tr>
<td>Irlandia</td>
<td>15</td>
<td>76</td>
<td>120</td>
<td>200</td>
<td>140</td>
<td>133</td>
<td>120</td>
<td>118</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Niemcy</td>
<td>385</td>
<td>430</td>
<td>450</td>
<td>490</td>
<td>490</td>
<td>465</td>
<td>440</td>
<td>470</td>
<td>500</td>
</tr>
<tr>
<td>Portugalia</td>
<td>0,5</td>
<td>0,6</td>
<td>1</td>
<td>1</td>
<td>1</td>
<td>1</td>
<td>1</td>
<td>1</td>
<td>1</td>
</tr>
<tr>
<td>Republika Czeska</td>
<td>b.d.</td>
<td>b.d.</td>
<td>b.d.</td>
<td>8</td>
<td>10</td>
<td>9</td>
<td>7</td>
<td>7</td>
<td>8</td>
</tr>
<tr>
<td>Szwecja</td>
<td>11</td>
<td>17</td>
<td>25</td>
<td>27</td>
<td>29</td>
<td>31</td>
<td>33</td>
<td>36</td>
<td>38</td>
</tr>
<tr>
<td>Wielka Brytania</td>
<td>150</td>
<td>340</td>
<td>580</td>
<td>690</td>
<td>650</td>
<td>595</td>
<td>580</td>
<td>625</td>
<td>637</td>
</tr>
<tr>
<td>Włochy</td>
<td>59</td>
<td>70</td>
<td>85</td>
<td>87</td>
<td>88</td>
<td>88</td>
<td>92</td>
<td>94</td>
<td>97</td>
</tr>
<tr>
<td>Norwegia</td>
<td>b.d.</td>
<td>b.d.</td>
<td>b.d.</td>
<td>36</td>
<td>38</td>
<td>45</td>
<td>50</td>
<td>56</td>
<td>65</td>
</tr>
</tbody>
</table>

a Na podstawie danych szacunkowych GUS nie jest możliwe ustalenie liczby migrantów czasowych przebywających w Stanach Zjednoczonych (obecnie trzecim krajem docelowym polskich migrantów). Spisy ludności pokazują, że w 2002 roku w USA przebywało czasowo 158 tys. stałych mieszkańców Polski (około 20% ogółu emigrantów czasowych), w 2011 roku – 219 tys. (około 11% ogółu emigrantów czasowych).
b.d. – brak danych.
Źródło: szacunki GUS.

Akcesja Polski do UE stała się również impulsem pobudzającym procesy migracyjne w tych regionach, które nie zdołały wytworzyć silnych tradycji i lańcuchów migracyjnych, a w konsekwencji wysyłały za granicę proporcjonalnie mniej ludności. Największy wzrost liczby migrantów w latach 2002-2011 zanotowano w Kujawsko-Pomorskiem, Wielkopolsce, Łódzkiem i Zachodniopomorskiem. Są to regiony o ponadprzeciętnie nasilonej emigracji do takich krajów jak Wielka Brytania, Irlandia czy Norwegia. Zmiany kierunków migracji (zarówno regionów pochodzenia, jak i krajów docelowych) sugerują, że zmniejszyło się znaczenie tradycyjnych sieci migracyjnych w kreowaniu strumienia odpływu ludności z Polski.

Niezaprzeczalnie dominującą formą migracji w okresie poakcesyjnym są migracje zarobkowe (80-90% Polaków emigrowało w związku z pracą w świetle danych BAEL), choć zarówno dane NSP 2011, jak i statystyki krajów przyjmujących (głównie Wielkiej Brytanii) pokazują, że coraz większe znaczenie zyskują strategie osiedleńcze. Około 16% emigrantów badanych w ostatnim spisie ludności jako powód wyjazdu zadeklarowało łączenie rodzin lub powiększanie rodziny.

5 Należy jednak zaznaczyć, że odpowiedź na pytanie o przyczynę wyjazdu uzyskano jedynie od około 18% badanych w spisie emigrantów.
odsetka emigrantów w wieku co najwyżej 12 lat (z około 6% w 2002 roku do około 10% w 2011 roku).

Nadal trudne do określenia są konsekwencje spowolnienia gospodarczego, jakiego doświadczyły kraje Europy Zachodniej i Stany Zjednoczone, dla mobilności zagranicznej Polaków. Pomimo przewidywań ekspertów, nie zaobserwowano w Polsce znaczącej liczebnie fali migracji powrotnych, a liczba stałych mieszkańców Polski przebywających za granicą pozostaje wyjątkowo stabilna, od 2006 roku oscylując wokół wartości 2 mln.

1.2. Charakterystyka polskich migrantów

Porównanie struktury osób, które wyemigrowały z Polski na podstawie danych ze spisów ludności z roku 2002 i 2011 sugeruje, że po gwałtownych zmianach, które były wynikiem akcesji Polski do UE, doszło do istotnej zmiany w procesie mobilności zagranicznej Polaków. Początkowa silna maskulinizacja strumienia emigracji, nasilona mobilność osób bardzo młodych i z wyższym wykształceniem oraz pochodzących z obszarów wiejskich, wyższy udział osób o stosunkowo krótkim stażu migracyjnym (3-11 miesięcy) zostały zrekompensowane, po pierwsze, przez zmianę tych tendencji, a po drugie, przez specyficzną selektyność migracji powrotnych. W efekcie charakterystyki emigrantów w 2002 i 2011 roku okazały się do siebie podobne pod względem płci, wieku i charakteru miejscowości pochodzenia (miasto i wieś, por. Tabela 3).

### Tabela 3. Udział wybranych kategorii ludności (w %) wśród stałych mieszkańców Polski przebywających czasowo za granicą na podstawie wyników spisów ludności z roku 2002 i 2011

<table>
<thead>
<tr>
<th>Kategoria ludności</th>
<th>Udział danej kategorii ludności w ogóle emigracji czasowej z Polski na podstawie NSP 2002 (w %)</th>
<th>Udział danej kategorii ludności w ogóle emigracji czasowej z Polski na podstawie NSP 2011 (w %)</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>Mężczyźni</td>
<td>46,2</td>
<td>48,9</td>
</tr>
<tr>
<td>Kobiety</td>
<td>53,8</td>
<td>51,1</td>
</tr>
<tr>
<td>Mieszkańcy miast</td>
<td>62,1</td>
<td>65,9</td>
</tr>
<tr>
<td>Mieszkańcy wsi</td>
<td>37,9</td>
<td>34,1</td>
</tr>
<tr>
<td>Przebywający czasowo za granicą do 12 miesięcy(^b)</td>
<td>20,3</td>
<td>22,4</td>
</tr>
<tr>
<td>Przebywający czasowo za granicą co najmniej rok</td>
<td>79,7</td>
<td>77,6</td>
</tr>
<tr>
<td>Posiadający wykształcenie wyższe(^b)</td>
<td>13,8</td>
<td>22,8</td>
</tr>
<tr>
<td>Posiadający wykształcenie zasadnicze zawodowe(^b)</td>
<td>28,0</td>
<td>24,1</td>
</tr>
<tr>
<td>W wieku 0-4 lata</td>
<td>1,7</td>
<td>4,3</td>
</tr>
<tr>
<td>W wieku 20-29 lat</td>
<td>26,4</td>
<td>27,9</td>
</tr>
<tr>
<td>W wieku 30-39 lat</td>
<td>23,5</td>
<td>28,0</td>
</tr>
<tr>
<td>Przebywający za granicą w związku z pracą(^c)</td>
<td>54,4</td>
<td>72,8</td>
</tr>
<tr>
<td>Przebywający za granicą w związku ze sprawami rodzinnymi(^c)</td>
<td>37,0</td>
<td>15,7</td>
</tr>
</tbody>
</table>

a W 2002 roku emigrantów czasowych definiowano jako osoby przebywające za granicą co najmniej dwa miesiące, w 2011 roku – trzy miesiące.

b W wypadku danych z NSP 2011 poziom wykształcenia ustalono jedynie dla około 19% emigrantów czasowych.

c W wypadku danych z NSP 2002 przyczynę wyjazdu udało się ustalić dla około 80,8% emigrantów czasowych, a w wypadku NSP 2011 – tylko dla około 18,4% emigrantów czasowych.

Proste porównania sugerują, że w okresie międzypisowym wśród emigrantów oficjalnie zwanych w Polsce czasowymi znacząco zwiększył się udział osób z wykształceniem wyższym (bardziej niż udział osób z wykształceniem wyższym w populacji pozostającej w kraju w analogicznym okresie). Porównanie udziału emigrantów należących do najmłodszych roczników sugeruje (choć dotychczas opublikowane wyniki NSP 2011 nie pozwalamają na jednoznaczne wnioski w tym względzie), że być może występuje zjawisko coraz większej liczby narodzin dzieci polskiego pochodzenia za granicą. Zapewne część wzrostu udziału dzieci poniżej piątego roku życia wśród migrantów wynika też z łączenia rodzin. Przypuszczenie to uwiarygodniają statystyki dotyczące rejestrowanej emigracji na pobyt stały. W 2004 roku udział emigrantów w wieku do czterech lat wynosił 1,5%, w 2012 roku – już 4,2%. Podobnie też wzrósł odsetek kobiet wśród tej kategorii emigrantów – z 48,5% do 53%.
ROZDZIAŁ II
DEMOGRAFICZNE KONSEKWENCJE MIGRACJI

2.1. Zmiana stanu i struktury ludności Polski

Demograficzny efekt emigracji w sposób bezpośredni odnosi się do stanu ludności Polski i jej regionów oraz struktury tej ludności według najważniejszych cech społeczno-demograficznych⁶. Wpływ ten dotyczy nie tylko obecnej sytuacji, ale również – o ile znaczna część emigracji poakcesyjnej będzie miała charakter osiedleńczy – nadchodzących dekad.

Jak już pokazano, od 1 maja 2004 roku do końca 2012 roku wyemigrowało z Polski na stałe (tj. wymeldowało się z pobytu stałego w związku z wyjazdem za granicę) 225 tys. osób, z czego 113,5 tys. stanowili mężczyźni, a 111,5 tys. – kobiety. Były to w większości osoby młode: 16% miało poniżej 20 roku życia, 27% było w wieku 20-29 lat, 19% – 30-39 lat. Najwięcej migrantów pochodziło z województwa śląskiego (co roku około 21-22%), opolskiego (około 11-12%) i dolnośląskiego (około 10-11%). Jednak przytoczona liczba 225 tys. nie odzwierciedla w pełni skali emigracji poakcesyjnej.

Na podstawie danych z NSP 2011 GUS oszacował liczbę ludności faktycznej zamieszkanej (faktycznej)⁷ w Polsce na 38 501 tys. (stan na dzień 31 marca 2011 roku), czyli o 272 tys. osób (0,71%) więcej niż na podstawie danych ze spisu ludności z 2002 roku. Tymczasem kategoria ludności rezysującej⁸, wyłączająca migrantów nieobecnych przez co najmniej 12 miesięcy (przebywających w innym miejscu w kraju lub za granicą), została oszacowana na 37 244 tys., czyli o 376 tys. (1%) mniej niż według spisu z 2002 roku. Stan ludności rezysującej w 2011 roku był o 1 257 tys. mniejszy niż stan ludności faktycznej. Różnica ta stanowi aż 3,3% ludności faktycznej, a w niektórych regionach kraju jest ona jeszcze większa⁹. Na przykład na Opolszczyźnie wynosiła ona 8,3%, na Podlasiu – 6,7%, na Podkarpaciu – 5%, na Warmii i Mazurach – 4,8%, a w Zachodniopomorskiem – 4,3%. Analogiczne niezgodności zostały odnotowane też w spisie z 2002 roku, jednak wówczas różnica ta dla kraju wynosiła 1,6% i w żadnym województwie (z wyjątkiem

⁷ Stali mieszkańcy (deklarujący stały pobyt), z wyjątkiem osób nieobecnych powyżej trzech miesięcy przebywających w innym miejscu w kraju. Kategoria ta obejmuje też osoby przybyłe ze innego miejsca w kraju, przebywające przez okres powyżej trzech miesięcy (bez cudzoziemców przybyłych na pobyt czasowy) oraz osoby nieobecne przebywające za granicą (bez względu na czas trwania wyjazdu).
⁸ Stali mieszkańcy (deklarujący stały pobyt), z wyjątkiem osób nieobecnych co najmniej 12 miesięcy, przebywających w innym miejscu w kraju lub za granicą. Kategoria ta obejmuje też osoby przebywające czasowo przez okres co najmniej 12 miesięcy, przybyłe z kraju lub z zagranicy.
⁹ Kategoria ludności faktycznie zamieszkanej nie określa dobrze rzeczywistego stanu ludności, dlatego stosowanie jej do obliczania współczynników demograficznych i wszelkich innych wskaźników per capita – co jest nadal obowiązującą praktyką – prowadzi do istotnych zniekształceń uzyskanych wartości.
Opolszczyzny) nie przekraczała 3%. Uwagę zwracają też województwa, dla których rozbieżności między ww. dwiema kategoriami ludności przed 2004 rokiem były marginalne, a w 2011 roku – zauważalne (np. w województwie dolnośląskim, kujawsko-pomorskim i świętokrzyskim).

Oszacowanie liczby czasowych emigrantów (mieszkańców stałych przebywających za granicę przez okres powyżej trzech miesięcy) wyniosło około 2 017 tys., w tym przez okres co najmniej 12 miesięcy – 1 565 tys. Wartości te stanowiły, odpowiednio, 5,2 i 4,1% ludności faktycznie zamieszkanej w Polsce. Najwięcej emigrantów czasowych przebywających za granicę przez okres powyżej trzech miesięcy pochodziło z województwa śląskiego, małopolskiego i dolnośląskiego (por. Rysunek 2). Jednak najbardziej intensywny odpływ miał miejsce w województwach słabiej rozwiniętych. W odniesieniu do ludności faktycznie zamieszkanej liczba emigrantów na Opolszczyźnie stanowiła 10,6%, Podlasiu – 9,1%, Podkarpacki – 8,4%, oraz Warmii i Mazurach – 7,5%. Relatywny ubytek ludności był większy w miastach niż na wsiach (odpowiednio 5,7% i 4,5% ludności faktycznej), z wyjątkiem Opolszczyzny (9,6% i 11,7%) i Małopolski (5,9% i 5,3%), gdzie ubytki w mieście i na wsi były bardzo zbliżone.

Rysunek 2. Liczba emigrantów czasowych według NSP 2011

![Rysunek 2. Liczba emigrantów czasowych według NSP 2011](image)

Źródło: opracowanie własne na podstawie NSP 2011.

Odpływ ludności dotyczył przede wszystkim osób młodych w wieku 25-29 lat (11% mężczyzn i 13% kobiet), 30-34 lata (11% mężczyzn i 11% kobiet) oraz 35-39 lat (8% mężczyzn i 8% kobiet). Około 201 tys. migrantów (czyli 10% wszystkich przebywających za granicą) jest w wieku poniżej 13 lat. Niestety brakuje bardziej szczegółowych danych dotyczących migrujących dzieci. Wśród migrantów dominują osoby pozostające w związku małżeńskim (z wyjątkiem grup wieku 15-19 lat i 20-24 lata).

W niektórych regionach odpływ jest wyjątkowo silnie wybiórczy. Gdyby bowiem przyjąć, że struktura wieku migrantów czasowych przypomina strukturę wieku migrantów stałych, to z województwa opolskiego, podlaskiego, pomorskiego, podkarpackiego wyjechała co piąta kobieta w wieku 30-39 lat, co szósta kobieta w wieku 20-29 lat i co szósty mężczyzna w wieku 30-39 lat. Dotyczy to zarówno mieszkańców wsi, jak i miast.

---

Selektywność okazała się najsilniejsza w wypadku kobiet w wieku 30-39 lat, podczas gdy odpływ mężczyzn był bardziej równomiernie rozłożony między 20-, 30- i 40-latków oraz poszczególne regiony Polski. Ubytek ludności w wieku mobilnym jest najbardziej dotkliwy na Pomorzu, Opolszczyźnie i wschodzie kraju.

Gdyby od ludności faktycznej odjąć emigrantów czasowych, co oznaczałoby, że nie są przewidywane żadne powroty z zagranicy, wówczas widoczny byłby istotny wpływ emigracji na zmiany w strukturze wieku populacji Polski. Wzrósłby odsetek dzieci i młodzieży oraz osób po 55 roku życia, zmalałby natomiast odsetek osób w wieku mobilnym 20-49 lat. Zmiany te byłyby silniejsze na wsi ze względu na znaczny wzrost procentowego udziału dzieci i młodzieży po uwzględnieniu emigracji. W sumie, dzięki wzrostowi udziału roczników najmłodszych i najstarszych, struktura wieku populacji Polski nie „postarzałaby” się znacznie, lecz efekt emigracji nie byłby korzystny ze względu na ubytek osób mobilnych ekonomicznie. Współczynnik obciążenia ludźmi starymi, który wyraża liczbę osób powyżej 60 roku życia przypadającą na jedno osoby w wieku 20-59 lat, wzrósłby dla roku 2011 z 33% do 35%.

W wypadku niektórych regionów w kraju konsekwencje demograficzne migracji zagranicznych są bardzo wyraźne. Takim szczególnym obszarem wyróżniającym się jest Opolszczyzna, region, w którym skala migracji zagranicznych, zarówno przed transformacją ustrojową, jak i po przemianach na początku lat 90. XX wieku oraz obecnie, wciąż jest wysoka. W latach 2002-2011 liczba ludności faktycznie zamieszkanej w regionie opolskim zmniejszyła się o 4,6%, przy czym w żadnym z opolskich powiatów nie odnotowano wzrostu liczby ludności i jedynie w 10 gminach (spóręb 71) nastąpił jej wzrost. Skala migracji zagranicznych przewyższająca przyrost naturalny dotyczyła praktycznie wszystkich obszarów województwa, a w gminach zdominowanych przez ludność śląską saldo migracji było 3-4 razy wyższe niż przyrost naturalny. Odpływ ludności za granicę ma miejsce szczególnie na obszarach wiejskich, położonych peryferyjnie, słabiej wyposażonych w infrastrukturę techniczną, i obejmuje przede wszystkim osoby młode (w wieku 18-35 lat), kobiety oraz osoby wykształcone. Wynikające z emigracji wyludnianie Opolszczyzny jest jednym z najważniejszych problemów rozwojowych tego obszaru.

2.2. Zmniejszenie strumienia urodzeń

Demograficzny efekt emigracji w sposób pośredni odnosi się do rozrodczości, która mogłaby się zrealizować w Polsce, gdyby nie wyjazd młodych migrantów11. Osoby młode cechują się nie tylko największą skłonnością do mobilności, lecz także największą intensywnością reprodukcji. Gdyby więc emigranci (w wieku 15-49 lat) pozostali w Polsce i cechowali się tymi samymi cechami, co inne Polki przebywające w kraju, to w samym roku 2011 liczba urodzeń byłaby wyższa o 22,5 tys. w miastach i 15 tys. na wsiach, czyli o 10% (w obu lokalizacjach).

11 Z uwagi na to, że poakcesyjne migracje Polaków angażują przede wszystkim ludzi młodych, można pominąć ewentualne zmiany w strumieniu zgonów, które mają miejsce za granicą, a nie w Polsce.

2.3. Intensyfikacja procesu starzenia się populacji

Odpływ za granicę osób młodych oraz zmniejszenie strumienia urodzeń pogłębi proces depopulacji i starzenia się populacji Polski. Można to dokładnie prześledzić, modyfikując prognozę demograficzną Polski GUS-u dla lat 2008-203514. Prognoza ta mówi, że liczba ludności kraju spadnie do około 35 993 tys. w 2035 roku. Przy założeniu, że emigranci czasowi wskazani w NSP 2011 ani ich dzieci urodzone za granicą nie powrócą do Polski w celach osiedleńczych, a w konsekwencji liczba urodzeń w Polsce będzie mniejsza o 10%, stan ludności kraju w 2035 roku będzie mniejszy o dodatkowe 2 556 tys. osób (o 7% w stosunku do wyniku prognozy GUS). Niekorzystnie zmieni się struktura wieku: grupa osób poniżej 15 roku życia będzie mniejsza o około 452 tys. (o 10%), grupa wieku 20-64 lata – o 1 541 tys. (o 7%), podczas gdy grupa osób najstarszych, w wieku 65 lat i więcej – „jedynie” o 373 tys. (o 4%). Przewidywany przez prognozę współczynnik obciążenia osobami starymi nie zmieni się znacznie – wzrośnie z 57,6% do 58,8%. Zmieniło się jedynie wyższej płodnością niż ich rodaczki pozostałe w kraju, o czym świadczy współczynnik dzietności teoretycznej dla 2011 roku o wartości 2,13 (Office for National Statistics 2014), podczas gdy analogiczny współczynnik dla kobiet mieszkających w Polsce wynosił 1,313.

12 A przecież w tego rodzaju rachunkach należałoby uwzględnić też inne kraje przyjmujące. Cytowane dane irlandzkie i niemieckie nie są publikowane, ale są ogólnodostępne za pośrednictwem tamtejszych urzędów statystycznych.
13 Są to wstępne oszacowania i wymagają potwierdzenia w dłuższym czasie.
emigrantów czasowych oznacza bowiem, że w 2035 roku zmniejszy się zarówno liczba osób starych, jak i osób w wieku produkcyjnym.

Emigracja poakcesyjna, o ile będzie miała przede wszystkim osiedleńczy charakter, w niedalekiej przyszłości skutkować będzie nie tylko swego rodzaju „wyrwą pokoleniową” dotyczącą osób urodzonych na przełomie lat 70. i 80. XX wieku, ale pociągnie też za sobą trwały ubytek wśród nadchodzących pokoleń. Współczesne migracje Polaków będą zatem miały daleko idące konsekwencje w dziedzinie procesów ludnościowych i nawet jeśli pewna część migrantów powróci w przyszłości do kraju, to wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej będzie długotrwałe widoczny w strukturze wieku ludności Polski.
ROZDZIAŁ III
EKONOMICZNE KONSEKWENCJE MIGRACJI

3.1. Wpływ migracji poakcesyjnych na krajowy rynek pracy

Ocena skutków migracji na poziomie rynku pracy musi uwzględniać zróżnicowanie strumienia migracyjnego, w tym wzorce jego selektywności. Choć w dyskursie naukowym i publicznym największą wagę przykłada się do mobilności młodych, relatywnie dobrze wykształconych osób, które docierają do krajów anglojęzycznych (Wielka Brytania, Irlandia), to w rzeczywistości mamy do czynienia z współwystępowaniem różnych zachowań migracyjnych. Wyjazdy zagraniczne podejmują także – i to stosunkowo licznie – osoby słabo wykształcone i w starszym wieku, wybierające tradycyjne kraje emigracji Polaków, takie jak Niemcy. Stąd każda ocena skutków migracji prezentowana na poziomie zagregowanym (poziom gospodarki narodowej) nie powinna ze sobą ryzyko uproszczeń i nadmiernych generalizacji. To jeden z argumentów, dla których w raporcie znajdują się odniesienia zarówno do poziomu krajowego, jak i do doświadczeń regionalnych.

W krótkim okresie po akcesji efekty migracji dla rynku pracy były stosunkowo nieduże. Co prawda nastąpiło zmniejszenie bezrobocia (liczba osób bezrobotnych zmniejszyła się z 3,2 mln w 2004 roku do 1,2 mln w 2008 roku, a w konsekwencji zanotowano spadek stopy bezrobocia z 19,1% do 7,1%), ale pogłębione analizy wskazują na rolę korzystnej koniunktury gospodarczej w procesie tworzenia miejsc pracy jako najważniejszego czynnika ograniczającej skalę bezrobocia. Odpływ za granicę miał jednak bez wątpienia o wiele większe znaczenie w wypadku osób młodych, dopiero wchodzących na rynek pracy, oraz w odniesieniu do lokalnych i regionalnych rynków pracy. Warto również zwrócić uwagę, że na koniunkturę gospodarczą w okresie poakcesyjnym istotny wpływ miał transfer zagranicznych zarobków do kraju przez migrantów, którzy wyjechali z Polski po 1 maja 2004 roku.

Najnowsze migracje w niewielkim stopniu wpłynęły – poprzez presję placową wynikającą ze zmniejszonej podaży pracy – na poziom wynagrodzeń. Dostępne badania wskazują na ograniczony wpływ emigracji na płace na poziomie gospodarki Polski jako całości, choć nie można wykluczyć silniejszego oddziaływania w odniesieniu do niektórych sektorów i branż (np. budownictwo) oraz obszarów o szczególnie nasilonej migracji.

Wraz z wejściem w fazę kryzysu gospodarczego (2008 rok), i związku z nim pogorszenia się warunków zatrudnienia za granicą, doszło do dużego zmniejszenia opłacalności migracji oraz pojawienia się trudności ze znalezieniem pracy za granicą. W konsekwencji powroty, które nastąpiły, w pewnym stopniu również wpływały na sytuację na polskim rynku pracy. Jednak tak, jak trudne do oszacowania są rozmiany migracji powrotnych, tak też trudno ocenić ich skutki dla polskiego rynku pracy, choć nie ulega wątpliwości, że miały one bezpośredni (rejestracja w urzędzie pracy) lub pośredni (zajęcie
miejsc pracy, zmniejszenie transferu zarobków) wpływ na wzrost bezrobocia. Dostępne badania empiryczne nie pozwalają jednak na uzyskanie jednoznacznego obrazu tej sytuacji. Z sondaży realizowanych na poziomie regionalnym wynika, że większość osób powracających znalazła w Polsce zatrudnienie. Dostępne badania empiryczne nie pozwalają jednak na uzyskanie jednoznacznego obrazu tej sytuacji.


W wypadku analiz długookresowych większość badań empirycznych bazuje na założeniu, że w długim okresie zjawiska migracyjne są neutralne względem rynku pracy, tj. zmiany powodowane przez odpył i napływ pracowników są internalizowane za sprawą przekształceń strukturalnych oraz dopasowań relacji praca – kapitał. W konsekwencji ocenia się, że w wymiarze makroekonomicznym migracje poakcesyjne przyniosły wymierne korzyści ekonomiczne przede wszystkim krajom przyjmującym i zmniejszyły potencjał rozwojowy w kraju pochodzenia migrantów. Tym niemniej wpływ na poziom płac i bezrobocia był umiarkowany i raczej pozytywny w krótkim i średnim okresie (spadek bezrobocia, niewielka presja płacowa) oraz marginalny w okresie długim.

Długookresowe modele ekonomiczne ignorują jednak rolę czynnika demograficznego, a ma on szczególne znaczenie zwłaszcza w wypadku analiz na poziomie regionalnym. Jak już wspomniano, największy ubytek demograficzny dotyczy osób młodych (w przypadku osób w wieku 25-29 lat jest to 9,3%, a w wypadku osób w wieku 20-24 lata – 8,8%) i jest on silnie zróżnicowany w przekrojach regionalnych. W niektórych województwach (opolskie, podkarpackie, świętokrzyskie) tzw. straty migracyjne osób w wieku aktywności zawodowej można szacować nawet na 25-35% całości populacji w danym wieku. Wyniki te tłumaczą rosnące zainteresowanie demograficznymi skutkami migracji.

Można także dostarczyć argumentów na rzecz potencjalnie pozytywnego efektu najnowszych migracji z Polski. Wspomniana we wprowadzeniu do Raportu hipoteza „migracji rozgęszczającej” mówi, że długookresowo najnowsze migracje z Polski mogą przyczynić się do istotnych zmian strukturalnych, zwłaszcza w sferze alokacji przestrzennych zasobów pracy. W tym sensie migracje niosą ze sobą pewien potencjał modernizacyjny, gdyż mogą doprowadzić do transformacji regionów cechujących się dużym udziałem gospodarki naturalnej bądź częściowo naturalnej oraz nadwyżkami niemożliwych do wchłonięcia zasobów pracy w obszary zdolne do włączenia się do konkurencyjnej gospodarki globalnej. Należy jednak podkreślić, że postulowany mechanizm „rozgęszczenia” nie powinien być traktowany w sposób kategoryczny. Odpył za granicę nadwyżek pracy daje szanse na zmiany strukturalne, ale sam w sobie nie stwarza. Warunkiem koniecznym jest wprowadzenie korzystnych polityk publicznych, których celem powinna być poprawa efektywności rynków pracy, zwłaszcza na poziomie lokalnym i regionalnym.

3.2. Selektywny odpył kapitału ludzkiego

Emigracja osób z wykształceniem wyższym dokonuje się w sytuacji, gdy umasowienie studiów wyższych doprowadziło do nadwyżki osób z tą dziedziną w kraju. Zauważalne jest wzrost bezrobocia wśród osób z wyższym wykształceniem. Tendencje te są zróżnicowane w zależności od obszaru, na którym odbywały się studia. W przypadku osób z wyższym wykształceniem, zdecydowanie większe są problemy związane z bezrobociem w obszarach aglomeracyjnych i miastach, a także w obszarach rolniczych. Ponieważ polska gospodarka nie była w stanie stworzyć odpowiedniej liczby miejsc pracy dla osób z wyższym wykształceniem, to dla nich znaczenie wagi w kontekście efektywności rynku pracy, zwłaszcza na poziomie regionalnym, jest mniejsze. Z drugiej strony, działa to jako impuls do poprawy efektywności rynku pracy, zwłaszcza na poziomie lokalnym i regionalnym.
dobrze wykształconych nie noszą znamion drenażu, lecz raczej wypychania, co oznacza, że z kraju wyjeżdżają raczej osoby gorzej przystosowane do krajowego rynku pracy niż szczególnie przywiązzane przez rynki zagraniczne. Trzeba też zaznaczyć, że za sprawą niskich stóp zwrotu z kapitału ludzkiego realizowanych przez migrantów za granicą nie można liczyć na efekt określany jako korzystny drenaż mózgów (beneficial brain drain), a polegający na wzroście zainteresowania edukacją przez osoby pozostające w Polsce, w tym edukacją na poziomie wyższym.

Warto odnieść się do emigracji personelu medycznego, która budzi zaniepokojenie opinii publicznej. Mało uwypuklane jest to, że uległa ona intensyfikacji na początku lat 2000., czyli jeszcze przed akcesją Polski do UE. Niemniej skala odpływu, mimo początkowych dość alarmujących raportów i doniesień medialnych, okazała się znacznie niższa od przewidywań i nie wpłynęła negatywnie na funkcjonowanie systemu opieki zdrowotnej w kraju. W istocie skala migracji zagranicznych polskich lekarzy jest dalece niższa niż przepływy tej grupy zawodowej między sektorem publicznym a prywatnym oraz odpływ do innych sektorów gospodarki (zwłaszcza farmaceutycznego). Trzeba podkreślić, że w odniesieniu do personelu lekarskiego dużą rolę w zmniejszaniu potencjału u migracyjnego odegrał istotny wzrost wynagrodzeń. Relatywnie niskie płace pozostają natomiast ważnym czynnikiem wypychającym w wypadku pielęgniarek i niższego personelu medycznego.

3.3. Transfer środków dewizowych do kraju i wpływ migracji na sferę fiskalną

W szczytowym 2007 roku Polska była jednym z 10 krajów o największym napływie transferów zarobków emigrantów, które stanowiły blisko 2,5% polskiego PKB. Należy ocenić, że mimo stosunkowo dużego napływu tych środków, zarówno w sensie relatywnym, jak i absolutnym, ich wpływ na rozwój gospodarczy w Polsce był raczej nieznaczny. Środki dewizowe od emigrantów przyczyniły się jednak do ograniczenia sfery ubóstwa i do zmniejszenia dysproporcji dochodowych w polskim społeczeństwie. Obecnie (2013) ich wartość szacuje się na około 7,2 mld USD, czyli 1,4% PKB.

Skutki fiskalne emigracji, a zwłaszcza emigracji zarobkowej, są ważną sферą oddziaływania migracji, choć ze względu na trudności badawcze nie zostały dotychczas poddane szerszym badaniom. Obliczenia i szacunki dokonane w stosunku do emigracji zarobkowej z regionu opolskiego, choć opartne na szeregu założeń i uproszczeń, pozwalają na istotne wnioski dla polityki fiskalnej, a także polityki regionalnej i zrównoważonego rozwoju. Według tych szacunków transfery zarobków z migracji i ich redystrybucja w województwie opolskim wiąże się z bezpośrednim wpływem do budżetu centralnego około 580 mln zł z tytułu podatku od towarów i usług. Jednocześnie, poprzez zmniejszoną aktywność zarobkową w kraju, migracja zagraniczna wiąże się ze zmniejszeniem o ponad 300 mln zł wpływów do budżetów samorządów terytorialnych, wynikającym z mniejszych kwot płaconego w Polsce podatku dochodowego. „Straty” te są szczególnie dotkliwe dla gmin, których budżety najistotniej zależą od wpływów z podatku dochodowego. Można więc stwierdzić, że z jednej strony wyjazdy zarobkowe poprzez zwiększenie wpływów z VAT prowadzą do wzrostu wpływów do budżetu centralnego, z drugiej jednak generują niekorzystne skutki dla budżetów samorządów, zwłaszcza lokalnych, co prowadzi do pogłębiania się dysproporcji rozwojowych pomiędzy ośrodkami wzrostu a obszarami peryferyjnymi, z których w znacznym stopniu dokonuje się migracji.
ROZDZIAŁ IV
SPÓŁECZNO-KULTUROWE KONSEKWENCJE MIGRACJI

4.1. Wpływ migracji poakcesyjnych na przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie i relacje międzygeneracyjne

4.1.1. Skala i charakter migracyjnych przemian społecznych

Masowe migracje zagraniczne Polaków po 2004 roku w sposób istotny wpływają na przemiany więzi społecznych oraz funkcjonowanie i trwanie rodzin, pociągając za sobą liczne problemy i wyzwania, do niedawna w ogóle jeszcze niewidoczne. Odzwierciedlają się one w zmianach społecznych, napięciach i konfliktach związanych z fenomenem rodzin transnarodowych, dekonstrukcją lub rekonstrukcją rodzin, zmianie ról rodzinnych, organizacji opieki nad dziećmi i starszymi rodzicami oraz problemach emocjonalnych i edukacyjnych dzieci. Polska kultura jest silnie związana z rodziną i sieciami rodinnymi jako gwarantami stabilizacji oraz poczucia bezpieczeństwa. Migracje długookresowe, a zwłaszcza definitywne, osób młodych, zasadniczo zmieniają fundament tych gwarancji, modyfikując oczekiwania społeczne i ograniczając możliwości trwania rodzin w niezmienionym kształcie.

Z danych NSP 2011 wynika, że migracje stają się coraz bardziej sformalizowane. Kobiety migrują nieco częściej (około 52%) niż mężczyźni i jednocześnie zdecydowanie częściej decydują się na migracje długookresowe. Takie decyzje wynikają zarówno z faktu łączenia rodzin, jak i z większych szans na zagranicznym rynku pracy (zapotrzebowanie na kobiecą siłę roboczą, szczególnie w sektorze usług opiekuńczych) i rynku edukacyjnym. Kobiety migrują też w młodszym wieku niż mężczyźni. Około 5% osób wyjeżdża z dziećmi w wieku od 13 do 19 lat. Najczęściej migrują osoby w stanie małżeńskim (45%) oraz kawalerowie i panny (34%), a rzadziej – rozwiedzeni (7%), stanu wdowiego (2%) oraz inne osoby (w separacji, pozostający w związkach partnerskich – 13%). Co dziesiąte gospodarstwo domowe jest gospodarstwem migranckim.

Migracje są czynnikiem wpływającym na dezintegrację małżeństw. W latach 2004-2012 liczba rozwodów w Polsce wyniosła około 520 tys., a zatem udział rozwodów w okresie po akcesji Polski do UE w ogólnej liczbie rozwodów z lat 1990-2012 stanowił 52% i wciąż się zwiększa (w 2013 roku stanowił 55%). Można zauważyć duże zróżnicowanie współczynnika rozwodów w stosunku do liczby zawartych małżeństw w przekroju województw w zależności od natężenia odpływu za granicę (por. Rysunek 4). Najintensywniejszego rozkładu małżeństw doświadczają województwa, w których po akcesji znacznie wzrosła skala emigracji, a mianowicie: dolnośląskie: dolnośląskie (liczba rozwodów na 100 zawartych małżeństw – 39,9, odsetek migrantów w stosunku do liczby ludności – 7,2%), lubuskie (38 i 7,1%), zachodniopomorskie (39,6 i 7,3%), warmińsko-mazurskie (35 i 8,9%). Wskaźniki te są wysokie również w województwie opolskim (32
i 12,3%), śląskim (33 i 5,8%) i kujawsko-pomorskim (31,5 i 6,0%). Wskaźniki rozwodów nie oddają jednak złożoności napięć, konfliktów wewnętrzrodzinnych i dynamiki zmian układów rodzicielskich, małżeńskich, partnerskich wynikających z emigracji.

Rysunek 4. Przeciętna liczba rozwodów na 100 zawartych małżeństw w zależności od natężenia odpływu za granicę według województw w latach 2004-2011


Starzenie się populacji i wzrost odsetka osób starszych, zwłaszcza powyżej 85 roku życia, generują poważne konsekwencje związane z opieką nad tymi generacjami w sytuacji migracji młodszych pokoleń. Wyraźniejszymi wskaźnikami charakteryzującymi te zmiany oraz wynikające z nich wyzwania w zakresie pomocy osobom w fazie zaawansowanej starości są wskaźnik potencjalnego wsparcia (W_{wps}) i wskaźnik potencjału pielęgnacyjnego (W_{wp})

W Polsce wskaźnik potencjalnego wsparcia w 2011 roku wynosił 5 osób, według prognozy w 2030 roku będzie on niższy niż 3 osoby. Natomiast wskaźnik potencjału pielęgnacyjnego w 2011 roku wynosił 14,8 osób, a w roku 2030 wynosić będzie 9,8 osób. Kurcząc się więc zasoby dające wsparcie osobom zależnym, przy czym prognozy ludności nie uwzględniają (o czym była już mowa) przeważającej części odpływu z kraju i jego wpływu na poziom powyższych wskaźników. Wsparcie dla coraz liczniejszych grup osób starszych i opieka nad nimi, niezależnie od ubytków migracyjnych i stosowanych dotychczas przez migrantów praktyk, wydają się być najpoważniejszymi wyzwaniами stojącymi przed polską rodziną i instytucjami społecznymi.


---

15 Wskaźnik potencjalnego wsparcia (W_{wps}) określa stosunek liczby osób w wieku 15-64 lata do liczby osób w wieku 65 lat i więcej.

16 Wskaźnik potencjału pielęgnacyjnego określa stosunek liczby osób w wieku 50-64 lata mogących opiekować się osobami powyżej 85 roku życia do liczby osób w wieku 85 lat i więcej.
formowanie się nowych wzorów i typów małżeństw. Z jednej strony migracje umożliwiają tworzenie się bardziej różnorodnych związków intymnych oraz rodzin, powodując odchodzenie od homogeniczności ze względu na narodowość partnera (partnerki), z drugiej jednak wzrost liczby małżeństw mieszanych generuje napięcia i konflikty wiązające się z międzykulturową odmiennością i komunikowaniem. Z czasem uwidaczniają się charakterystyczne zmiany we wzorcach formowanych związków ze względu na kraj pochodzenia partnera.

4.1.2. Rodziny transnarodowe

Rodziny transnarodowe tworzą trwały oraz funkcjonujący ponad granicami państw układ członków rodziny i sieć więzów rodzinnych. Na gruncie rodziny transnarodowej mają miejsce zróżnicowane procesy oraz praktyki, podejmowane zarówno na poziomie indywidualnym (kontakty z sąsiadami i lokalną społecznością), jak i instytucjonalnym. Doświadczenia rodzin transnarodowych pokazują, w jaki sposób praktykowane jest podtrzymywanie więzi rodzinnych oraz więzi ze społecznością lokalną, a także redefiniowanie ról rodzinnych (nierządków, macierzyństwo lub ojcostwo). Dynamiczny charakter więzi rodzinnych w obliczu migracji zarobkowych powoduje, że w toku migracji pojawiają się różne formy rodziny, tj. transnarodowe rodziny bez dzieci i transnarodowe rodziny z małymi dziećmi w wieku żłobkowym, przedszkolnym i szkolnym, które to rodziny stosują różne strategie migracyjne. Jedną z nich jest migração czasowa czy wahadłowa jednego członka rodziny i pozostawanie w kraju pozostałych. Badania wskazują, że migração czasowa coraz częściej staje się sposobem na życie polskich rodzin, w którym okresy „bycia razem” przeplatają się ze znacznie dłuższymi okresami „bycia osobno”. Pomimo czasowej rozłogi, fizycznie nieobecni migranci najczęściej są zawsze obecni w życiu rodzin pozostających w kraju. Badania pokazują także, że rodziny z przynajmniej jednym migrantem coraz częściej decydują się na emigrację stałą. Wyjazd do pracy jednego z małżonków pociąga za sobą decyzję o połączeniu się rodziny i osiedleniu za granicą.

W wypadku rodzin transnarodowych ważne są – ze względu na praktyki i relacje w rodzinie – następujące zagadnienia:

- występowanie w różnej kolejności wskazanych konfiguracji rodzinn, kluczowa rola dzieci w wyborze strategii migracyjnej rodziny,
- wpływ pobytu dzieci w kraju wysyłającym lub przyjmującym (z jednym z rodziców lub dziadkami i innymi opiekunami) na wybór miejsca, w którym w większym stopniu skupia się życie rodzinne.

Uwzględnienie powyższych zagadnień jest ważne z punktu widzenia badań rodzin transnarodowych. Zazwyczaj koncentrują się one na jednej stronie: albo „tu” (doświadczenie polskiej transnarodowej rodziny w Polsce), albo „tam” (doświadczenie polskiej transnarodowej rodziny w kraju przyjmującym), gdy tymczasem powinny uwzględniać także ponadnarodową perspektywę „tu i tam”. W badaniach tych większą uwagę poświęca się doświadczeniu kobiet w procesie konstruowania rodziny rozłączonej oraz praktykowaniu przez nie transnarodowego macierzyństwa. Pomijane natomiast są doświadczenia, odczucia i praktyki mężczyzn, odgrywających liczne role społeczne.

Migracje coraz częściej stanowią formę ucieczki kobiet od opresji i przemocy w rodzinie oraz napięć i konfliktów międzygeneracyjnych, które destrukcyjnie wpływają na kondycję psychiczną kobiet i ich dzieci oraz możliwości realizowania przez nie planów życiowych zgodnych z aspiracjami i oczekiwaniwami. Niejednokrotnie zatem przyczyną migracji jest wysoki poziom dezintegracji więzi rodzinnych. Transnarodowe rodziny poszerzają też dyskusję nad odróżnianiem roli kobiety od roli matki oraz przyznaniem kobiecie prawa do przyjmowania różnych ról społecznych, gdzie macierzyństwo jest
realizowane z wyboru, a nie z przymusu, i gdzie docenia się jednocześnie role produkcyjne i reprodukcyjne kobiet. Migracja uwidacznia wielorakość i złożoność ról społecznych kobiet, które muszą radzić sobie z poczuciem osamotnienia i bezradności, których doświadczają z powodu rozłąk z dziećmi, i równocześnie z przejmowaniem strategicznej roli żywiciela rodziny, menedżerem gospodarstwa domowego lub opiekunem osób starszych. Część migrantek aktywnie zmienia tradycyjny wizerunek kobiety i matki w rodzinie, akcentując swoją podmiotowość i działania na rzecz rozwoju rodziny (przejęcie odpowiedzialności za materialny byt rodziny, ekonomiczne wsparcie dla dzieci i intensywna transnarodowa komunikacja z nimi). Często jednak mają poczucie winy z powodu rozłąki z dziećmi, i równocześnie z przejmowaniem strategicznej roli żywiciela rodziny, menedżerem gospodarstwa domowego lub opiekunem osób starszych.

Część migrantek aktywnie zmienia tradycyjny wizerunek kobiety i matki w rodzinie, akcentując swoją podmiotowość i działania na rzecz rozwoju rodziny (przejęcie odpowiedzialności za materialny byt rodziny, ekonomiczne wsparcie dla dzieci i intensywna transnarodowa komunikacja z nimi). Często jednak mają poczucie winy z powodu rozłąki z dziećmi, i równocześnie z przejmowaniem strategicznej roli żywiciela rodziny, menedżerem gospodarstwa domowego lub opiekunem osób starszych.

W sytuacji, gdy emigruje kobieta (żona, matka), pozostający w domu mężczyzna nierzadko ma problemy z radzeniem sobie z obowiązkami domowymi i jest podatny na różnych rodzajach zachowań psychiatrycznych (np. nadużywanie alkoholu). Częściej niż kobiety znajdujące się w analogicznej sytuacji mężczyzna szuka pomocy w wypełnianiu obowiązków domowych i wychowaniu dzieci u krewnych, zazwyczaj matki lub siostry. W wypadku migracji męża, żona w życiu codziennym nie musi liczyć się z jego decyzjami, ale też nie może oczekивать wsparcia i współudziału w podejmowaniu decyzji. Wątpliwa jest też emancypacja żon migrantów ze względu na ich całkowite uzależnienie ekonomiczne od mężów, niepewność przekazów pieniężnych, niepewność powrotu do rodziny i tworzenie nowych, często nieformalnych związków (syndrom „podwójnych rodzin”). Badacze wskazują też na trudną rolę ojca migranta, który podejmuje rzadkie, ale często skuteczne interwencje, oparte na posłuchu i autorytecie.

Z badań wynika, że dominujący w Polsce dyskurs dotyczący migracji pokazuje migracje matek jako działanie generujące zło społeczne, patologię, rozkład, demoralizację. Matki migrantki to winowajczynie dramatu dzieci (“eurosieroctwo”), bowiem poprzez wyjazdy rozbijają tradycyjny wzór rodziny. Znamiene, że w niektórych badaniach prowadzonych w sposób niezgodny ze standardami etycznymi ujawnia się szerokie definicjonowanie „eurosierot”. Są za nie uznawane nie tylko te dzieci, których oboje rodzice przebywają za granicą, ale i te, których tylko jeden z rodziców wyjeżdża za granicę (najczęstsza sytuacja migracyjna), a funkcje wychowawcze realizowane są w sposób prawidłowy. Różne badania wskazują, że takich dzieci może być od 110 tys. do 400 tys. W takiej sytuacji nie zwraca się natomiast uwagi ani na kontekst społeczno-ekonomiczny migracji, ani na czas trwania nieobecności. Szerząca się stigmatyzacja migracyjna i stigmatyzacja rodzin migrantycznych, mająca częścię podłoże instytucjonalne (przedsiębiorstwa, szkoły, poradnie, eksperci) niż indywidualne, prowadzi do silnej ekskluzji dzieci z przyjętego a priori stanu normalności i trudnego procesu zmagania się przez nie ze swoją „innością”.

4.1.3. Problemy emocjonalne i szkolno-wychowawcze dzieci z rodzin migracyjnych w świetle dyskursu pedagogicznego i psychologicznego

Rodziny migracyjne stają czasami w obliczu złożonej sytuacji wychowawczej, w której skala negatywnych skutków wyjazdu zależy od zastosowanych strategii radzenia sobie w sytuacji rozłęki. Podstawowym wyzwaniem jest zrozumienie (lub jego brak) nowej rzeczywistości rodzinnej związanej z wyjazdem rodzica oraz zaakceptowaniem motywu tego wyjazdu. Dotyczy to zarówno dzieci, którym nowa sytuacja powinna być rzetelnie przedstawiona, jak i osób dorosłych, niejednokrotnie utożsamiających wyjazd wyłącznie z korzyściami, a nie z następstwami negatywnymi. W wypadku dzieci sytuacja jest wyjątkowo trudna, ponieważ zawsze potrzebują one bliskości rodzica/rodziców i oparcia w nim/nich oraz oczekują bezpośredniej relacji, troski i opieki.

Dzieci z rodzin migracyjnych dotknięte są różnymi problemami wiążącymi się z ich emocjonalną, poznawczą i behawioralną płaszczyzną życia. Szczególną uwagę zwraca się na problemy szkolno-wychowawcze dzieci migrantów, a zwłaszcza obniżenie kontroli, problemy z koncentracją, zaniedbania szkolne, słabsze wyniki w nauce i agresywność w stosunku do innych uczniów lub samego siebie (np. samookaleczenia). Alarmujące doniesienia o charakterze normatywnym i emocjonalnym nie idą jednak w parze z konkretnymi rozwiązaniami i realizacją dobrych praktyk w zakresie udzielania wsparcia dzieciom i członkom rodzin migracyjnych, którzy rzeczywiście ich potrzebują.

4.1.4. Migranci i ich starzy rodzice – formy opieki

Wraz z migracją zmieniają się nie tylko praktyki opiekuńcze nad dziećmi, ale też nad starszymi rodzicami. Pomoc osobom starszym, których przynajmniej jedno dziecko migruje, przyjmuje różnorodne formy, np. wsparcie emocjonalne, wsparcie finansowe, pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego (por. Rysunek 5).

Rysunek 5. Formy opieki na odległość nad starszymi rodzicami

---

<table>
<thead>
<tr>
<th>Formy opieki na odległość nad starszymi rodzicami</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>Wsparcie finansowe</td>
</tr>
<tr>
<td>Wykupowanie wywleczek, zajęć rekreacyjnych</td>
</tr>
<tr>
<td>Zapewnienie transportu do lekarza, kościoła, spotkania z rodziną i przyjaciółmi</td>
</tr>
<tr>
<td>Opłacenie usług po prąd, gaz, wodę, telefon i in.</td>
</tr>
<tr>
<td>Opłacenie usług o lekarza, zdobiące kosmetyczne</td>
</tr>
<tr>
<td>Robienie większych zakupów</td>
</tr>
<tr>
<td>Wsparcie emocjonalne, doradcze i informujące się</td>
</tr>
<tr>
<td>Pomoc w dokumentach lub sprawach urzędowych</td>
</tr>
<tr>
<td>Przyrzeczna pomoc domowa, np. przy naprawach domowych, pracy w ogrodzie, gościnności, sprzęganiu</td>
</tr>
<tr>
<td>Pomoc osobista, np. ubieranie, kąpiel lub prysmiki, korzystanie z toalety</td>
</tr>
</tbody>
</table>


Najczęściej pomoc udzielana przez migrantów obejmuje trzy typy wsparcia:
- praktyki, które mimo migracji, są realizowane w takim samym zakresie przez
migrantów, jak i przez relatywnie niemobilnych aktorów sieci rodzinnej (np. wsparcie emocjonalne, doradzanie, pomoc w szukaniu informacji prawnych, dotyczących zdrowia i różnych usług),

- praktyki, które w transnarodowych przestrzeniach są modyfikowane (np. monitorowanie sytuacji życiowej rodziców za pomocą Skype’a, umawianie na wizyty lekarskie, robienie zakupów przez Internet, opłacanie osoby pomagającej rodzinom w codziennych czynnościach, opłacanie rachunków przez Internet),

- nowe praktyki, wynikające z funkcjonowania migrantów w transnarodowych (np. pomoc finansowa rodzinom, pomoc techniczna, zwłaszcza montowanie w mieszkaniu rodziców sprzętów przywiezionych z zagranicy, konsultacje medyczne stanu zdrowia rodziców w państwach imigracji i przesyłanie leków, uczenie rodziców korzystania z komputera i Internetu).

Migranci są zazwyczaj odpowiedzialni za wsparcie finansowe rodziców, pomagają im w płaceniu rachunków oraz finansują dodatkowe wizyty u lekarzy. Co ważne, badania nad polskimi migrantami w Wielkiej Brytanii pokazują potencjalną gotowość wielu z nich do powrotu do kraju w sytuacji konieczności zapewnienia opieki starszym rodzicom.

4.1.5. Rodziny polskie w wielokulturowej rzeczywistości z perspektywy dzieci.

Obszary konfliktowe małżeństw mieszanych

Poprzez migracje międzynarodowe rodziny stają się pionierami międzykulturowości i samodzielnym sposobom radzenia sobie z wielokulturowością w życiu codziennym, których podstawą są refleksywne negocjacje. Prawdopodobieństwo pojawienia się konfliktów w takich rodzinach jest jednak duże i najczęściej powstają one na bazie odmiennych stylów komunikowania się i stosowanego języka, praktyk religijnych i kulturowych, poziomu adaptacji partnera migrującego, sieci znajomych, kulturowo określonych stylów wychowywania dzieci, ról i praktyk genderowych oraz zwyczajów i tradycji. Silny wpływ na relacje między partnerami i sposoby wychowania dzieci ma lokalna społeczność, a także dopuszczany w danym kraju poziom kontroli ze strony instytucji prawnych i socjalnych.

Duże problemy polskich małżeństw mieszanych (zawartych z cudzoziemcem) naglaśniane są przez media, które wskazują, że liczba sytuacji konfliktowych będzie rosła i jednocześnie będzie to wymagało interwencji ze strony polskich organów mediacyjnych, sądowych lub służb socjalnych. Doniesienia medialne dokumentują "bitwy o dzieci", odbieranie ich rodzicom lub rodzicowi przez instytucje państw napływu. Tego typu problemy wynikające z rozpadu związków mieszanych są dla społeczeństwa polskiego nowym, poważnym wyzwaniem i wymagają poszukiwania optymalnych rozwiązań instytucjonalnych oraz prawnych.

Sytuacja jest szczególnie istotna w wypadku dzieci po rozpadzie małżeństwa mieszанego. Niespodziewany wyjazd, destabilizacja więzi rodzinnych oznacza wyrwanie dziecka z jego dotychczasowego środowiska, postawienie go przed koniecznością nawiązywania nowych relacji i często opowiadania się po jednej ze stron konfliktu rodzicielskiego. Spór ten może prowadzić do utraty zaufania do dorosłych, poczucia bezsilności, a także regresu rozwojowego i objawów psychosomatycznych. W tym kontekście kluczowa jest tożsamość dzieci, kształtowana pod wpływem różnorodnych czynników, zwłaszcza odmienności rasowej, etnicznej, religijnej, kulturowej, klimatu społecznego kraju, w którym dziecko mieszka i wychowuje się, liczby spędzonych w tym kraju lat oraz stosunku rodziców do własnej tożsamości narodowej i kultury krajów pochodzenia. Istotne jest także to, jakim językiem lub jakimi językami rodzice posługują się w domu rodzinnym. Z jednej strony pojawiają się obawy przed trudnościami w nauce minimum dwóch języków, a z drugiej pojawia się szansa na wielojęzyczność.
Wsparciem dla powracających do kraju rodziców i dzieci z rodzin wielokulturowych powinien być system edukacyjny oraz edukacja pozasystemowa (np. kościół, media). Cele związane z kształtowaniem wśród dzieci postaw wrażliwości, otwartości, szacunku dla odmienności, współpracy, efektywnego komunikowania się, dobrego integracji realizowane są poprzez pedagogikę międzykulturową i edukację międzykulturową.

4.2. Migracje a kapitał ludzki

4.2.1. Kapitał ludzki nabywany na emigracji

Kapitał ludzki w szerokim rozumieniu zdefiniowany jako zasoby niematerialne człowieka nie jest wartością stałą i może się zmieniać w zależności od procesów wpływających na jednostkę. Migracja jest jednym z takich procesów. Osoby decydujące się na migrację dysponują określonym kapitałem ludzkim, na który składają się zarówno cechy „przypisane” (wiek, płeć, miejsce pochodzenia), jak i wyposażenie kulturowe zdobyte w trakcie dotychczasowego życia (wykształcenie, kwalifikacje zawodowe, umiejętności w zakresie kontaktów międzyludzkich, wartości, normy, nawyki). Zarówno wyniki NSP 2011, jak i ogólnopolskie badania prowadzone za pomocą metody reprezentacyjnej (BAEL, badania sondażowe realizowane przez różne ośrodki badawcze) wskazują, że migranci poakcesyjni różnią się od ogółu społeczeństwa pod względem zasobów posiadanego kapitału ludzkiego. Przeciętnie są młodsi i mają lepsze wyposażenie kulturowe. Prawie 23% migrantów w wieku 13 lat i więcej miało wykształcenie wyższe, ponad 40% – średnie, i zaledwie 6,6% – podstawowe lub niższe. Wskaźniki dla populacji pozostającej w kraju wynosiły odpowiednio 17%, 29% i 19%.

4.2.2. Migracje edukacyjne i podejmowanie nauki za granicą

W 2011 roku poza granicami swojego kraju studiowało 4,3 mln studentów, z czego ponad połowa pochodziła z krajów azjatyckich. Globalna międzynarodowa mobilność edukacyjna wzrosła systematycznie od 1975 roku i jest ściśle powiązana z regionalnymi trendami mobilności.


Polscy studenci za granicą nie są grupą homogeniczną pod względem charakteru podejmowanej edukacji. Można wyróżnić co najmniej trzy kategorie osób studiujących poza...


Drużę kategorię studiujących za granicą stanowią osoby, dla których głównym motywem wyjazdu jest zarobkowanie, a edukacja uniwersytecka (najczęściej w Wielkiej Brytanii) pojawia się dopiero w toku migracji, po pewnym okresie zatrudnienia za granicą. W świetle NSP 2011 40% z nich stanowią absolwenci polskich szkół wyższych. Starają się oni uzyskać stypendia naukowe na uczelniach zagranicznych, także na poziomie studiów doktoranckich, lub pokrywają z własnych oszczędności czesne za studia.

Trzecią kategorię stanowią osoby, które za granicą podjęły edukację pozaformalną i nieformalną. Częstą formą kształcenia pozaformalnego wśród migrantów z Polski są certyfikowane kursy zawodowe i językowe. W Wielkiej Brytanii popularnoścą cieszą się kursy zawodowe, które oferują certyfikat uczestnictwa i dają możliwość nauki zawodu poprzez praktykę (np. w charakterze pomocnika murarza, hydraulika, pomocnika nauczyciela, opiekuna osób starszych, pielęgniarka). Kursy językowe są atrakcyjne dla cudzoziemców zwłaszcza w krajach anglojęzycznych. Prowadzone są także kursy w zakresie informatyki, księgowości, przygotowania do odpowiednika testu gimnazjalnego, języka angielskiego w biznesie oraz kursy przygotowujące do matury w Wielkiej Brytanii.

4.2.3. Oddziaływanie migracji na kompetencje i kwalifikacje zawodowe

Migracje edukacyjne stanowią niewielki odsetek migracji poakcesyjnych Polaków. Według danych z NSP 2011 dla 73% osób przebywających za granicą powyżej trzech miesięcy głównym celem wyjazdu była praca zarobkowa. To, że praca jest głównym motywem wyjazdów emigrantów, potwierdzają także badania prowadzone w kilku województwach.18 W województwie małopolskim pracę jako główny cel migracji zadeklarowało prawie 82% badanych migrantów, podobnie w województwie śląskim, a w województwie dolnośląskim

---

18 W ramach wszystkich tych badań były prowadzone sondaże na wielotysięcznych próbach reprezentatywnych dla danych województw.
odsetek ten był jeszcze wyższy – 86%¹⁹. W tej sytuacji można przyjąć, że dla zdecydowanej większości migrantów praca jest głównym źródłem pozyskiwania kapitału, tj. wiedzy, umiejętności i kompetencji. Pracę można więc potraktować jako obszar, w którym odbywa się edukacja nieformalna.

Wiedza o charakterze kapitału pozyskiwanego w trakcie pracy za granicą, a w konsekwencji o możliwości jego wykorzystania po powrocie do Polski, jest dość ograniczona. Po części wynika to z faktu, że problem badania wpływu migracji na kariery zawodowe w Polsce do niedawna był podejmowany rzadko i najczęściej marginalnie. Otwarcie dla Polaków unijnych rynek pracy teoretycznie dawało większe szanse na wykorzystywanie za granicą kwalifikacji nabytych wcześniej w Polsce, a także na wykorzystanie kapitału nabytego za granicą w karierze zawodowej po powrocie do Polski.

Pozycja zawodowa i cały przebieg kariery zawodowej w znacznej mierze zależy od kapitału ludzkiego, w posiadaniu którego jednostka wchodzi w trakcie życia. Na ten istotny, z punktu widzenia życia zawodowego kapitał składają się wiedza, umiejętności i kompetencje. Wiedza i częściowo umiejętności nabywane są w trakcie nauki w szkole lub na kursach. Natomiast umiejętności i, przede wszystkim, kompetencje społeczne zdobywane są również w miejscu pracy i w życiu społecznym.

Wspomniano wcześniej, że podejmując decyzję migracyjną, Polacy są stosunkowo dobrze wyposażeni kulturowo, zarówno pod względem wykształcenia, jak i kwalifikacji zawodowych. Należy jednak pamiętać, że wysokie wykształcenie zdobyte w Polsce, stanowiące ważny element kapitału jednostki, nie musi mieć takiego znaczenia w innym kontekście. Wykwalifikowany w polskim systemie edukacyjnym migrant nieskoniecznie posiada odpowiedni zasięg kwalifikacji transferowalnych na zagraniczny rynek pracy. Według wyników NSP 2011 ponad 63% migrantów z wykształceniem wyższym z wykształceniem wyższym przebywających za granicą powyżej trzech miesięcy ukończyło kierunki pedagogiczne, humanistyczne lub społeczne. Byli więc wyposażeni w kapitał trudny do transferowania na rynki zagraniczne, szczególnie w krajach wysoko rozwiniętych.

Polscy migranci poakcesyjni najczęściej wykonują pracę poniżej kwalifikacji zdobytych w kraju. Według danych z NSP 2011 prawie 44% migrantów powrotowych, którzy za granicą podejmowali pracę zarobkową, wykonywało zajęcia zgodne z kwalifikacjami, a 27% – poniżej kwalifikacji. Istotne jest, że wśród migrantów z wykształceniem wyższym ten drugi odsetek wynosił 37%. Wyniki te wskazują, że znaczna część polskich migrantów nie ma szans na podwyższenie kwalifikacji zdobytych wcześniej w kraju. Nie znaczy to jednak, że nie nabywają oni nowych umiejętności, które mogą być później wykorzystane również na krajowym rynku pracy. Poznawanie nowych technologii, narzędzi czy nowej organizacji pracy stanowi kapitał możliwy do wykorzystania w sprzyjających okolicznościach. Nawet wykonywanie pracy niezgodnej z kwalifikacjami i „niższej” statusowo może stanowić kapitał przydatny po powrocie, dawać możliwość przekwalifikowania się i lepszego dostosowania do potrzeb rynkowych.

Badania charakteru kapitału pozyskiwanego w trakcie pracy za granicą opierają się głównie na deklaracjach samych migrantów. Jest to więc ocena subiektywna, w dodatku prawdopodobnie zniekształcona przez późniejsze doświadczenia związane z oceną przydatności tego kapitału na polskim rynku pracy. Z wypowiedzi migrantów wyraźnie wynika, że kapitał zawodowy i umiejętności zdobyte w czasie migracji postrzegane są przez przyznanym możliwości ich spożytkowania w Polsce. Być może właśnie dlatego nabyte za granicą umiejętności zawodowe nie zawsze są uświadomiane przez migrantów i traktowane jako kapitał. Zdecydowanie częściej migranci postrzegają bardziej uniwersalny wymiar

¹⁹ Różnice między wynikami NSP 2011 a wyżej cytowanymi wynikami badań Centrum Doradztwa Strategicznego nie są związane ze specyfiką badanych województw, ale wynikają z faktu, że dane spisowe są niepełne i nie są reprezentatywne dla całej populacji migrantów.
kapitału nabywanego w trakcie pracy za granicą, a także funkcjonowania w innym środowisku. To, co wymieniają najczęściej, to kompetencje społeczne nabywane zarówno w pracy, jak i w kontaktach pozazawodowych oraz wiarę w siebie i we własne możliwości. Tego rodzaju kapitał może nie daje umiejętności przydatnych w otrzymaniu i wykonywaniu konkretnej pracy, ale buduje nową tożsamość migranta, umożliwia trafięniejsze rozpoznawanie sytuacji oraz bardziej racjonalne podejmowanie decyzji w kontekście kariery zawodowej. To wszystko w odpowiednich warunkach może znacząco wpływać na dalszą karierę zawodową, ale też na zachowania w innych dziedzinach życia.

4.2.4. Transfer i wykorzystanie kapitału ludzkiego powiązanego z migracją

Transfer kapitału pozyskanego za granicą może odbywać się jeszcze w czasie pobytu na migracji, jednak w takiej sytuacji dotyczy sieci społecznej migranta pozostawionej w kraju wysyłającym. Takie transfery odbywają się podczas bezpośrednich wizyt oraz w wyniku kontaktów za pośrednictwem mediów elektronicznych.

W badaniach prowadzonych w województwie małopolskim, śląskim i dolnośląskim ustalono charakter zasobów pozamaterialnych przywozonych przez migrantów powrotnych. Jedną z podstawowych nabytych kwalifikacji jest wzrost kompetencji językowych (60,2% – Dolnośląskie, 90% – Śląskie, 38,1% – Małopolskie), kolejną – znajomości migracyjne (83% – Dolnośląskie, 82% – Małopolskie, 80% – Śląskie), ponadto „wiara w siebie i we własne możliwości” (80% – Dolnośląskie, 73% – Małopolskie, 83% – Śląskie).

Proces wykorzystania i kapitalizowania niematerialnych zasobów migracyjnych jest jednak procesem bardziej zaawansowanym, powiązany z „tłumaczeniem” i „aplikowaniem” praktyk społecznych (zawodowych i pozazawodowych) do kontekstu miejsca powrotu. To może być zarówno intencjonalne, jak i nieintencjonalne wykorzystywanie niematerialnego kapitału migracyjnego. W powyższych badaniach respondenci zadeklarowali, że w toku migracji pozyskali oraz wykorzystują w Polsce: postawę przedsiębiorczą (12% – Dolnośląskie, 23% – Śląskie), rozwiązania technologiczne (57,8% – Dolnośląskie, 42% – Małopolskie, 64% – Śląskie), umiejętności organizacyjne i powiązane z zarządzaniem (68,4% – Dolnośląskie, 62% – Śląskie) oraz kwalifikacje, które nabyli podczas szkoleń zawodowych na emigracji (68,4% – Dolnośląskie, 45% – Małopolskie, 31% – Śląskie).

W kontekście migracyjnym wykorzystywanie kapitału ludzkiego może być rozpatrywane w zakresie: zakładania działalności gospodarczej po powrocie (know-how w zakresie prowadzenia biznesu), realnego wykorzystywania zdobytych za granicą kwalifikacji i umiejętności w miejscu pracy i poza nim oraz realizowania modelu rodziny i funkcjonowania w społeczności lokalnej.

Z wykorzystaniem kapitału ludzkiego powiązanego z migracją wiąże się podejmowanie działalności gospodarczej przez migrantów po powrocie. Z reprezentatywnych badań przeprowadzonych w grupie osób z doświadczeniem migracyjnym i nie-migrantów wynika, że migranci nieco częściej aniżeli ogół społeczeństwa prowadzą własne firmy. Nie można jednak jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy założenie własnej firmy było efektem migracji, czy innych czynników. W innych badaniach ustalono, że jest grupa, zwłaszcza młodych, osób, które wracają do Polski z chęcią założenia własnej firmy, i aby wzmocnić swoje szanse w tym zakresie rejestrują się w powiatowych urzędach pracy jako osoby bezrobotne w celu otrzymania wsparcia na otworzenie własnej firmy. Połączenie środków własnych i państwowych zwiększa, ich zdaniem, szanse na rozwój firmy. Ci, którzy próbowali założyć bądź założyli własne firmy po powrocie z migracji, wskazywali na bariery, które blokują wykorzystanie zdobytych przez nich podczas migracji materialnych i niematerialnych zasobów. Wśród barier wymieniano: skomplikowane procedury biurokratyczne, wysokie koszty zatrudniania pracowników, brak doradztwa indywidualnego
(coachingu) w zakresie prowadzenia pierwszej własnej firmy ze strony Publicznych Służb Zatrudnienia, trudności z utrzymaniem własnej firmy, zwłaszcza na lokalnych rynkach małych miast i wsi.

Z wykorzystaniem kapitału ludzkiego powiązanego z migracją łączy się także realne i faktyczne wykorzystanie zdobytych za granicą kwalifikacji i umiejętności w miejscu pracy w Polsce i poza nią. Ta perspektywa jest najtrudniejsza do uchwycenia w badaniach. Fragmentaryczne wyniki pokazują, że nawet jeśli kapitał został zgromadzony i są szanse na jego skapitalizowanie, pracodawcy stawiają bariery.

Z wykorzystaniem niematerialnych zasobów migracyjnych wiąże się też realizowanie modelu rodziny i funkcjonowanie w społeczności lokalnej. W tym zakresie wnioski nie są jednoznaczne, wskazują bowiem zarówno na nowy podział ról, jak i utrwanie patriarchalnych relacji w rodzinie. Badania w trzech wiejskich społecznościach lokalnych pokazały, że migracja oddziałuje na kapitał społeczny w tych społecznościach: co drugi respondent zadeklarował, że doświadczenia migracyjne przyczyniły się do zwiększenia jego zaufania do ludzi i tyle samo, że migracja ma wpływ naangażowanie się w pomoc innym ludziom.

4.3. Wpływ najnowszej polskiej diasopry na społeczeństwo polskie.
Aspekty społeczne i kulturowe

4.3.1. Wpływ na dyskurs publiczny dotyczący migracji/emigracji/diasopry

Terminy opisujące populację osób przebywających za granicą (diaspora, Polonia, emigracja) są terminami – po pierwsze – niejasnymi, o płynnych kryteriach członkostwa, po drugie – subiektywnymi, określającymi tożsamość jednostek, a często też kontestowanymi przez samą grupę. Typowym tego przykładem jest dyskusja wokół pojęcia Polonii, która cyklicznie pobudza badaczy do rekonstrukcji naukowej i które to pojęcie funkcjonuje także w rozumieniu potocznych i dyskursie politycznym. Jednocześnie, mając na myśli „społeczeństwa polskie za granicą”, nie sugerujemy odrębności socjologicznej i analitycznej tych grup od procesów mających miejsce w Polsce, a jedynie ich specyficzne – przestrzenne i społeczne – usytuowanie, poddujące je silnym wpływom innego państwa czy lokalnego kontekstu. Należy więc mieć na uwadze, że granice pomiędzy tym, co jest „społecznością za granicą” a „społeczeństwem polskim” mają charakter płynny, zmienny i nieokreślony, i bynajmniej nie pokrywają się z fizycznymi granicami państwa.

Temat migracji cyklicznie pojawiający się w polskiej debacie publicznej jest traktowany raczej instrumentalnie i przedmiotowo. Migracje traktuje się bądź jako symptom negatywnych konsekwencji transformacji ustrojowej, bądź jako pozytywną artykulację praw jednostkowych, uzyskanych przez obywateli polskich w wyniku procesu integracji europejskiej i zmian modernizacyjnych. Podobne dyskursywne miejsce migracji w ważnych dla społeczeństwa polskiego momentach ma silne tradycje sięgające czasów rozbiorów czy okresu PRL, zwłaszcza emigracji lat 1980. W świetle tak silnie zakorzenionych struktur symbolicznych nic dziwnego, że podobny ton dotyczący emigracji z Polski był obecny również w ostatniej dekadzie.

Ważnym elementem tego dyskursu było traktowanie emigracji jako „dramatu”, „upływu krwi” i poważnego problemu społecznego, potencjalnie mogącego doprowadzić do rozbića więzi społecznych i kolektywnej solidarności. Dyskurs problematyzacji migracji nie wydaje się zależny od opcji politycznej i stanowi dość trwałą strukturę symboliczną, z której czerpie polski nacjonalizm i konstrukcja pojęcia narodu. Niemniej w kontekście wstąpienia do UE nie był to dyskurs jedyny. Kampanie medialne w rodzią „Przystanek Europa” czy popularność telenoweli „Londyńczycy”, której bohaterami byli polscy migranci, sugeruje
istnienie równoległego, oddolnego obrazu polskich migracji, ukazującego indywidualną i unikalną socjologicznie i kulturowo perspektywę migrujących. Motywacje, trajektorie i konsekwencje migracji nie dają się w takiej opcji sprowadzić do prostej kalkulacji zysku i straty, ukazują bowiem ogromne zróżnicowanie polskich migracji. Nie oznacza to jednak braku oceny z punktu widzenia społeczeństwa. Z badań treści tygodników w latach 2003-2009 wynika, że obraz emigrantów pełni funkcję zwierciadła. Nie chodzi w nim jedynie o indywidualne losy, ale o określony obraz Polski jako kraju, w którym bez odpowiednich zasobów nie jest łatwo żyć, stąd jedną z opcji jest emigracja.

W kontekście wzmagań polskich debat wokół konsekwencji kryzysu demograficznego, reformy emerytalnej i wyzwań dla finansów publicznych temat emigracji z Polski znów pojawia się jako ich stały element. Bilans migracji poakcesyjnych przedstawiany jest najczęściej jako pozytywny dla jednostek i ich rodzin, natomiast negatywny dla całości społeczeństwa. Przedstawienie emigracji jako gry o sumy zerowe poprzez prześwietlanie zysku jednostki i straty społeczeństwa jest charakterystyczne dla polskiego dyskursu publicznego. Jednak w dyskusji polityków dychotomia między zyskiem jednostek a stratą kolektywu jest o wiele bardziej ośmieszna. Przegląd wypowiedzi z ostatnich lat wskazuje, że ocena emigracji jest raczej negatywna i to niezależnie od politycznej opcji. Dość wyraźnie zaznacza się tendencja do traktowania emigracji jako części szerszej argumentacji dotyczącej III RP bądź kapitalistycznych relacji w Unii Europejskiej.

W optyce prawicowej emigracja jest jednym z naczelnych symptomów porażki całego projektu polskiej transformacji ustrojowej, a przede wszystkim obecnej ekipy rządzącej, przeciwko której ludzie głosują „nogami”. W optyce bardziej lewicującej, w której zaznacza się przede wszystkim krytyka kapitalistycznych relacji rynkowych panujących w Unii Europejskiej i wynikające z nich nierówności społeczne, migracja z Polski to z kolei postmodernistyczna rekonstrukcja zależności pracowniczych między wschodem a zachodem kontynentu, czyniąca z Polaków „feudalnych chłopów Europy”. W dyskusji tej pojawia się też tendencja do większego znuansowania tych ocen, wskazującą na historyczne zależności i peryferyjność polskiej gospodarki.

Jednym z ciekawszych elementów dyskusji na temat migracji poakcesyjnych jest połączenie ich z kwestią imigracji do Polski, a zwłaszcza z kwestią konsekwencji integracji cudzoziemców i polityki wielokulturowości. Emigracja traktowana jest w tej argumentacji jako jedna z przyczyn wyłudniania się Polski, a imigracja jako jeden z głównych sposobów przeciwdziałania temu procesowi. Debaty na ten temat pozwała zatem na inicjację refleksji dotyczącej wielokulturowości. W tym nurcie pojawiają się opinie z jednej strony traktujące wielokulturowość jako zagrożenie, a politykę migracyjną jako mającą selekcjonować migrantów pod względem podobieństw etniczno-rasowych, a z drugiej – jako potencjał rozwójowy, który w dużej mierze jest nieunikniony.

Migracje poakcesyjne w Polsce mają więc potencjał generowania dyskusji na dość rozległe tematy, a ich często rozbiezne oceny niejednokrotnie związane są ze światopoglądem bądź opcją polityczną autorów dyskusji. Należy pamiętać, że polska przestrzeń debat publicznej jest obeznana z kwestią migracji już od niemal 150 lat, a więc posługuje się dość utartymi pojęciami i schematami myślowymi. Ponieważ migracje dotykają różnych dziedzin życia społecznego, a zwłaszcza mają ogromny wpływ na rynek pracy, należy spojrzeć na to jako dalszego odtwarzania specyficznie polskiego dyskursu dotyczącego migracji. Co więcej, mimo upływu czasu, można stwierdzić, że emigracja nadal jest rodzajem narzędzia, jakim politycy i publicyści posługują się w celu uwypuklenia lub zaakcentowania określonej tezy. W dyskusji tej migracji najpierw są przedmiotem, a nie podmiotem dyskusji, natomiast migracje jako zjawisko ulegają homogenizacji i kolektywizacji, co w konsekwencji prowadzi do selektywnego i niepełnego ich obrazu w percepcji społecznej.
4.3.2. Wpływ na politykę społeczną i decyzje polityczne na szczeblu centralnym i regionalnym

W debacie publicznej głos samych migrantów jest nieproportcjonalnie mało słyszalny. Z kolei wypowiedzi reprezentantów formalnych struktur polonijnych ograniczone są głównie do kanałów TV Polonia i z uwagi na pokoleniowe różnice nie zawsze odzwierciedlają kwestie istotne dla młodego pokolenia migrantów. Wiąże się z to jedną z ważniejszych konsekwencji najnowszych migracji dla struktur polonijnych, a mianowicie z kryzysem mandatu społecznego zastanych organizacji starszych fal migracyjnych. Rezultatem masowych migracji poakcesyjnych jest coraz silniejsza kontestacja tradycyjnych reprezentacji społeczności polskich, w coraz większym stopniu traktowanych jako zamknięte strukturalnie oraz nieprzystające do nowej rzeczywistości lub niewychodzące naprzeciw potrzebom nowego pokolenia. Głos reprezentantów najnowszych migracji ma małe szanse dotarcia do hierarchii organizacyjnych Polonii, a za tym idzie jeszcze niższy poziom możliwości uczestnictwa w debacie publicznej w Polsce.

Jak zauważono wcześniej, migracje w polskiej kulturze odgrywają rolę symbolu, dzięki któremu w dyskusji publicznej poruszane są ważne dla społeczeństwa kwestie. Ilustracją tego symbolicznego miejsca migracji w dyskursie publicznym jest uczestnictwo emigrantów w wyborach parlamentarnych. Udział polskich migrantów w wyborach jest bardzo mocno podkreślany w mediach, mimo jednoczesnego sławowego wpływu głosów emigrantów na ostateczny wynik wyborów. Błędem byłoby jednak twierdzenie, że najnowsze migracje poakcesyjne cechuje brak wpływu na decyzje władz centralnych w Polsce. Ponieważ tradycyjne kanały komunikacji między społecznościami polskimi za granicą a władzami, głównie Senatem RP i organizacjami (np. Wspólnota Polska), były zajmowane przez starsze struktury organizacyjne, poakcesyjne migracje zaczęły owocować w nowe, niespotykane wcześniejszej formy nacisku na polskie władze. Najlepszym przykładem tego nowego typu aktywizacji obywatelskiej migrantów bezpośrednio wpływającej na polskie struktury formalno-prawne był oddolny ruch społeczny powstały w odpowiedzi na problem podwójnego opodatkowania, a konkretnie dotyczący umowy o jego unikaniu między Polską a Zjednoczonym Królestwem. Ruch ten, stymulowany przez polskie media i portale społecznościowe, cieszył się sporą popularnością. A pogeum osiągnął podczas publicznej pikiety przed Konsulatem Generalnym w Londynie w 2006 roku. Około tysiąca osób domagało się wówczas zmiany prawa dotyczącego podwójnego opodatkowania, co ostatecznie nastąpiło dwa lata później. W kontekście wzrostu politycznej asertywności grup poakcesyjnych migrantów należy wspomnieć, że kwestia rozwiązania problemu podwójnego opodatkowania była też przedmiotem kampanii wyborczej, podczas której kandydaci na posłów zapewniali polskie organizacje, zwłaszcza w Londynie, o swojej gotowości do rozwiązania problemu.

Podobna, aczkolwiek mniej spektakularna i skoordynowana, kampania społeczna dotyczyła kwestii rejestracji w Polsce samochodów z kierownicą po prawej stronie. Problem ten dotyczy dziesiątek tysięcy migrantów, zwłaszcza tych zamierzających wrócić do Polski. Temat „Anglików” (tak określany jest samochód z kierownicą po prawej stronie) od wielu lat nie schodzi z łam prasy polskiej na Wyspach, która aktywnie wspiera różnorakie kampanie społeczne nakierowane na zmianę prawa. Przypadek ten wskazuje na konieczność przeformułowania i pewnego przewartościowania relacji między państwem polskim a migrantami czy, ogólnie mówiąc, Polonią. Walka o rejestrację „Anglików” jest konfliktem interesów użytkowników aut z kierownicą po prawej stronie, którzy są albo byli emigrantami, a przemysłem motoryzacyjnym i państwem polskim. Jest też konfliktem polskiego prawa z europejskim oraz testem na zakres politycznego wpływu obywatela europejskiego, niezależnie od jego miejsca rezydencji.

Przesunięcie środków budżetowych z Senatu do MSZ wiązało się także z ewolucją priorytetów polityki polonijnej, która została wpisana w bardziej ogólny zarys polskiej polityki zagranicznej. Odtąd polityka polonijna ma szansę stać się narzędziem realizacji polskiej racji stanu i służyć polskim interesom narodowym. Założenia nowej polityki polonijnej wskazują na duże oczekiwania wobec migrantów poakcesyjnych, zwłaszcza w zakresie ich obywatelskiej aktywizacji w celu podniesienia pozycji Polski.

Autorzy rządowego programu współpracy z Polonią i Polakami za granicą wyszli również z założenia, że niedziedził czas na ewaluację poprzednich działań polityki polonijnej, a co za tym idzie — konieczność obiektowego spojrzenia na jej założenia, cele i efekty. Analizy podnoszące tę kwestię wskazują na postępującą heterogeniczność polskiej diasporz jako jedno z naczelnych wyzwań polityki polonijnej. Jedynie mała część migrantów jest zainteresowana działalnością w formalnych stowarzyszeniach polonijnych przy jednoczesnej dość masowej wśród migrantów gotowości do promocji Polski w sferze prywatnej. Wskazuje się także, że uczestnictwo w organizacjach polonijnych to jedynie jedna z możliwych opcji zaangażowania obywatelskiego, a rozumienie politycznego interesu polskich migrantów cechuje duże zróżnicowanie. Konsekwencją heterogeniczności polskiej diasporz jest więc konieczność zmiany i adaptacji polityki polonijnej do nowych warunków.

Istotna kwestia poruszana zwłaszcza przez reprezentantów trzeciego sektora w Polsce, a mającą wpływ na formalno-prawny status migrantów i ich prawa, dotyczy problemu marginalizacji społecznej, a zwłaszcza bezdomności, z którą w coraz większym stopniu spotykają się Polacy za granicą. Będąc konsekwencją nierówności, dyskryminacji na rynkach pracy oraz niskiego kapitału kulturowego, bezdomność i ubóstwo polskich migrantów stało się głośnym medialnie fenomenem. W tę dziedzinę zaangażowały się organizacje trzeciego sektora w Polsce, głównie Barca, posiadające doświadczenie w pracy z bezdomnymi. W ostatniej dekadzie intensywnie zaczęły one działać w celu rozwiązania tego problemu dotykającego tysiące migrantów, nawiązując kontakty z władzami centralnymi i samorządowymi oraz organami pozarządowymi w wielu krajach Unii Europejskiej.

Priorytetami nowej polityki państwa wobec polskiej diasporz nie są problemy społeczne, dotykające polskich migrantów, zwłaszcza bezdomności. Można mieć wrażenie, że ostatecznym celem polityki polonijnej nie jest objęcie zainteresowaniem całości polskiej diasporz, a jedynie jej wybranych przedstawicieli, których państwo polskie wybiera jako swoich nieformalnych „ambasadorów”. Selekcja ta, w której dzieli się emigrantów na lepszych i gorszych, potencjalnie może mieć charakter wykluczenia społecznego, a elityzm polityki polonijnej może stanowić problem związany z nieprzestrzeganiem zasady równego traktowania obywateli przez państwo.

Podsumowując, makrospołeczny i polityczny wpływ poakcesyjnych migracji na konkretne rozwiązania polityczne i formalno-prawne ma charakter zasadniczy, wskazuje bowiem na wielopoziomowość i dynamiczność wpływu migracji na rozwiązania instytucjonalne w Polsce. Wpływ ten jest jednocześnie namacalnym wskaźnikiem zmian społecznych, jakim ulega polska diaspora, a co za tym idzie zmian, jakim ulegają formalne
relacje między państwem a diasporą. Migracje poakcesyjne w zasadniczy sposób wpływają na te relacje, wpływając na zmiany w sposobie komunikacji między państwem a reprezentacją Polonii. Kryzys mandatu społecznego, jakiego doświadczają tradycyjne reprezentacje, powoduje, że migranci znajdują inne strategie osiągania celów w relacji z państwem.

Zestawienie wspomnianych akcji polityczno-społecznych inicjowanych przez polskich migrantów z zasadniczą zmianą kierunków i adresatów polityki polonijnej państwa będącej obecnie w gestii MSZ pokazuje głęboką niewspółmierność i nieadekwatność koncepcyjnych i formalnych narzędzi, jakimi dysponuje państwo polskie, planujące w większym stopniu zacieśnić relacje z diasporą, zwłaszcza z państw bogatszych. Wspomniane akcje polityczno-społeczne mające bezpośredni wpływ na rozwiązania formalno-prawne w Polsce nie mieszczą się w tradycyjnym paradygmacie relacji państwo – Polonia. Zależą one w dużo mniejszym stopniu od formalnej reprezentacji Polonii i relacji między ośrodkami administracji publicznej odpowiedzialnymi za kontakty z Polakami z granicą.

4.3.3. Dyfuzja kulturowa oraz transfery społeczne do miejsc pochodzenia migrantów

Wpływ migracji poakcesyjnych obejmuje także kwestię zmian norm, wartości i zachowań, jakie następują w wyniku migracji. Migranci i rodziny, z którymi utrzymują oni kontakt, oraz migranci powrotni są potencjalnymi katalizatorami zmian kulturowo-społecznych w Polsce. Z badań jakościowych, które skupiają się na ukazaniu zmian w zachowaniach, normach i wartościach wśród migrantów, migrantów powrotnych i nie-migrantów wynika, że osoby posiadające doświadczenia migracyjne są animatorami zmian społecznych w społecznościach lokalnych. Dzięki nim następuje proces dyfuzji, a jego efekty są widoczne na poziomie indywidualnych zachowań oraz życia społecznego w danej miejscowości.

Po powrocie do Polski migranci rozpoczynają działalność, która umożliwia im kontakt z dużym gronem mieszkańców, co pozwala inicjować zmiany społeczne na większą skalę. Efektem migracji może być też większa emancypacja kobiet na rynku pracy i asertywność w dążeniu do celów. Innym przykładem dyfuzji jest proces dyfuzji w skali mikro, który jest kwestia kultury jazdy samochodem, zasad kurtuazji i bezpieczeństwa na drodze. Zmiana na poziomie wartości i postaw dotyczy ponadto sposobu podejścia do wielokulturowości. Nie można jednak stwierdzić, że efekt tego rodzaju transferu jest jednolity. Badania wskazują, że z jednej strony może on wpływać na zakwestionowanie i przewartościowanie pewnych stereotypów, z drugiej natomiast – na ich mocniejsze zakorzenienie i potwierdzenie.

W kontekście analizy mechanizmów transferowania przekazów społecznych, czyli nie tego, co zostaje przetransferowane, ale jak jest to robione, podkreślana jest, że dyfuzja w wyniku migracji nie jest procesem harmonijnym, bezkonfliktowym i jednoznacznym dla uczestniczących w nim aktorów społecznych. Dyfuzja, jak każda zmiana społeczna czy też potencjalny jej katalizator, generować może również postawy niezadowolone, niechętne i kontestacyjne samych faktu dyfuzji, jak i innowacji, która w jej wyniku następuje. Migranci niejednokrotnie kwestionują w ogólnej i miejscowej komunikacji w jakim stopniu realizują się ich rajony transferu. Badania wskazują, że z jednej strony może on wpływać na zakwestionowanie i przewartościowanie pewnych stereotypów, z drugiej natomiast – na ich mocniejsze zakorzenienie i potwierdzenie.

W kontekście analizy mechanizmów transferowania przekazów społecznych, czyli nie tego, co zostaje przetransferowane, ale jak jest to robione, podkreślana jest, że dyfuzja w wyniku migracji nie jest procesem harmonijnym, bezkonfliktowym i jednoznacznym dla uczestniczących w nim aktorów społecznych. Dyfuzja, jak każda zmiana społeczna czy też potencjalny jej katalizator, generować może również postawy niezadowolone, niechętne i kontestacyjne samego faktu dyfuzji, jak i innowacji, która w jej wyniku następuje. Migranci niejednokrotnie kwestionują w ogólnej i miejscowej komunikacji w jakim stopniu realizują się ich rajony transferu.

W kontekście analizy mechanizmów transferowania przekazów społecznych, czyli nie tego, co zostaje przetransferowane, ale jak jest to robione, podkreślana jest, że dyfuzja w wyniku migracji nie jest procesem harmonijnym, bezkonfliktowym i jednoznacznym dla uczestniczących w nim aktorów społecznych. Dyfuzja, jak każda zmiana społeczna czy też potencjalny jej katalizator, generować może również postawy niezadowolone, niechętne i kontestacyjne samego faktu dyfuzji, jak i innowacji, która w jej wyniku następuje. Migranci niejednokrotnie kwestionują w ogólnej i miejscowej komunikacji w jakim stopniu realizują się ich rajony transferu.

W kontekście analizy mechanizmów transferowania przekazów społecznych, czyli nie tego, co zostaje przetransferowane, ale jak jest to robione, podkreślana jest, że dyfuzja w wyniku migracji nie jest procesem harmonijnym, bezkonfliktowym i jednoznacznym dla uczestniczących w nim aktorów społecznych. Dyfuzja, jak każda zmiana społeczna czy też potencjalny jej katalizator, generować może również postawy niezadowolone, niechętne i kontestacyjne samego faktu dyfuzji, jak i innowacji, która w jej wyniku następuje. Migranci niejednokrotnie kwestionują w ogólnej i miejscowej komunikacji w jakim stopniu realizują się ich rajony transferu.
z tożsamością płciową i ciałem (makijaż, noszenie legginsów, jogging). W tym sensie dyfuzja następuje, ale w wyniku specyficznej, konstruowanej od pokoleń lokalnej kultury migracyjnej, a potencjał zmiany społecznej jest minimalizowany i ograniczany do przestrzeni prywatnej.
ROZDZIAŁ V
REGIONALNE I LOKALNE SKUTKI MIGRACJI

5.1. Zmieniająca się rola migracji zagranicznych w rozwoju regionów w Polsce

Wyraźna zmiana struktury demograficznej migrantów, wzorców migracyjnych oraz kierunków wyjazdów to nie jedyna przekształcenia, jakie dokonały się w sferze migracji zagranicznych w okresie poakcesyjnym. Widoczna jest także stopniowa zmiana przestrzennego wymiaru tego zjawiska. Polega ona z jednej strony na stopniowym wyczerpywaniu się potencjału migracyjnego na niektórych obszarach uznawanych za tradycyjne regiony migracyjne z charakterystyczną długotrwałą kulturą migracji i znaczną skalą wyjazdów, a z drugiej – na wyraźnym wzroście i znaczeniu wyjazdów zagranicznych w pozostałych regionach. Dla tych ostatnich pojawia się tym samym nowy obszar zainteresowań w polityce regionalnej, ukierunkowany na diagnozowanie mobilności zagranicznej mieszkańców oraz wyznaczanie kierunków rozwoju odpowiadających na nowe wyzwania.

Z perspektywy przestrzennej należy zatem odnieść się do migracji zagranicznych w sposób dwoisty. Z jednej strony mimo tendencji do powolnego wyrównywania się udziałów poszczególnych województw w odpływie ludności, w tradycyjnych regionach emigracji (Śląsk Opolski, Podlasie, Podkarpacie) odsetek emigrantów w stosunku do ich populacyjnego potencjału jest wciąż wysoki, a skutki długotrwałych wyjazdów w dalszym ciągu są najbardziej odczuwalne na płaszczyźnie ekonomicznej i społecznej. Wynikająca z permanentnej emigracji depopulacja, w połączeniu z niskimi wskaźnikami urodzeń oraz starzeniem się populacji, powodują znaczące zaburzenia w rozwoju społeczno-gospodarczym i rzutują na przyszły rozwój tych regionów. Najtrudniejsza pod tym względem sytuacja jest w województwie opolskim, w którym w latach 2002-2011 liczba mieszkańców zmniejszyła się o niemal 5%, względem wzrostu w kraju przeciętnie o 0,7%. Niewykluczone zatem, że w regionach tych niezbędne okażą się – celowo uruchamiane – silne zewnętrzne impulsy rozwojowe, zwłaszcza te ukierunkowane na rynek pracy, konieczne dla zainicjowania procesów wzrostu i stanowiących przeciwwagę dla dalszej emigracji.

Z drugiej strony również przed pozostałymi regionami, które z masowym odpływem mieszkańców, wyszkolonych pracowników, a nawet całych rodzin, zetknęły się o

---

20 Dane z NSP 2002 wskazują, że udział emigrantów w ludności ogółem w województwie opolskim, podlaskim i podkarpackim był najwyższy w kraju i wynosił odpowiednio 9,9%, 4,5% i 3,7%. Z kolei z danych z NSP 2011 wynika, że najwięcej emigrantów wyjechało z województwa śląskiego, małopolskiego, dolnośląskiego i podkarpackiego. Analiza liczby emigrantów przypadającej na 1 000 mieszkańców województwa pokazuje jednak, że najbardziej intensywny odpływ ludności za granicę odnotowano w województwie opolskim, w dalszej kolejności w województwach: podlaskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim.
wskutek sukcesywnego otworzenia się zachodnioeuropejskich rynków pracy, stoją duże wyzwania. Wzrastającą rolę migracji zagranicznych w tych regionach potwierdzają badania prowadzone we wszystkich województwach. Wynika z nich, że migracje zagraniczne należy uznać za czynnik, który jest dostrzegany w rozwoju polskich regionów. Siła oddziaływania migracyjnego czynnika rozwoju w sposób oczywisty jest zróżnicowana. Należy jednak podkreślić, że choć z różną siłą, to migracje i ich skutki ujawniają się w rozwoju terytorialnym w zdecydowanej większości województw (tj. w 13). W ośmiu regionach wpływ migracji jest oceniany jako istotnie ukierunkowujący rozwój całych regionów bądź ich części, natomiast w pięciu – jako występujący, lecz nie w stopniu zasadniczym.

Przestrzenna analiza powyższych zjawisk wskazuje, że w województwach, w których po 2004 roku gwałtownie wzrosła skala emigracji, większa stała się także siła oddziaływania migracji na rozwój terytorialny (m.in. w województwie zachodniopomorskim, pomorskim, dolnośląskim), natomiast przynajmniej częściowo osłabła w województwach uznanych za tradycyjne regiony migracyjne (w województwie opolskim, podlaskim).

Ocena migracji zagranicznych w kategoriach szans i zagrożeń dla rozwoju regionów dokonana przez przedstawicieli władz regionalnych – mimo że niejednoznaczna – właściwie stawia współczesne wyjazdy i ich skutki w świetle zagrożeń rozwojowych. Pomimo że generinnie w ocenie tej dominuje dualna perspektywa mocnych i słabych stron migracji (tj. w siedmiu województwach – dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, małopolskim, opolskim, podlaskim, świętokrzyskim, zachodniopomorskim), to aż w pięciu regionach kwestia ta została potraktowana wyłącznie jako zagrożenie (lubelskie, łódzkie, podkarpackie, pomorskie, śląskie), a w żadnym – jako szansa dla rozwoju. Wskazanie na przesłanki takich ocen pokazuje, że długotrwałe doświadczenia migracyjne czynią perspektywę analityczną nieco szerszą, dającą możliwość dokonania porównań pomiędzy implikacjami migracji trwałych (stałych) i czasowych. Te pierwsze zazwyczaj negatywnie wpływają na rozwój, te drugie niejednokrotnie mogą być czynnikiem likwidującym bieżące problemy w zakresie rozwoju (np. odciążenie rynku pracy w sytuacji wysokiego bezrobocia), a w perspektywie – nawet pobudzać ten rozwój (np. poprzez inwestycje migrantów powrotnych).

Nie ulega wątpliwości, że skutki migracji zagranicznych, zarówno w tradycyjnych, jak i nowych regionach emigracji, mają złożony charakter i w rzeczywistości odnoszą się do wszystkich istotnych z punktu widzenia rozwoju regionalnego sfetr. Wpływają mianowicie zarówno na przemiany demograficzne, jak i na gospodarkę regionalną oraz rynek pracy. Wyraźnie jest ich oddziaływanie na poziom przedsiębiorczości, stan edukacji i kultury, poziom infrastruktury społecznej oraz funkcjonowanie rodzin migranckich i społeczności lokalnych. Wpływ ten jest szczególnie widoczny w tradycyjnych regionach migracyjnych, które charakteryzują się długą tradycją odpływu migracyjnego, a skala wyjazdów jest w nich znaczna. Sytuacja ta prowadzi dopermanentnej depopulacji takich obszarów, co niezależnie od obywateli, stanowiącego skutki społeczne, demograficzne i ekonomiczne, a także kulturowe. Nasilone migracje zagraniczne mogą wywoływać ponadto określone następstwa natury politycznej (np. zmiany w strukturze etnicznej, opcjach narodowych, zachowaniach wyborczych). Do tego dochodzą konsekwencje w sferze społecznej (np. obniżona aktywność społeczna mieszkańców), co niesie za sobą określone skutki społeczne, demograficzne i ekonomiczne, a także kulturowe. Nasilone migracje zagraniczne mogą wywoływać ponadto określone następstwa natury politycznej (np. zmiany w strukturze etnicznej, opcjach narodowych, zachowaniach wyborczych). Do tego dochodzą konsekwencje w sferze społecznej (np. obniżona aktywność społeczna mieszkańców, niższy poziom przedsiębiorczości) i gospodarczej (niższy poziom bezrobocia, ograniczony dostęp do wyspecjalizowanych zasobów pracy). Zagraniczne migracje zarobkowe wpływają na indywidualny potencjał finansowy mieszkańców regionu odpływu, oddziaływając głównie na popyt na dobra i usługi na rynku regionalnym. Podejmowanie pracy za granicą zasadniczo może jednak nie przekładać się na rozwój przedsiębiorczości. Charakterystyczne jest bowiem mniejsza skłonność do ponoszenia ryzyka związanego z działaniami przedsiębiorczymi w regionie i wynikająca z takich postaw relatywnie łatwa
akceptacja decyzji o kontynuowaniu migracji zagranicznych. Oznacza to, że oddziaływanie odpływu zagranicznego na lokalne społeczności ma charakter drenujący i dezaktywizacyjny.

Praca za granicą staje się też trwałą i znaczącą składową regionalnego rynku pracy. Z jednej strony stały drenaż lokalnych rynków pracy z wykwalifikowanych pracowników osłabia potencjał regionu i zmniejsza jego konkurencyjność w zakresie bezpośrednich inwestycji, również zagranicznych. Z drugiej strony na rynku pracy tworzy się szeroka infrastruktura obsługująca migrantów. Poza licznymi instytucjami i firmami rekrutującymi pracowników do pracy za granicą, zarówno w dorywczej, sezonowej, jak i stałej, funkcjonują firmy rozmieszczone międzynarodowe potocznego i ich zwrotów, zajmujące się dostarczaniem towarów i usług w regionie dla pracujących za granicą, dowożąc pracowników w ruchu międzynarodowym itd. Często tworzy się trwały system międzynarodowych powiązań wiodących pośrednio z stabilnością i wielkością przepływów i powiązań, zarówno sezonowych, jak i wahadłowych za granicę.

W związku z powyższym współczesne migracje, ich przyczyny i wielowymiarowe skutki w coraz większym stopniu stają się przedmiotem zainteresowania polityki regionalnej. Podstawowe cele polityki regionalnej w odniesieniu do regionów z rosnącym udziałem migracji zagranicznych powinny odnosić się do zmniejszania negatywnych efektów odpływu migracyjnego poprzez działania zmniejszające dysproporcje w poziomie życia mieszkańców, poprawiające warunki życia ludności oraz wzmacniające lokalny i regionalny rynek pracy. Z drugiej strony bardzo istotne jest identyfikowanie i uruchamianie czynników przyciągających do regionu emigrantów (remigracja) oraz imigrantów (nowi mieszkańcy regionu).

Odniesienia do migracji zagranicznych coraz częściej stają się też przedmiotem rozmów w dokumentach strategicznych, tworzonych zarówno na poziomie regionalnym, jak i lokalnym. Dobrych przykładów dostarcza tutaj województwo opolskie. Przegląd dokumentów strategicznych – regionalnego oraz gminnych – wskazuje na dyskursywną analizę zarówno obserwowanych, jak i potencjalnych skutków migracji zagranicznych oraz szerokie odniesienia do migracji widoczne na każdym etapie procesu budowania strategii, od wstępu i diagnozy, poprzez analizę SWOT, po część postulatywną, cele strategiczne, wskaźniki oceny strategii oraz jej instrumentarium.

Poniżej przedstawiono charakter oraz zakres oddziaływania migracji zagranicznych na rozwój społeczno-gospodarczy w regionach uznawanych w kraju za tradycyjne obszary migracyjne, z szeregiem skutków widocznych na płaszczyźnie życia społeczności lokalnych tych regionów.

5.2. Śląsk Opolski

Migracyjna wyjątkowość Śląska Opolskiego wynika z zamieszkiwania na jego obszarze licznej grupy śląskiej ludności autochtonicznej. Ludność ta, stanowiąca około jednej czwartej ogółu mieszkańców województwa, miała – dzięki zamieszkiwaniu w granicach państwa niemieckiego przed 1945 rokiem i zachowaniu niemieckiego obywatelstwa – możliwość wyjazdu do Niemiec jeszcze przed akcesją Polski do UE, co generowało jej ożywione ruchy migracyjne w całym okresie po II wojnie światowej. Innymi cechami Opolszczyzny mającymi wpływ na migracje są: jej niewielka powierzchnia i międzymetropolitarne położenie, względna słabość ośrodka regionalnego (i akademickiego) oraz ograniczona oferta pracy dla osób z wykształceniem wyższym i dużymi aspiracjami. Czynniki te determinują współcześnie zarówno migrację zewnętrzną, jak i wewnętrzną do dużych ośrodków w innych regionach.

Wyjazdy Ślązaków do Niemiec sprawiły, że obszar województwa opolskiego w całej drugiej połowie XX wieku wyróżniał się największszym w kraju nasileniem emigracji stałej. Łączna liczba osób, które według dostępnych danych statystycznych opuściły obecny
obszar województwa opolskiego w okresie od 1951 do 2010 roku, wyniosła 238 215 osób, co przekraczało cały przyrost naturalny regionu w tym okresie.

Niemniej jednak oficjalne dane nie ewidencjonują całości emigracji stałej z województwa. Badania wykazały, że większość Ślązaków, zwłaszcza emigrantów stałych z lat 80. XX wieku, nie dokonała wymeldowania z kraju. Grupa ta, zwana też emigracją zawieszoną, w 2004 roku liczyła około 80 tys. osób, co stanowiło około 24% populacji ludności autochtonicznej i zarazem około 8% ludności województwa.


W wypadku polskiej (nieautochtonicznej) ludności stanowiącej większość (około trzy czwarte) mieszkańców regionu, emigracja stała, a później zarobkowa, miały zdecydowanie mniejsze nasilenie, choć i tak – dzięki silnie rozwiniętemu sektorm migracyjnemu w regionie – było ono nieco większe niż w innych regionach kraju. W sumie w przeddzień akcesji Polski do UE liczbę mieszkańców województwa korzystających z możliwości pracy za granicą szacować można było na 70-80 tys. osób, spośród których 5-15 tys. nie było pochodzenia niemieckiego. Oprócz nich, jak już wspomniano, za granicą pozostawało przynajmniej 80-85 tys. nieierejestrowanych emigrantów definitwnych (emigrantów zawieszonych). Należy podkreślić, że w związku z masowym zamieszkiwaniem migrujących autochtonów na obszarze centralno-wschodniej Niemiec nasilenie opolskiej migracji cechowało wówczas duże zróżnicowanie przestrzenne. Na obszarach zamieszkanymi przez autochtonów migracja stała, a później zarobkowa, dotyczyła znacznej części mieszkańców, z kolei na zachodzie, południu i północy województwa zamieszkałego przez ludność polską pochodzenia napięwowego nasilenie emigracji było zdecydowanie mniejsze.

Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej nastąpiła poakcesyjna fala migracji z Niemiec. W tym razem dotycząca osób niebędących pochodzenia niemieckiego, zamieszkałych w tej części województwa, która dotychczas nie była objęta masową migracją. Należy przy tym sądzić, że poakcesyjny względny przyrost migracji na Opolszczyźnie nie był większy niż na obszarze reszty kraju. Wynikało to głównie z faktu, że w latach 2004-2008 znacznie zmniejszyła się opłacalność pracy za granicą, co spowodowało w latach 2007-2008 liczną remigrację pracujących wcześniej za granicą autochtonów, a jednocześnie zmniejszenie skali migracji ludności pochodzenia polskiego. Badania dotyczące wielkości emigracji w 2010 roku pozwoliły na oszacowanie liczby osób korzystających z możliwości pracy za granicą (stale lub okresowo) na około 115 tys., w tym jedynie około 35 tys. stanowiła ludność autochtoniczna. Innymi przemianami zauważalnymi w okresie poakcesyjnym były: bardziej koniunkturalny i wypychający charakter migracji (w odróżnieniu od dorobkowej migracji przedakcesyjnej), większa skala emigracji zarobkowej z miast niż wsi oraz rosnący udział migrujących kobiet, stanowiących około połowy migrujących. Badania pokazały też, że pewną część (przynajmniej około 1/7) ustalonej migracji zarobkowej stanowią osoby stale i od przynajmniej kilku lat zamieszkujące za granicą, którą to migrację winno się traktować jako migrację definitwną, choć mającą jednakokrotnie formę emigracji zawieszoną. Przy takim rozgraniczeniu na koniec 2010 roku rozmiary nieierejestrowanej emigracji
definitywnej (emigracji zawieszonej) z Opolszczyzny, obejmującej zarówno „starą” emigrację zawieszoną autochtonów, jak i poakcesyjnych nieбережanych emigrantów definitywnych, należałoby szacować na niespełna 100 tys. osób. Oprócz tego około 95 tys. osób stanowią emigrację zarobkową mającą charakter wahadłowy, okresowy lub sezonowy.

Najważniejszym skutkiem społecznym opolskiej migracji jest dokonane i ciągle dokonujące się wyludnienie związane zarówno z emigracją autochtonów w przeszłości, jak i z najnowszą emigracją poakcesyjną, obejmując wobec różnicy w wieku i poprzednich zaspokajaniu potrzeb na lokalnych rynkach pracy i gorszą infrastrukturą, dochodzi też do większej emigracji definitywnej młodych kobiet. Wyludnienie spowodowane migracją zagraniczną pogłębia się przez odpływ młodzieży do dużych miast w kraju, zwłaszcza do Wrocławia, co powoduje głęboki kryzys demograficzny wyrażający się depopulacją i starzeniem się populacji regionu. Proces ten postępuje również po akcesji. Jak dowodzą porównania liczebności poszczególnych roczników w oparciu o dane spisowe z 2002 i 2011 roku, liczba niektórych relatywnie młodych roczników zmniejszyła się o kilkanaście procent. Za dokonujące się wyludnienie w coraz większym stopniu odpowiada odpływ wykształconej młodzieży. Badania statystyczne wskazują, że jedynie 33% absolwentów studiów znajduje pracę na terenie województwa opolskiego.

Problemem społecznym jest również, związane z emigracją, osłabienie społeczności lokalnych oraz dezintegracja więzi rodzinnych i rozłama z dziećmi wynikająca z faktu długoletniego zatrudnienia za granicą przynoszącego 3-4% procentów dochodów rodziców. Liczba dzieci dotkniętych migracją przynajmniej jednego rodzica szacuje się na 30-40 tys., w wypadku 1-3 tys. dzieci za granicą podejmują równocześnie oboje rodzice.


Drugim ekonomicznym skutkiem migracji poakcesyjnej było zwiększenie czy raczej podtrzymanie w ujęciu realnym transferu dochodów z migracji. Dochody z migracji poakcesyjnej, razem ze „starym” (choć zmniejszonym przez remigrację) transferem dochodów autochtonów pozostających za granicą, pozwoliły – mimo spadku siły nabywczej zagranicznych wynagrodzeń – na utrzymanie wysokich rzeczywistych przeciwnych dochodów rozporządzalnych mieszkańców regionu. Dochody te w 2010 roku, po uwzględnieniu zarobków migrantów czasowych, szacowano jako najwyższe w układzie województw. Według szacunków zarobki zagraniczne mieszkańców regionu opolskiego w 2010 roku wynosiły 5,9 mld zł, co nakazywało zwiększyć o kilkadziesiąt procent szacunkowe przeciętne miesięczne dochody rozporządzalne mieszkańców województwa.

Z tej sumy dochodów około 4,2 mld wydatkowano w Polsce, co w istotnym stopniu
pobudzało popyt w kraju, trudno jednak określić związany z tym wzrost produkcji w regionie, efekt mnożnikowy i efekt zatrudnieniowy.


W analizie ekonomicznych skutków migracji zwraca uwagę następujące zjawisko. Otóż mimo ewidentnie pozytywnego wpływu migracji zarówno na wzrost dobrobytu materialnego mieszkańców, jak i na obniżenie bezrobocia, spowodowała ona jednocześnie dysharmonię w rozwoju gospodarczym województwa opolskiego. Dysharmonia ta wynika z powstania nierówności pomiędzy dochodami rozporządzalnymi mieszkańców a poziomem aktywności gospodarczej oraz zatrudnienia. Zjawisko to widoczne jest zwłaszcza na obszarze tej części regionu, gdzie procesy migracji zarobkowych były nasiłone. Odpływ siły roboczej za granicę zmniejsza podaż pracy (zasoby siły roboczej) w pewnych sektorach rynku pracy, zwłaszcza w sferze usług. Jednocześnie na tym samym obszarze, poprzez transfer dochodów z migracji, zwiększa się popyt na towary, usługi, jak i na pracę. Trudność zapewnienia tej migracyjnej luki podażowej związanych z procesem migracji zarobkowej jest szczególnie obserwowana w regionie źródłowej (czyli podziałowej) miejscowym mieszkańcom oraz w sferach usługowych, gdzie proces migracji zarobkowych nasiął się szczególnie silnie.

5.3. Podlasie

Podlasie to region rolniczy o najniższym w kraju stopniu uprzemysłowienia, słabo rozwiniętej infrastruktury komunikacyjnej, niedoinwestowanej infrastrukturze medycznej (deficyt lekarzy i innego personelu medycznego) oraz socjalnej (deficyt ośrodków pomocy zdrowotnej, wielokrotnie)

To region peryferyjny położony w znacznej odległości od dużych miast, z jednym względem dużym ośrodkiem miejskim (Białystok) i dwoma miastami (Łomża, Suwałki). Wyniki sondaży opinii publicznej charakteryzują poglądy mieszkańców Podlasia jako zogniskowane wokół tradycyjnych wartości, takich jak rodzina, i opartych na nich preferencjach politycznych.

Podlasie jest trzecim w kraju regionem z najwyższymi wskaźnikami emigracji zagranicznej, zgodnie z przyjętymi wzorami zagranicznych na 100 tys. mieszkańców. Z badań wynika, że około 10% rodzin doświadcza migracji co najmniej jednego członka rodziny, co oznacza, że co dziesiąte rodziny domowe jest gospodarstwem migracyjnym. W 63% gospodarstw emigracja dotyczy jednej osoby, w 26% – dwóch osób. Oznacza to, że w przeważającej mierze migracja ma charakter indywidualny.

Po 2004 roku kierunki migracji mieszkańców Podlasia są zbliżone z kierunkami migracji z Polski. Do Wielkiej Brytanii i Irlandii wyjechało 28% Podlasian, do Stanów

---

21 Analiza społecznych skutków migracji zagranicznych na Podlasiu jest oparta na różnego typu danych. Są to zarówno szacunkowe dane ilościowe, jak i wyniki wieloletnich badań terenowych, wielostanowiskowej etnografii oraz badań zdolnych uchwycić procesualność zjawisk (badania biograficzne).
Zjednoczonych – 20%, do Belgii – 18%, do Niemiec – 14%. W pewnym sensie można mówić o powrocie do pionierskich migracji, kiedy wyjazd podejmowany był indywidualnie, a nie w ramach sieci migracyjnych, które ukształtowały się w wyniku długoterminowych migracji z regionu do tradycyjnych dla tego regionu krajów emigracji (USA, Belgia, Niemcy, Włochy, Wielka Brytania i Grecja).

Migracja postrzegana jest jako poszukiwanie bezpieczeństwa ekonomiczno-sojuszniczego, ucieczka przed bezrobociem, ubóstwem, brakiem zabezpieczeń emerytalnych i niskimi świadczeniami społecznymi oraz brakiem systemu realnego wsparcia rodziny. Warto zauważyć, że wiele problemów społecznych Podlasia ma swoje źródło nie tyle w migracyjnym odpływie ludności, ile we wskazanych problemach strukturalnych oraz w określonym typie prowadzonej polityki społecznej. Podstawowe problemy, z którymi boryka się ludność Podlasia, to brak pracy oraz rosnące bezrobocie. Najbardziej dotkniętymi tymi problemami grupa są osoby młode w przedziale wieku 25-34 lata (około 30% z nich nie posiada pracy). Emigracja zagraniczna w dużym stopniu ratuje zatem region przed skutkami ubóstwa i braku polityki społecznej wspierającej rodzinę.

Tym, co odróżnia Podlasie od innych regionów w kraju są niesprzyjające warunki dla procesu readaptacji migrantów powrotnych. Z badań wynika, że około 60% z nich nie znajduje pracy po powrocie do kraju. Niewielu jednak rejestruje się jako osoby bezrobotne, gdyż powracający z zagranicy stanowią jedynie minimalny procent zarejestrowanych osób bezrobotnych z całego województwa. Zatem mimo że na Podlasie wraca z migracji relatywnie więcej osób niż do pozostałych regionów i liczba ta stałe rośnie, to powracający zmuszeni są do ponownych wyjazdów za granicę lub wewnątrz kraju w poszukiwaniu pracy i w celu zdobycia niezależności ekonomicznej. W tym kontekście można mówić o pewnych wzorcach migracji: migrację za granicę poprzedza migracja do miasta lub po powrocie z zagranicy, z powodu braku pracy, mieszkańcy migrują poza region (najczęściej do Warszawy i innych dużych miast) bądź ponownie za granicą.

Około 30% powracających na Podlasie stwierdza, że pobyt za granicą przełożył się na ich obecną sytuację zawodową, gdyż fundusze zdobyte poza krajem umożliwiły im założenie własnej działalności gospodarczej, przywileje kapitału i zdobycie doświadczenia. Wśród pracowników ośrodków pomocy społecznej panuje zresztą przekonanie, że migranci powrotni lepiej radzą sobie z pokonywaniem trudności niż pozostałe osoby zgłaszające się po pomoc. Trzeba jednak zaznaczyć, że w regionie nie funkcjonuje odpowiednia infrastruktura wspierająca migrantów i ich rodziny, zwłaszcza starszych rodziców i dzieci migrantów. Zwraca się uwagę, że dla osób powracających z migracji i poszukujących pomocy po długotrwałej nieobecności w kraju nie stworzono systemu wsparcia instytucjonalnego. Ani na poziomie administracji publicznej, ani na poziomie około 800 organizacji pozarządowych działających na terenie województwa podlaskiego nie uwzględnia się potrzeb osób powracających z zagranicy. Ani jedna organizacja pozarządowa nie ma takich działań zapisanych w statucie ani nie kieruje swojego wsparcia do tej konkretnej grupy potrzebujących. W Białymstoku i w całym województwie nie ma też programów pomocowych skierowanych do tej grupy osób.

z zagranicy 882 osoby, w grupie wieku 0-7 lat, najwięcej (455 osób) – poniżej pierwszego roku życia (sześcio- i siedmiolatków było odpowiednio 23 i 25). Najbardziej powracają osoby w wieku od 40 do 60 roku życia. Dla tej grupy powielającej wzory migracyjnych praca za granicą jest sposobem na utrzymanie rodziny, inwestycją w edukację dzieci, a także szaną na wypracowanie wyższych świadczeń emerytalnych lub emeryturę łączoną.

Na skutek migracji dokonują się określone zmiany społeczne na poziomie rodziny. Badania biograficzne prowadzone wśród migrantek z Podlasia w Belgii zwracają uwagę na interesujące zjawiska. Zakończenie większości Podlasian w świecie tradycyjnych wartości sprawia, że w wielu społecznościach nadal trudno jest przeprowadzić rozwód, zdecydować się na separację lub zawrzeć małżeństwo mieszane. Dla tej grupy powielającej wzory migracji tradycyjnych praca za granicą jest sposobem na utrzymanie rodziny, inwestycją w edukację dzieci, a także szansą na wypracowanie wyższych świadczeń emerytalnych lub emeryturę łączoną.

5.4. Małopolska

Małopolska obecnie, podobnie jak w okresie przedakcesyjnym, jest regionem o stosunkowo dużym potencjale emigracyjnym. Z badań wynika, że w latach 2004-2009 wyjazdy na okres minimum trzech miesięcy odnotowano w około 10% gospodarstw domowych, co przekłada się na około 168 tys. emigrantów. Odpływ w skali województwa cechuje się dużym zróżnicowaniem przestrzennym. Szczególnie intensywna jest emigracja z powiatów położonych na wschodzie (np. powiat brzeski – 19,7% emigranckich gospodarstw domowych) i południu regionu (np. powiat suski – 14,7%), zaś najmniejszy odpływ odnotowano w Krakowie (8%) i powiecie ziemskim krakowskim.

Emigracja poakcesyjna z Małopolski koncentruje się w czterech głównych krajach docelowych, tj. w Wielkiej Brytanii (30% wyjeżdżających), Irlandii (16%), Niemczech (12%) i Stanach Zjednoczonych (8%). Większa niż w kraju popularność wyjazdów do USA wynika z dobrze funkcjonujących sieci migracyjnych, szczególnie na Podhalu i, w mniejszym stopniu, w okolicach Tarnowa.

Mimo dużej emigracji, w 2009 roku ponad połowa migrantów (52%) powróciła do kraju. Niekiedy jest jednak skład strumienia emigracyjnego, wyraźna jest bowiem nadrepresentacja ludzi młodych i dobrze wykształconych. Osoby w wieku 19-29 lat stanowiły prawie 46% wyjeżdżających. Niemal co trzeci emigrant legitymował się dyplomem uczelni (31%). Natomiast wśród migrantów powrotnych rządziej reprezentowane są osoby z wykształceniem wyższym (24%). Tak więc analizując bilans emigracji i migracji powrotnych w kontekście struktury wykształcenia i wieku wyjeżdżających, można stwierdzić, że region opuszczają osoby o znaczących zasobach kapitału ludzkiego, mające przed sobą

Przy założeniu, że struktura emigranckich gospodarstw domowych odpowiada ogólnej strukturze gospodarstw domowych w Małopolsce.
długi okres aktywności zawodowej. Ich emigracja wpływać może niekorzystnie nie tylko na gospodarkę Małopolski, ale także na strukturę demograficzną województwa i jego potencjał demograficzny.

Niekiedy także sytuacja migrantów powrotnych na wojewódzkim rynku pracy. Bezrobotni stanowią aż 35% powracających, a kolejne 3% jest nieaktywna zawodowo. Choć znaczącą część migrantów powrotnych to tzw. fałszywi bezrobotni, wykorzystujący swój status do odpoczynku w przerwie między kolejnymi wyjazdami zagranicznymi (około 53%), to występuje jednak pewna grupa osób, która może docelowo pozostawać uwiezione w „pętli pułapki migracyjnej” (około 21% bezrobotnych migrantów powrotnych). Są to na ogół młode kobiety z wykształceniem wyższym. Problem reintegracji zawodowej osób powracających na małopolskim rynku pracy nie jest więc marginalny i tym samym stanowi duże wyzwanie dla powiatowych urzędów pracy.

Wśród najczęściej wymienianych ekonomicznych skutków emigracji pojawia się kwestia transferu zarobków emigrantów. W wypadku Małopolski wpływ tych środków na gospodarkę regionu można ocenić jako co najwyżej umiarkowany. Służą one bowiem przede wszystkim do zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych rodzin migrantów. W kontekście migracji powrotnych ważniejsze są oszczędności zgromadzone za granicą i przywiezione do kraju. Aż 75% emigrantów deklaruje zgromadzenie oszczędności podczas zagranicznego pobytu, a 66% twierdzi, że pieniądze te zainwestowała w kraju.

Niejednokrotnie w kontekście pierwotnego zakupu nieruchomości odnotowywano, że znaczna część migrantów powrotnych (około 80,5%) w Małopolsce zakupiła w okresie między 1 stycznia 2004 roku a 31 maja 2009 roku nieruchomości. Należy jednak zaznaczyć, że mając na celu zakup nieruchomości za granicą, migrant powrotny zakupił w Małopolsce około 6,2 tys. domów i mieszkań, co stanowi około 10% nowych mieszkań oddanych do użytku w województwie w latach 2004-2008.

Wyjazd zagraniczny wiązał się ponadto z budownictwem mieszkaniowym. W kontekście powrotu do kraju mogło się zdarzyć, że migrant powrotny kupował poniżej 1% nowych mieszkań oddanych do użytku (17,6%).

Ponadto 75% emigrujących twierdzi, że dzięki wyjazdom poprawiła się ich znajomość języka obcego lub wręcz nauczyły się oni nowego języka. Niestety migrant powrotny często nie jest w stanie wykorzystać tych atutów na regionalnym rynku pracy. Nieradko wynika to z faktu, że emigranci podczas wyjazdu nie dokładali starań, by gromadzić dokumenty i certyfikaty umożliwiające przytarczenie do pracy w nowym środowisku i nabywanie kwalifikacji zawodowych. Tym samym zarówno wysoki odsetek bezrobotnych, jak i problem z wykorzystaniem umiejętności i doświadczenia zdobytych za granicą są argumentami wzmacniającymi hipotezę o pętli pułapki migracyjnej.

Nieznaczne znaczenie w kontekście powrotu do kraju miał transfer kapitałowy. Wśród najczęściej wymienianych ekonomicznych skutków emigracji pojawia się kwestia transferu zarobków emigrantów. W wypadku Małopolski wpływ tych środków na gospodarkę regionu można ocenić jako co najwyżej umiarkowany. Służą one bowiem przede wszystkim do zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych rodzin migrantów. W kontekście migracji powrotnych ważniejsze są oszczędności zgromadzone za granicą i przywiezione do kraju. Aż 75% emigrantów deklaruje zgromadzenie oszczędności podczas zagranicznego pobytu, a 66% twierdzi, że pieniądze te zainwestowała w kraju.
56% respondentów twierdzi, że na emigracji poznali nowych ludzi i zawarli nowe znajomości, które często są utrzymywane po powrocie. Warto wykorzystać ten kapitał społeczny i kulturowy dla rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego regionu.

Należy również wspomnieć o negatywnych konsekwencjach emigracji w sferze społecznej. Chodzi przede wszystkim o problemy wynikające z rozłąki rodzicielskiej. W wypadku emigracji z Małopolski, między 1 stycznia 2004 roku a 31 maja 2009 roku blisko 68% osób wyjechało za granicę samotnie. Z tej grupy prawie 60% miało co najmniej jedno dziecko na utrzymanie. Można zatem szacować, że w województwie małopolskim w okresie poakcesyjnym aż 64,5 tys. rodzin i 146,5 tys. dzieci mogło być dotkniętych problemem rozłąki migracyjnej. Łączny czas rozłąki dziecka z przynajmniej jednym z rodziców wynosił średnio 26 miesięcy, a więc ponad dwa lata. Należy jednak traktować te liczby z dużą ostrożnością, jako górną granicę szacunku. Mimo to, skala tego zjawiska jest znacząca na tyle, że dostrzegają ją placówki edukacyjne i pomocy społecznej. W 2008 roku do pedagogów szkolnych w Małopolsce trafiło 4 358 uczniów (dzieci emigrantów) wymagających pomocy psychologicznej. Dane te dotyczą jedynie tych dzieci, które sprawiają problemy wychowawcze i których problemy dostrzegli wychowawcy oraz inni nauczyciele.
ROZDZIAŁ VI
MIGRACJE POWROTNE POLAKÓW

6.1. Szacunki skali powrotów po 2004 roku

Przez migrację powrotną należy rozumieć powrót z zagranicy do kraju pochodzenia poprzedzony pobytem o znaczącej długości. Kwestia długości tego pobytu, dyskusyjna w wypadku analiz dotyczących emigracji, nie jest jedynym problemem przy definiowaniu migracji powrotnych. Istotne są także intencje migranta co do ewentualnych kolejnych wyjazdów, a zatem to, czy jego zachowanie można wpisać w schemat cyrkulacji pomiędzy krajami. Dla oceny skutków migracji powrotnych dla gospodarki i społeczeństwa kluczowe jest określenie, w jakim stopniu obserwowane procesy mobilności odpowiadają typowym powrotom, a na ile są one pewnym etapem bardziej złożonych strategii cyrkulacyjnych.

, w kolejnym roku (n + 1) dzielą się na dwie grupy, tj. stałych mieszkańców Polski, którzy przebywają za granicą co najmniej rok (tzw. czasowych emigrantów długookresowych), i tych, którzy powrócili do kraju, w oparciu o dane GUS można porównać liczebność dwóch pierwszych kategorii ludności i oszacować liczbę migrantów powrotnych w kolejnych latach (por. Tabela 4).

Tabela 4. Struktura ludności Polski przebywającej czasowo za granicą i oparte o nią szacunki liczby migrantów powrotnych w latach 2007-2011 (w tys.)

<table>
<thead>
<tr>
<th>Kategoria ludności</th>
<th>2007a</th>
<th>2008</th>
<th>2009</th>
<th>2010</th>
<th>2011</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>Stali mieszkańcy Polski przebywający za granicą co najmniej trzy miesiące</td>
<td>2 270</td>
<td>2 210</td>
<td>2 100</td>
<td>2 000</td>
<td>2 060</td>
</tr>
<tr>
<td>w tym:</td>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>przebywający krócej niż rok</td>
<td>1 135</td>
<td>663</td>
<td>525</td>
<td>400</td>
<td>515</td>
</tr>
<tr>
<td>przebywający rok lub dłużej</td>
<td>1 135</td>
<td>1 547</td>
<td>1 575</td>
<td>1 600</td>
<td>1 545</td>
</tr>
<tr>
<td>Migranci powrotni</td>
<td>b.d.</td>
<td>723</td>
<td>635</td>
<td>500</td>
<td>455</td>
</tr>
</tbody>
</table>

a Dla roku 2007 szacunek dotyczący strumienia migracji powrotnych nie był możliwy.  
  b.d. – brak danych.  
  Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2012a: 3).

Z powyższego oszacowania wynika, że migranci powrotni w latach 2008-2011 stanowili od 23 do 32% ogółu emigrantów czasowych, choć badania prowadzone w wybranych regionach
(województwo małopolskie, śląskie i dolnośląskie) pokazują, że skala migracji powrotnych może być dużo wyższa. Do co drugiego (od 43 do 57% w zależności od województwa) migranckiego gospodarstwa domowego (w badanych województwach stanowiły one od 7 do 12% ogółu gospodarstw domowych) powróciła na pobyt stały co najmniej jedna osoba z zagranicy. Nawet jeśli założymy, że w migranckim gospodarstwie domowym był tylko jeden migrant, to skala remigracji do tych regionów była znacznie wyższa niż na to wskazują szacunki GUS-u.

Przyjrzenie się ogólnym trendom pokazuje jednak, że zarówno w liczbach absolutnych, jak i proporcjonalnie do wielkości emigracji, strumień migracji powrotnych malał (por. Tabela 4), choć eksperci spodziewali się jego nasilenia z uwagi na recesję gospodarki amerykańskiej i europejskiej.

6.2. Charakterystyki społeczno-demograficzne powracających, kierunki geograficzne migracji i motywy powrotów

Dane dotyczące struktury osób powracających w latach 2010-2013 nie są znane23. Badania obejmujące okres do 2009 roku pokazują, że cechami, które najsilniej zaznaczają się we wzorcu współczesnych migracji powrotnych, są: wykształcenie, typ miejscowości pochodzenia oraz wiek. 

Najwyższą skłonność do powrotów wykazują osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (najniższą z wykształceniem wyższym), mieszkańcy obszarów wiejskich i osoby powyżej 40 roku życia. Większe prawdopodobieństwo powrotu wiąże się z pobytem w jednym z tzw. starych krajów emigracji24, choć w wyniku zmiany w strukturze emigracji czasowej w latach późniejszych (2007-2011) nasileniu musiała ulec skala migracji powrotnych z Irlandii, Hiszpanii, Holandii i Wielkiej Brytanii. Potwierdzają to częściowo wyniki badań sondażowych prowadzonych w latach 2010-2012 w województwach dolnośląskim, małopolskim i śląskim.

Wśród motywacji wpływających na decyzje migrantów powrotnych dominowały dwie. Z jednej strony wiele osób powróciło dlatego, że zrealizowali zamierzony plan migracyjny, z drugiej – powodowała nimi tęsknota, chęć założenia rodziny oraz problemy osobiste.

6.3. Reintegracja na polskim rynku pracy

Migracje powrotne okresu poakcesyjnego w dużo większym stopniu są powrotami porażki (return of failure) niż powrotami innowacji (return of innovation). Stopa bezrobocia wśród migrantów powrotnych w 2008 roku była istotnie wyższa niż dla ogółu populacji kraju (por. Rysunek 6).

---

23 Najcenniejszą wiedzę na ten temat mogłyby przynieść wyniki spisu ludności z 2011 roku, które w zakresie obejmującym charakterystyki migrantów powrotnych nie zostały dotychczas opublikowane.
Rysunek 6. Stopa bezrobocia wśród osób z doświadczeniem migracyjnym (długookresowym) i osób bez doświadczenia migracyjnego w Polsce w drugim kwartale 2008 roku

Pogłębione analizy dotyczące oceny ryzyka bezrobocia dla poszczególnych kategorii migrantów powrotnych sugerują, że emigracja współcześnie przyczynia się do deprecjacji kwalifikacji i osłabienia relacji społecznych w kraju, które nadal są jednym z głównych czynników zwiększających szanse na zatrudnienie. **Niemniej jednak badania prowadzone w wybranych regionach dowodzą, że sytuacja migrantów po powrocie może być tam relatywnie dobra.** Większość znajduje zatrudnienie lub podejmuje studia na uczelni, a stopa bezrobocia (od 16% do 25% w zależności od regionu) nie odbiega od tej obserwowanej dla ogółu populacji na badanym obszarze. Nie zmienia to faktu, że co drugi badany migrant powrotowy rozwija ponowny wyjazd za granicę w ciągu dwóch kolejnych lat.**

6.4. Konsekwencje migracji powrotnych – korzyści i koszty

Jednym z podstawowych kosztów, jakie wiążą się z ewentualnymi czy faktycznymi migracjami powrotnymi, jest relatywnie mniej korzystna sytuacja remigrantów na rynku pracy. Bezrobocie rodzi bowiem problemy zarówno na poziomie indywidualnym, gospodarstwa domowego, jak i społeczności lokalnych. Gospodarka, a ściślej – przedsiębiorstwa, mogłyby na tak rosnącej nierównowadze na rynku pracy korzystać, obniżając płace i zwiększając efektywność pracy, selektywność powrotów sprawia jednak, że korzyści te są zapewne niewielkie.

Po stronie korzyści z pewnością należy zapisać ewentualną poprawę sytuacji demograficznej kraju. Co prawda najczęściej wracają osoby po 40 roku życia, ale wśród powracających duży odsetek stanowią również osoby znajdujące się bliżej dolnej granicy okresu reprodukcyjnego (co wynika wprost z relatywnie młodej struktury wieku emigracji z Polski). Ostatnie lata pokazują, że strumień migracji powrotnych słabnie, a wśród emigrantów coraz częstsze wydają się być strategie ukierunkowane na osiedlenie za granicą.

---

25 Sugieruje to, że strategia tzw. migracji niepełnej, tak popularna w okresie przedakcesyjnym, może być nadal atrakcyjną alternatywą dla podejmujących zagraniczną mobilność zarobkową.
Możliwości wykorzystania remigrantów jako czynnika odmładzającego strukturę populacji kraju stają się więc coraz mniejsze. Korzyści dla gospodarki, ale i społeczności lokalnych oraz rodzin, wiążą się również z inwestycjami czynionymi przez migrantów powrotnych posiadających zgromadzone środki pieniężne, również z inwestycjami w kapitał ludzki.
ROZDZIAŁ VII
POLITYKA MIGRACYJNA POLSKI

7.1. Założenia polityki migracyjnej oraz rozwiązania polityczne-prawne

Wielowymiarowe skutki masowego odpływu Polaków za granicę oraz migracji powrotnej w ostatnich latach są wyraźnie widoczne w różnych obszarach życia społecznego. Dynamika i płynność tych procesów wymusiły reakcję państwa w postaci określonych działań skierowanych do potencjalnych i realnych migrantów (Polaków planujących wyjazd za granicę, jak i tych przebywających już poza krajem) oraz migrantów powrotnych. W ciągu ostatnich lat można zauważyć rosnące zaangażowanie instytucji centralnych i lokalnych (administracji rządowej i samorządowej) w formułowanie i realizowanie polityki migracyjnej wobec wyżej wymienionych grup. Aktywność ta przyniosła konkretne efekty w postaci sformułowania podstaw strategii migracyjnej państwa, nowych rozwiązań prawnych oraz działań praktycznych.

Kwestia najnowszej fali emigracji Polaków pojawia się w wielu dokumentach rządowych, w tym w dorocznych exposé Premiera i Ministra Spraw Zagranicznych oraz dokumencie dotyczącym polityki migracyjnej przygotowanym przez Kancelarię Prezydenta. Na szczególną uwagę zasługuje dokument przyjęty przez Radę Ministrów w lipcu 2012 roku Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania, który stanowi nie tylko podsumowanie założeń polityki migracyjnej państwa, ale wskazuje też kierunki i rekomendowane działania w tym obszarze. W związku z tym może on być traktowany jako wykładnia obowiązującej strategii migracyjnej Polski. Dokument jest poświęcony przede wszystkim napływowi i obecności cudzoziemców, jedynie niewielką jego część dotyczy polityki państwa wobec emigracji zarobkowej i migracji powrotnej. Pomimo to, należy

26 Polityka migracyjna jest w tym raporcie traktowana w kontekście działań państwa związanych z najnowszą falą emigracji (tzw. poakcesyjną) i jej skutków dla państwa i społeczeństwa polskiego (w tym wobec migracji powrotnej). Autorzy mają pełną świadomość, że pojęcie to ma szersze znaczenie i obejmuje także politykę wobec diaspor (osób pochodzenia polskiego i Polaków przebywających za granicą) oraz wobec cudzoziemców przebywających w Polsce.

27 Dokument Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania ukazuje wyraźną asymetrię pomiędzy zainteresowaniem władz państwowych procesami emigracyjnymi i procesami imigracyjnymi. Tylko jeden obszar „rekomendacji” polityki migracyjnej odnosi się bezpośrednio do emigracji zarobkowych Polaków, a właściwie do ich wtórnego aspektu, mianowicie migracji powrotnej. Brak jest konkretnych propozycji rozwiązań kluczowych z perspektywy potencjalnych decyzji o remigracji, dotyczących rynku pracy, zabezpieczenia społecznego, stymulowania inwestycji i działalności gospodarczej remigrantów w Polsce. W dokumencie pominięto kwestie kluczowe dla wzmocnienia ochronnego wymiaru działań polskiego państwa, takie jak: monitorowanie ochrony praw pracowniczych emigrantów zarobkowych z Polski w państwach UE, w tym praktyk dyskryminacyjnych, kontroli działalności agencji pośrednictwa pracy, sposobu i zakresu dostarczania informacji o warunkach pracy w krajach UE.
założyć, że decydent polityczni są świadomi faktu masowego odpływu Polaków za granicę. Wątpliwości budzi jedynie to, czy świadomość ta dotyczy również już widocznych oraz przewidywanych w dłuższej perspektywie skutków masowego wychodźstwa dla państwa i społeczeństwa polskiego.

Główne założenia przyświecające działaniom wobec najnowszej emigracji Polaków podjętym w ramach polityki państwa można podsumować następująco: poakcesyjne migracje Polaków są integralną częścią współczesnych procesów migracyjnych mających miejsce w Europie i na świecie, Polacy mają prawo do uczestnictwa w wolnym przepływie osób i pracowników, a zadaniem władz nie jest aktywne zachęcanie Polaków do powrotu, a jedynie ułatwienie im realizacji decyzji o powrocie poprzez odpowiednie działania wspierające proces readaptacji w ojczyźnie.

Wśród instytucji odpowiedzialnych za politykę państwa w tym obszarze, najważniejszą rolę odgrywa obecnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ). Wskazuje ono priorytetowe działania podejmowane wobec Polaków i osób pochodzenia polskiego przebywających za granicą (które zapisane są w corocznie ustalonym rządowym programie współpracy z Polonią i Polakami za granicą). Oprócz realizacji działań własnych, MSZ stymuluje innych podmiotów (rządowych i pozarządowych), od niedawna dysponuje też środkami z budżetu państwa przeznaczonymi na działania wobec Polonii i Polaków za granicą, które realizowane są w ramach dorocznie organizowanego konkursu Współpraca z Polonią i Polakami za granicą. Kluczową rolę odgrywa także Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej (MPiPS), odpowiedzialne w szczególności za działania adresowane do Polaków powracających do kraju i dotyczące ich readaptacji na rynku pracy. Instytucją koordynującą działania podejmowane w zakresie szeroko rozumianej polityki migracyjnej jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW). Należy także wspomnieć o ważnej roli Senatu RP w działaniach na rzecz utrzymania więzi z krajem przez Polaków i osoby polskiego pochodzenia zamieszkałe za granicą. W ramach Senatu zadanie to realizuje Komisja Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Instytucje rządowe wcześnie zareagowały na proces masowej emigracji Polaków po 2004 roku. MSZ już w 2006 roku opublikował dokument Bliżej pracy, bliżej Polski zawierający główne działania, jakie Ministerstwo (a przede wszystkim polskie placówki dyplomatyczne i konsularne) zamierza podjąć w związku z tym faktem. Z kolei MPiPS od początku zaistnienia migracji powrotnych było zaangażowane w koordynację działań na rzecz powracających, które zostały przedstawione w dokumencie Koncepcja Programu ,,Powrót”.

Z długiej i ambitnej listy działań tam wymienionych nieliczne zostały zrealizowane w praktyce, m.in. powołano Grupę Roboczą ds. Migracji Powrotnych oraz przeprowadzono szeroką kampanię informacyjną (m.in. stworzono portal internetowy Powroty, obecnie funkcjonujący jako program Zielona Linia. Centrum Informacyjno-Konsultacyjne Służb Zatrudnienia).

7.2. Polityka wobec migracji zagranicznych Polaków na poziomie regionów

Oprócz działań związanych z formułowaniem strategii i wyznaczaniem kluczowych kierunków i zakresu działań, które realizowane są na poziomie władzy centralnej, bardzo ważną rolę odgrywają działania na poziomie regionalnym i lokalnym. Przykłady regionów opisanych w raporcie wskazują jednoznacznie, że odpływ Polaków w ostatniej dekadzie stał się poważnym wyzwaniem dla społeczności i władz poszczególnych województw. Na poziomie regionalnym zrealizowano w ostatnim czasie wiele projektów poświęconych problematyce migracyjnej, a zwłaszcza migracji powrotnych. Pomimo że w skali

28 Na szczególną uwagę zasługuje aktywność władz województwa opolskiego, które w sposób systemowy starają się przeciwdziałać negatywnym procesom depopulacji. Najdłużej działającym programem działań praktycznych
poszczególnych regionów pojawiają się coraz liczniejsze przedsięwzięcia skierowane do emigrantów i osób powracających z zagranicy, to nie są one elementem szerszego systemu działań, lecz mają rozproszony, a nawet przypadkowy charakter. Tymczasem wciąż znaczną skalę emigracji, zwiększająca się imigracja oraz remigracja powodują, że istotnym zadaniem staje się kształtowanie polityki migracyjnej również na poziomie regionów oraz identyfikacja instrumentów umożliwiających skuteczne wykorzystywanie szans i niwelowanie strat wynikających z migracji.

Do problematyki tej należy odnieść się w sposób zintegrowany i systemowy. Oznacza to, że kluczowymi obszarami kompleksowej regionalnej polityki migracyjnej powinna być emigracja, potencjalna emigracja, remigracja oraz imigracja. Jedynie powiązania pomiędzy poszczególnymi obszarami zainteresowań i wyznaczonymi zadaniami oraz realizującymi je instytucjami zwiększą skuteczność wdrażanych rozwiązań. Potrzebę tworzenia takiego systemu potwierdzają badania prowadzone na poziomie regionalnym i lokalnym. W niemal wszystkich województwach w kraju (tj. w 15) uznaje się za zasadne tworzenie sieci współpracy określonych instytucji i skoordynowania ich prac w ramach zadań związanych z migracjami zagranicznymi, a w 13 z nich – nawet kreowanie regionalnej polityki migracyjnej. Podobnie jednoznaczna jest opinia przedstawicieli władz lokalnych województwa opolskiego. Aż w 68% opolskich gmin uważają oni za celowe formułowanie polityki migracyjnej i oparcie jej na zasadach podobnych do tych, które na poziomie regionu kształtują chociażby politykę rynku pracy, pomocy społecznej czy oświatową.

7.3. Polityka migracyjna jako element polityki społecznej – wzajemne oddziaływania

Polityka migracyjna jest ściśle powiązana z innymi politykami publicznymi, w szczególności z polityką społeczną (w tym demograficzną i rodzinną). Masowa emigracja poakcesyjna stanowi wielkie wyzwanie dla zmian w strukturze ludności Polski, a tym samym dla systemu zabezpieczeń społecznych. Negatywne skutki staną się widoczne szczególnie w średnim i długim okresie. Oznacza to konieczność rozpoczęcia debaty i zaplanowania działań długookresowych, które mogłyby przeciwdziałać (osłabić) skutkom negatywnych trendów demograficznych i niedoborom populacji aktywnej zawodowo. Ważną rolę odgrywają tutaj analizy i rekomendacje przygotowywane przez Rządową Radę Ludnościową (Założenia polityki ludnościowej Polski).

Syntetyczne ujęcie przedmiotu, celów i instrumentów polityki społecznej pozwala określić wielostronność powiązań pomiędzy polityką społeczną jako dziedziną polityki publicznej a procesami migracyjnymi. We wszystkich obszarach zakresu przedmiotowego polityki społecznej występują cele i instrumenty oddziałujące na procesy migracyjne, przy czym charakter zależności ma ścisły związek z realizowanym w danym państwie modelem
polityki społecznej. Współczesna emigracja Polaków ma charakter ściśle ekonomiczny (zarobkowy), gdzie czynnikiem przyciągającym do innych krajów są lepsze warunki pracy, wyższy poziom zarobków i bardziej atrakcyjne systemy zabezpieczenia społecznego. Masowa skala wyjazdów ma istotny związek z deficytem „dobrej” pracy w Polsce, niedostatecznymi warunkami pracy i płacy, niskim poziomem ochrony socjalnej, nierównością szans w dostępie do wysokiej jakości edukacji i ochrony zdrowia. Wszystkie wymienione kwestie mieszczą się w zakresie przedmiotowym polityki społecznej. Istotny jest zatem związek pomiędzy realizowanym w Polsce po 1989 roku w praktyce „marginalnym” modelem polityki społecznej a skalą i strukturą poakcesyjnej emigracji zarobkowej Polaków. Rola polityki społecznej wobec współczesnych migracji zarobkowych jest zatem kluczowa i wymaga rekonstrukcji w kierunku zmian prowadzących do ochrony potencjału ludzkiego i intelektualnego Polski, ograniczenia skali migracji oraz wdrożenia realnych (a nie propagandowych) zachet i wspierających procedur dla osób powracających do kraju.
ROZDZIAŁ VIII

PODSUMOWANIE

8.1. Wnioski ogólne

• Wśród uwarunkowań poakcesyjnej mobilności Polaków najistotniejsze są czynniki polityczne oraz wynikające z nich przemiany gospodarcze. W grupie pierwszych najważniejsza okazała się zmiana sytuacji geopolitycznej na przełomie lat 80. i 90. XX wieku i wynikające z niej uczestnictwo Polski w różnego rodzaju inicjatywach (głównie negocjacje stowarzyszeniowe ze Wspólnotami) i organizacjach międzynarodowych. Z kolei przemiany gospodarcze, liberalizacja rynku pracy i prywatyzacja spowodowały uwolnienie nadwyżek siły roboczej i pojawienie się wysokiej skali bezrobocia, które stało się istotnym czynnikiem wypychającym Polaków na emigrację. Najważniejszym jednak czynnikiem wzrostu mobilności zagranicznej Polaków była bez wątpienia akcesja Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku i sukcesywne otwieranie się rynków pracy krajów członkowskich dla Polaków.

• Po akcesji Polski do UE nastąpiła fundamentalna zmiana w geografii polskich migracji, polegająca na tym, że stare kraje emigracji (Niemcy, Francja, Belgia, Stany Zjednoczone, Kanada) przestały zdecydowanie dominować w rankingach krajów docelowych polskich emigrantów, a nawet ustąpiły miejsca nowym krajom (Wielka Brytania, Irlandia i Holandia). Wciąż dominuje zarobkowy charakter wyjazdów za granicę, należy jednak podkreślić wzrastające znaczenie emigracji osiedlęcych, wynikających z łączenia bądź zakładania rodzin.

• Po 2004 roku obserwujemy zmieniającą się rolę migracji zagranicznych w rozwoju regionów w kraju, o wyraźnie dualnym charakterze. Z jednej strony obok regionów określanych mianem tradycyjnych regionów emigracyjnych o długich tradycjach migrowania, rozwiniętych sieciach powiązań migracyjnych i znaczącej skali migracji pojawiło się wiele takich, które od momentu akcesji w istotny sposób zaczęły odczuwać skutki masowego odpływu mieszkańców. Przed tymi regionami stoją duże wyzwania, pojawił się bowiem nowy obszar zainteresowań w polityce regionalnej, ukierunkowany na diagnozowanie mobilności zagranicznej oraz wyznaczanie wynikających z tej mobilności kierunków rozwoju. Z drugiej strony w tradycyjnych regionach emigracji odsetek emigrantów w stosunku do ich populacyjnego potencjału jest wciąż wysoki, a skutki długotrwałych wyjazdów w dalszym ciągu najbardziej odczuwalne są na płaszczyźnie gospodarczej i społecznej. Co więcej, wynikająca z permanentnej emigracji depopulacja w połączeniu z niskimi wskaźnikami urodzeń oraz starzeniem się populacji powodują znaczące zaburzenia w rozwoju społeczno-gospodarczym i rzutują na przyszły rozwój tych regionów.
Skutki migracji zagranicznych w sposób bardzo wyraźny ujawniają się w skali niektórych regionów. W województwie opolskim liczbę migrantów szacuje się na około 240 tys. osób w latach 1951-2010, co oznacza, że była ona większa od przyrostu naturalnego w tym okresie, w tym wielokrotnie większa od przyrostu naturalnego ludności autochtonicznej (do akcesji – głównego uczestnika migracji). W strukturze demograficznej zauważalny jest ubytek roczników urodzonych między 1955 a 1975 rokiem (migracja przedakcesyjna) oraz roczników urodzonych w latach 70. i 80. XX wieku (migracja poakcesyjna). Migracje wpływają także na obniżkę stop bezrobocia, nie powoduje ona jednak adekwatnego wzrostu zatrudnienia w tym regionie. Dochody pochodzące z migracji szacowane na blisko 6 mld zł w 2010 roku i wydatkowane w regionie opolskim w kwocie około 4,2 mld zł powodują, że dochody rozporządzalne mieszkańców regionu, po uwzględnieniu zarobków migrantów czasowych, są najwyższe w układzie województw.


Od 2004 roku z inicjatywy najnowszej polskiej emigracji organizowane były różne akcje społeczne, które wpłynęły na konkretne rozwiązania formalno-prawne w Polsce. Przykładem jest umowa o podwójnym opodatkowaniu między Wielką Brytanią a Polską, która została podpisana w wyniku szeroko zakrojonej akcji społecznej zainicjowanej przez polskie organizacje w Londynie. Inny przykład stanowi prowadzona przez migrantów w Wielkiej Brytanii wciąż trwająca kampania społeczna, której celem jest ułatwienie procedury rejestrowania w Polsce samochodów z kierownicą po prawej stronie.

8.1.1. Wnioski w zakresie konsekwencji demograficznych

GUS szacuje zasób emigracyjny na około 2 mln 17 tys. czasowych emigrantów, co stanowi 5,2% ludności faktycznie zamieszkałej w Polsce. Najwięcej emigrantów czasowych pochodzi z województwa śląskiego, małopolskiego i dolnośląskiego, natomiast w odniesieniu do ludności faktycznie zamieszkałej liczba emigrantów jest największa na Opolszczyźnie (10,6%), Podlasiu (9,1%), Podkarpaciu (8,4%) oraz Warmii i Mazurach (7,5%).

Relatywny ubytek ludności na skutek emigracji jest większy w miastach niż na wsiach (odpowiednio 5,7% i 4,5% ludności faktycznej), z wyjątkiem Opolszczyzny (9,6% i 11,7%) i Małopolski (5,9% i 5,3%), gdzie ubytki na wsi są większe lub zbliżone do obserwowanych w miastach.

Emigracja poakcesyjna oznacza ubytek urodzeń sięgający kilkudziesięciu tysięcy osób rocznie (w 2011 roku – 37,5 tys.). Informacje uzyskane dla Irlandii, Niemiec i Wielkiej Brytanii dokumentują około 200 tys. urodzeń dzieci polskich obywateli w okresie poakcesyjnym, z czego 118 tys. w tym ostatnim kraju.

Na skutek emigracji następuje intensyfikacja procesu starzenia się populacji. Zakładając, że emigranci czasowi ani ich dzieci nie powrócą do kraju w celach osiedleńczych, i w konsekwencji liczba urodzeń w Polsce będzie mniejsza o 10%, to stan ludności kraju
w 2035 roku będzie mniejszy o dodatkowe około 2,5 mln osób (o 7% w stosunku do wyniku prognozy GUS). Niekorzystnie zmieni się struktura wieku: grupa osób poniżej 15 roku życia będzie mniejsza o około 10%, w wieku 20-64 lata – o 7%, podczas gdy w wieku 65 lat i więcej – „jedynie” o 4%.

- Współczesne migracje Polaków będą miały daleko idące konsekwencje w dziedzinie procesów ludnościowych i nawet jeśli pewna część migrantów powróci w przyszłości do kraju, to rozszerzenie Unii Europejskiej będzie długotrwałe widoczne w strukturze wieku ludności Polski.

8.1.2. Wnioski w zakresie konsekwencji ekonomicznych

- W krótkim okresie migracje pozwalają na rozładowanie presji na krajowym rynku pracy (wchodzenie w życie zawodowe pokolenia wyżu demograficznego), obniżenie stopy bezrobocia oraz wspierają transfer absolwentów z sektora edukacyjnego na rynek pracy i tym samym ich aktywizację zawodową. Jednocześnie jednak zatrudnienie migrantów za granicą powoduje problematkę, związaną z ich aktywnością, co może do deprecjacji ich kompetencji i kwalifikacji. W długim okresie najbardziej problematyczną jest możliwość, że część migrantów pozostanie na trwałe za granicą, zmniejszając dodatkowo i tak kurczące się zasoby pracy w Polsce.

- Krótkookresowe efekty migracji dla rynku pracy, pomimo zmniejszenia bezrobocia, nie są jednak duże. Odpływ za granicę może mieć natomiast istotny wpływ na kształtowanie się stopy bezrobocia wśród osób młodych, wchodzących na rynek pracy oraz w odniesieniu do niektórych lokalnych i regionalnych rynków pracy. Migracje, niezależnie od wiatru, wpływają na poziom wynagrodzeń, co konsekwentnie wpływa na struktury wieku ludności Polski.

- Wszyscy migrantów, a nie tylko migrantów, a to cecha typowa najnowszej migracji z Polski – prowadzi do zmniejszenia ich zdolności i kwalifikacji. W długim okresie najbardziej problematyczną jest możliwość, że część emigrantów pozostanie na trwałe za granicą, zmniejszając dodatkowo i tak kurczące się zasoby pracy w Polsce. Wskazane powyżej efekty negatywne są w pewnym stopniu kompensowane przez wyraźnie pozytywny efekt transferów zarobków migrantów. Powoduje on m.in. redukcję nierówności społecznych oraz obniżenie odsetka gospodarstw domowych żyjących w ubóstwie, wpływając na rynku pracy, w tym samocześnie wpływa na strukturę wieku, podwajając długotrwałe widoczne w strukturze wieku ludności Polski.

8.1.3. Wnioski w zakresie konsekwencji społeczno-kulturowych

- Współczesne migracje – ze względu na swoje natężenie, specyfikę oraz mobilizację różnych grup społecznych – wpływają na przeobrażenia polskich rodzin i modyfikację więzi rodzinnych. Migracje różnicują polskie rodziny popod względem form, struktury i jakości tych relacji i jednocześnie uwidoczniły fenomen rodzin transnarodowych. Migracja, zwłaszcza czasowa, staje się sposobem na życie, w którym okresy „bycia razem” przeplatują się ze znacznie dłuższymi okresami „bycia osobno”. Pojawiły się
w związku z tym nowe wyzwania związane z funkcjonowaniem takich rodzin, pełnionymi w nich rolami rodzinnymi, organizacją opieki nad dziećmi i starszymi rodzicami oraz problemami emocjonalnymi i edukacyjnymi dzieci z rodzin migranckich.

- Polska kultura jest silnie związana z rodziną i sieciami rodzinnymi jako gwarantami stabilizacji oraz poczucia bezpieczeństwa. Migracje młodych Polaków, zwłaszcza Polek, zasadniczo zmieniają fundament tych gwarancji, modyfikując oczekiwania społeczne i możliwości trwania rodzin w niezmienionym kształcie. Rodziny transnarodowe rozbijają homogeniczny obraz idealnej polskiej rodziny. Poakcesyjny odpływ wpłynął na dezorganizację więzi rodzinnych, wyższy poziom rozwodów oraz problemy rozpadających się związków i ich dzieci.


- Centralną pozycję w transnarodowej rodzinie zajmują kobiety. Ponieważ role społeczne córek, matki, żony, babci, kobiety wpisane są w kulturowo i społecznie zdeterminowane powinności opiekuńcze, to właśnie kobiety w procesie migracyjnym stają się menedżerkami zarządzającymi bezpieczeństwem socjalnym sieci rodzinnej. Pomimo tego wysiłku, migracje kobiet często zostają uwikłane w obciążający je dyskurs emocjonalno-normatywny.

- W dyskursie eksperckim dominują dwa sposoby wyjaśniania sytuacji rodzinnej i wychowawczej dzieci migrantów: pierwszy, w którym migracja traktowana jako patologia, a w najlepszym wypadku jako zjawisko potencjalnie niebezpieczne dla rozwoju dzieci („eurosieroctwo”), oraz funkcjonowania rodziny, i drugi, w którym rodzina postrzegana jest jako wspólnie działająca grupa, która podejmuje wysiłki na rzecz zwiększenia zysków i zmniejszenia ryzyka. W tym drugim wypadku okres migracji niekoniecznie traktowany jest jako czas kryzysowy, ale jako ważny etap w rodzinnej biografii, który może być ukształtowany na różne sposoby i przynieść różnorodne konsekwencje.

- Opieka nad starszymi rodzicami jest realizowana przez migrantów na różne sposoby, przy czym dominuje wsparcie finansowe pośrednie (np. opłacanie opiekunki, sprzątaczki) lub wsparcie bezpośrednie (umawianie przez Internet wizyt u lekarza, zakupy lekarstw, zaopatrzenie w niezbędne artykuły spożywcze i higieniczne).

- Polscy migranci poakcesyjni nabywają za granicą kapitał ekonomiczny, kulturowy i społeczny zarówno poprzez uczestnictwo w formalnych systemach edukacyjnych (studia, programy edukacyjne), jak i poprzez pracę zawodową oraz uczestnictwo w życiu społecznym. Jednak właśnie pozaformalne (kursy, szkolenia) i nieformalne (przyuczanie do zawodu w miejscu pracy, kontakty wielokulturowe) sposoby nabywania kapitału ludzkiego podczas pobytu za granicą są szczególnie ważne, ponieważ dotyczą zdecydowanej większości polskich emigrantów.

- Kapitał ludzki, w który wyposażeni są migranci w momencie wyjazdu z Polski, bardzo często nie jest możliwy do wykorzystania w kraju emigracji, gdyż charakter kwalifikacji formalnych nie jest przydatny na zagranicznych rynkach pracy. Dlatego znaczna część migrantów podejmuje pracę poniżej formalnych kwalifikacji uzyskanych w Polsce.

- Powracający migranci stosunkowo rzadko wykorzystują w Polsce kapitał ludzki
przydatny do podejmowania i wykonywania konkretniej pracy zawodowej, natomiast stosunkowo często – kompetencje społeczne, a głównie umiejętność kontaktów z ludźmi, pewność siebie, umiejętność racjonalnej oceny sytuacji i umiejętność poruszania się po rynku pracy. Generalnie jednak migranci często mają trudności z wykorzystaniem kapitału ludzkiego nabytego podczas migracji, a potencjalni pracodawcy nie chcą lub nie potrafią wykorzystać ich nowych umiejętności i kwalifikacji.

8.2. Zalecenia dla polityki państwa
sformułowane na podstawie wniosków z raportu

8.2.1. Zalecenia związane z konsekwencjami demograficznymi

- Masowe migracje poakcesyjne mają trwały wpływ na rozmiany i strukturę populacji Polski. Emigracja Polaków, która w coraz większej części okazuje się osiedleńczą, a nie tymczasową, wzmacnia niekorzystny wpływ zmian w strukturze demograficznej Polski na polskie społeczeństwo i jego podstawy ekonomiczne. Łagodzenie skutków starzenia się populacji jest nieodległe związane z procesem dalszego reformowania kraju, w tym unowocześniania i zwiększania efektywności gospodarki. Niekazanie od tego twórcy polityki ludnościowej powinni poświęcać większą uwagę wspieraniu procesów demograficznych, zrozumieniu ich konsekwencji na polskim społeczeństwie i jego podstawy ekonomiczne. Łagodzenie skutków starzenia się populacji jest nieodległe związane z procesem dalszego reformowania kraju, w tym unowocześniania i zwiększania efektywności gospodarki. Niezależnie od tego twórcy polityki ludnościowej powinni poświęcać większą uwagę wspieraniu procesów demograficznych, zrozumieniu ich konsekwencji na polskim społeczeństwie i jego podstawy ekonomiczne. Łagodzenie skutków starzenia się populacji jest nieodległe związane z procesem dalszego reformowania kraju, w tym unowocześniania i zwiększania efektywności gospodarki. Niezależnie od tego twórcy polityki ludnościowej powinni poświęcać większą uwagę wspieraniu procesów demograficznych, zrozumieniu ich konsekwencji na polskim społeczeństwie i jego podstawy ekonomiczne.

- Współczesne procesy demograficzne Polski, w tym migracyjne, nie znajdują właściwego wyrazu w promowaniu oraz finansowaniu badań naukowych. Obecna sytuacja wymaga zwiększenia nakładów na badania demograficzno-socjologiczne i migracyjne, które pozwolą zrozumieć niezależności między zmianami ludnościowymi i społecznymi a procesami migracyjnymi oraz pozwoli wypracować szczegółowe rekomendacje dla państwa w celu wdrożenia aktywnych i skutecznych narzędzi i działań w ramach polityki demograficznej i migracyjnej.

8.2.2. Zalecenia związane z konsekwencjami ekonomicznymi

- Emigracja przyczyniła się m.in. do unowocześnienia gospodarki i rynku pracy. Dzieje się tak ze względu na wzrost kapitału finansowego i społecznego migrantów, który nierządko ma wpływ na funkcjonowanie i rozwój gospodarstw domowych oraz społeczności lokalnych. Należy zatem, oceniając wpływ emigracji na Polskę, zwracać szczególną uwagę na zróżnicowanie regionalne oraz pamiętać o bezpośrednim wpływie migracji na rozwój gospodarczy i społeczny na poziomie pojedynczych osób, rodzin i całych miejscowości.

- Efekty modernizacyjne emigracji w sferze gospodarki i rynku pracy zostały osiągnięte dzięki zwiększeniu mobilności siły roboczej oraz napływowi kapitału finansowego i społecznego migrantów, który wzmacniał sytuację ekonomiczną gospodarstw domowych oraz społeczności lokalnych. Zarówno zwiększona mobilność pracownicza, jak i napływ kapitału były jednak silnie zróżnicowane w przekroju regionalnym, co spowodowało znaczące dysproporcje w lokalnych ekonomicznych skutkach emigracji.

- Dużą część współczesnych migrantów z Polski stanowią osoby relatywnie dobrze wyposażone w kapitał ludzki (dyplomujące dyplomem ukończenia szkoły wyższej). W krótkim okresie ich odpływ nie miał dużego wpływu na polską gospodarkę, w istocie ich migracja była spowodowana problemami z absorpcją na polskim rynku pracy. W długim okresie migracja takich osób może się jednak okazać wiele niekorzystna dla polskiej gospodarki. Prowadzi to do wniosku, że powinny zostać podjęte działania
zmierzające do zwiększenia zatrudnienia młodych wykształconych osób w kraju oraz promujące mobiłość wewnętrzną, a nie zagraniczną. Działania takie mogłyby także oddziaływać na skłonność do powrotów tych, którzy obecnie przebywają za granicą.

- Pomimo wysokiego poziomu transferów finansowych z zagranicy, ich wpływ na rozwój gospodarczy kraju jest stosunkowo niewielki. Pożądané byłyby lepsze wykorzystanie potencjału tych środków, nie tylko na potrzeby bieżące gospodarstw domowych, ale także na inwestycje długookresowe. Wymaga to podjęcia działań stymulujących takie zachowania (np. kursy przedsiębiorczości, wspieranie indywidualnej działalności gospodarczej czy ulgi podatkowe dla osób transferujących dochody w celach inwestycyjnych). Działania te, by być skuteczne, powinny mieć charakter systemowy i długotrwałe oraz być formułowane i wdrażane przede wszystkim przez władze lokalne (kluczowa rola powiatowych urzędów pracy).

- Pracodawcy na ogół nie doceniają umiejętności (pozazawodowych) pozyskanych przez pracowników w trakcie pracy za granicą. Potrzebne są systematyczne i wszechstronne działania, głównie skierowane do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, dotyczące wartości doświadczenia migracyjnego (nie tylko zawodowego, ale także w zakresie kompetencji społecznych) na polskim rynku pracy.

- Dotychczasowa wiedza o wykorzystywaniu kapitału ludzkiego nabytego w trakcie migracji zagranicznych w Polsce jest zbyt skromna. Dotyczy to zarówno wiedzy, kwalifikacji i kompetencji uzyskanych przez migrantów w trakcie formalnego procesu edukacji, jak i umiejętności nabytech podczas wykonywania pracy zawodowej i codziennego funkcjonowania w odmiennej kulturze i obcym środowisku. Te kwestie wymagają podjęcia odrębnych i pogłębionych badań.

- Wyraźnie widocznym problemem polskich migrantów jest praca poniżej kwalifikacji, czyli niewykorzystywanie w pełni swojego kapitału na rynku pracy za granicą. To może też być barierą przed powrotem i readaptacją na rodzimym rynku pracy. Korzystna byłaby zmiana podejścia pracodawców do oceny doświadczenia migracyjnego posiadanego przez migrantów i traktowanie go jako wartości dodatniej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że migranci powrotni nie tylko przywożą ze sobą kapitał finansowy, ale i niematerialny, tj. innowacyjne pomysły, nowe umiejętności, motywację do rozwoju i samodzielność.

### 8.2.3. Zalecenia związane z konsekwencjami społeczno-kulturowymi

- Coraz więcej rodzin w Polsce ma za sobą doświadczenia migracyjne, które istotnie wpływają na zmiany dotychczasowych modeli rodziny i praktyk rodzinnych w kierunku form bardziej ponadnarodowych i wielokulturowych. Jednocześnie zauważalny jest brak przygotowania systemu instytucjonalno-prawnego (przede wszystkim systemu edukacji) do wsparcia rodzin i dzieci w sytuacji wyjazdu za granicę i powrotu. Dzieci, które wynigrowały z rodzicami, a następnie powróciły, wymagają odpowiedniego wsparcia w pokonywaniu ewentualnej bariery językowej, pomocy w wyrównaniu różnic programowych oraz zapoznaniu się z organizacją pracy szkoły.

- Wiedza o tym, w jakim stopniu migracje przyczyniają się do zmian tradycyjnej formy rodziny i relacji wewnętrzrodzinnych, jest niedostateczna. Istnieje bowiem potrzeba badań pogłębionych nad rodzinami migracyjnymi prowadzonych w perspektywie wieku życia, obejmujących wszystkich członków, w tym dzieci migrantów, a także pełnionymi przez nich rolami oraz relacjami opiekuńczymi i międzygeneracyjnymi. W związku z rosnącą liczbą osób starszych w Polsce wymagających opieki i braku odpowiedniego systemu instytucjonalnego w tym zakresie zmiany te i ich skutki wymagają pogłębionych badań i refleksji decydentów politycznych nad możliwościami złagodzenia negatywnych konsekwencji tych procesów.
• W polskich mediach przeważa negatywny dyskurs dotyczący migracji rodzin i dzieci, którego symbolem stało się pojęcie „eurosieroctwa”. Stawia on rodziców, którzy podjęli decyzję o wyjeździe za granicę, a przede wszystkim migrujące matki, w bardzo pejoratywnym świetle. Ze względu na intensyfikację migracji kobiet należy zwracać uwagę nie tylko na ekonomiczne uwarunkowania migracji, ale i na ich determinanty społeczne oraz psychologiczne. Celowym jest dążenie do wyeliminowania oceniającego i negatywnego postrzegania rodziców migrujących zarobkowo za granicę oraz dostrzegania ich determinacji w zdobywaniu środków na utrzymanie rodziny i zapewnienie lepszego losu swoim dzieciom.
• Ważne jest zaangażowanie państwa polskiego we wspieranie obywateli polskich w sytuacjach konfliktowych na gruncie międzynarodowym (zwłaszcza w odniesieniu do małżeństw mieszanych). Warto przygotować poradniki i informatory online, w których zamieszczone będą wskazówki dotyczące dostępnych prawnych i psychologicznych form wsparcia. Należy monitorować trudne sprawy polskich rodzin za granicą i związków mieszanych, w których pojawiają się sporne sprawy opieki nad dzieckiem.

8.2.4. Zalecenia związane ze skutkami regionalnymi i lokalnymi
• Negatywne skutki masowej emigracji Polaków po roku 2004 są zróżnicowane regionalnie. Najbardziej narażone na nie są regiony pozbawione obecnie realnego wsparcia ze strony administracji centralnej. Większe zaangażowanie i wspólne (skoordynowane) przeciwdziałanie negatywnym trendom na poziomie regionalnym i lokalnym jest tym istotniejsze, że w przyszłości będą one dotyczyć coraz większej liczby regionów w Polsce.
• Niektóre regiony mają już duże doświadczenie w zakresie procesów emigracyjnych i radzenia sobie z ich skutkami, np. województwo opolskie i podlaskie. W związku z tym pożądana byłaby szeroka wymiana doświadczeń i dobrych praktyk pomiędzy władzami regionalnymi, a także współpraca z regionami za granicą mającymi podobne doświadczenia. W szczególności dotyczyć powinna ona takich kwestii jak przeciwdziałanie wyludnianiu czy pozyskiwanie migrantów powrotnych oraz nowych mieszkańców.

8.2.5. Zalecenia związane z migracjami powrotnymi
• Najnowsze migracje Polaków – jak większość obserwowanych współcześnie procesów migracyjnych – niosą ze sobą potencjał rozwojowy, który powinien być identyfikowany oraz wzmacniany poprzez działania instytucji publicznych. Dotyczy to w szczególności rynku pracy, transferowanych środków finansowych oraz kapitału społecznego migrantów powrotnych, jak i współpracy z osobami przebywającymi za granicą (np. współpraca biznesowa i naukowa).
• O sukcesie readaptacji po powrocie z pobytu za granicą zazwyczaj decyduje szybkie znalezienie i podjęcie pracy. Dlatego tak ważne są aktywne działania na rzecz stworzenia skuteczniejszego systemu służb zatrudnienia w kierunku zindywidualizowanych usług rynku pracy, w tym doradztwa i pośrednictwa adresowego dla Polaków powracających z zagranicy, dostępności informacji o regionalnych ofertach pracy w systemie online, do którego swobodny dostęp powinni mieć także Polacy przebywający poza krajem, oraz nadanie priorytetu zatrudnieniu ludzi młodych.
• Dużym wyzwaniem dla administracji państwowej, szczególnie na poziomie lokalnym i regionalnym, są migranci powrotni mający problem z reintegracją w polskich warunkach społeczno-ekonomicznych. Często wymagają oni specjalnej pomocy w zakresie aktywizacji zawodowej, a czasami także wsparcia psychologicznego połączonym
z indywidualnym doradztwem zawodowym (coaching). Instytucje publiczne rynku pracy powinny być tego świadome i przygotowane na świadczenie takich usług.

8.2.6. Zalecenia dla polityki migracyjnej

- Współczesna dynamika i skała procesów migracyjnych z Polski i do Polski wymaga aktywnej reakcji państwa w postaci spójnej i konsekwentnej polityki migracyjnej. Powinna ona być realizowana na trzech podstawowych poziomach: centralnym, regionalnym oraz lokalnym. Założenia polityki migracyjnej powinny w spójny sposób obejmować trzy główne obszary procesów migracyjnych: emigrację/wyjazdy, remigrację/powroty oraz imigrację/napływ cudzoziemców.

- Naturalnym kontekstem zarówno badawczym, jak i praktycznym dla procesów migracji zagranicznych jest polityka społeczna, gdyż we wszystkich obszarach z zakresu przedmiotowego polityki społecznej występują cele i instrumenty, które oddziałują na procesy migracyjne. Ukwierkundowana na wpływanie na procesy migracyjne polityka społeczna państwa powinna łączyć instrumenty z obszaru zabezpieczenia społecznego, polityki rodzinnej, polityki zatrudnienia i polityki edukacyjnej na poziomie rozwiązań krajowych z regionalnymi strategiami rozwoju społecznego uwzględniającymi lokalne determinanty emigracji zarobkowej, takie jak wzorce i sieci migracyjne, struktura etniczna, kapitał ludzki, infrastruktura edukacyjna i lokalny rynek pracy. Oznacza to, że polityka migracyjna, jeśli ma być skuteczna, powinna bardziej niż dotychczas zostać osadzona w realiach dotyczących przemian społecznych i zmian struktury demograficznej Polski oraz ich skutków, a także być ścisłe powiązana z innymi politykami szczegółowymi.

- Zadania dotyczące współczesnej migracji Polaków realizowane są obecnie przez wiele podmiotów administracji rządowej. Potrzebna jest większa współpraca i większe zaangażowanie się głównych instytucji (w szczególności na szczeblu ministerstw) w działania dotyczące funkcjonowania Polaków za granicą oraz migracji powrotnej. Platformą instytucjonalną, która może pełnić bardziej aktywną rolę w pobudzaniu współpracy między różnymi podmiotami są istniejące (ale obecnie bierne) zespoły międzyresortowe: Zespół ds. Migracji oraz Zespół ds. Polonii i Polaków za Granicą, w skład których powinni być powołani także eksperti zewnętrzni i przedstawiciele władz regionalnych. W ramach polityki migracyjnej państwa powinien być wypracowany i realizowany spójny system współpracy ośrodków decyzyjnych (politycznych) ze środowiskiem naukowym i ekspertycznym.

- Odpływ Polaków za granicę jest zjawiskiem trwałym. Należy już teraz wypracować system kontaktów, współpracy i oddziaływania na większe skupiska Polaków za granicą. Powinien on obejmować stosowne podmioty instytucjonalne (MSZ, MEN, placówki konsularne) i być nakierowany na priorytetowe cele, takie jak ochrona prawna obywateli polskich, integracja skupisk polonijnych, wzmacnianie partycypacji społecznej i publicznej w państwach docelowych, nauka języka polskiego.

- Informacja na temat odpływu Polaków i ich funkcjonowania na rynkach pracy i w społeczeństwach państw przyjmujących stanowi podstawę do formułowania i realizacji polityki migracyjnej państwa. Obecnie wiedza na temat procesów migracyjnych jest wciąż niewystarczająca i fragmentarna. Konieczny jest stały i kompleksowy monitoring procesów migracyjnych w kraju (odpływu obywateli Polski, napływu cudzoziemców i powrotów Polaków) oraz analiza funkcjonowania skupisk polskich za granicą. Oprócz wykorzystania służb dyplomatycznych i konsularnych w krajach docelowych polskich emigrantów powinna być nawiązana regularna
współpraca z instytucjami naukowo-badańczymi oraz organizacjami reprezentującymi polskich emigrantów, przede wszystkim przedstawicieli najnowszej fali emigracji.

- Najważniejszym działaniem wspierającym emigrujących i powracających Polaków jest rzetelna i pełna informacja. Kluczowym zadaniem jest zapewnienie dostępu do wiedzy o obowiązujących regulacjach prawnych, prawach i obowiązkach pracowniczych oraz warunkach pracy i zabezpieczenia społecznego w innych państwach. Oprócz wykorzystywanych już narzędzi (np. portali internetowych), taką informacją powinny służyć placówki służb zatrudnienia (przede wszystkim urzędy pracy) oraz placówki dyplomatyczne i konsularne. Szerokie działania informacyjne powinny być adresowane także do powracających Polaków. Oprócz działań w postaci portalu internetowego Zielona Linia większą rolę jako źródło informacji powinny odgrywać służby dyplomatyczne i konsularne, szczególnie w tych państwach, w których skupiska nowej emigracji są największe. Powinny one w sposób systemowy monitorować sytuację, szczególnie pod kątem możliwej dyskryminacji Polaków na rynku pracy i informowania o możliwościach powrotu do kraju, znalezienia pracy oraz społecznej i zawodowej readaptacji.

- Działania adresowane do potencjalnych i realnych migrantów, skupiające się na rzetelnej polityce informacyjnej związanej z posiadonymi uprawnieniami i obowiązkami w sytuacji zmiany kraju zamieszkania oraz możliwościami powrotu wydają się w pełni racjonalne. Jednak dynamika zmian w populacji Polaków za granicą powinna być przedmiotem szerszej refleksji instytucji odpowiedzialnych za kontakty z rodakami mieszkającymi poza krajem. Obecnie brak jest spójnej koncepcji polityki polonijnej, która odnosiła się do nowej sytuacji poakcesyjnej i odpowiadała na zróżnicowane potrzeby poszczególnych skupisk polonijnych. Redefinicji wymaga kierunek i kształt polityki polonijnej, która powinna w większym stopniu niż dotychczas odzwierciedlać różnorodność współczesnej populacji Polaków za granicą.
LITERATURA

Anacka M., Okólski M. (2010), Direct Demographic Consequences of Post-accession Migration for Poland, w: R. Black, G. Engbersen, M. Okólski, C. Panţiu (red.), A Continent Moving West? EU Enlargement and Labour Migration from Central and Eastern Europe, s. 141-163. Amsterdam: Amsterdam University Press.


Rzecznika Praw Dziecka, Pedagogium Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej w Warszawie.


